

DYSERTACJE
WYDZIAŁU
NEOFILOLOGII
UAM
W POZNANIU
(NOWA SERIA)

9

JĘZYKOZNAWSTWO

DOMINIKA
SKRZYPEK

SEKRETY RUN Z RÖK.
PISMO, ODCZYTY,
INTERPRETACJE

SEKRETY RUN Z RÖK.
PISMO, ODCZYTY, INTERPRETACJE



Fot. 1. Kamień runiczny z Rök, tylna strona.
(fot. Bengt A. Lundberg / Kulturmiljöbild, Riksantikvarieämbetet)

DYSERTACJE
WYDZIAŁU NEOFILOLOGII
UAM W POZNANIU
(NOWA SERIA)

9
JĘZYKOZNAWSTWO

DOMINIKA SKRZYPEK

SEKRETY RUN Z RÖK.
PISMO, ODCZYTY, INTERPRETACJE



POZNAŃ 2020

Projekt okładki:
Wydawnictwo Rys

Na okładce:
Fragment fasady Biblioteki
Wydziału Neofilologii UAM w Poznaniu

Recenzja wydawnicza:
dr hab. Witold Maciejewski, prof. Uniwersytetu SWPS

Copyright by:
Dominika Skrzypek

Copyright by:
Wydawnictwo Rys

Redakcja Naukowa
Dysertacji Wydziału Neofilologii UAM:

Przewodniczący: prof. UAM dr hab. Dominika Skrzypek
Wice-przewodniczący: prof. UAM dr hab. Marta Woźnicka

Członkowie:
prof. UAM dr hab. Sylwia Adamczak-Krzysztofowicz
prof. UAM dr hab. Barbara Łuczak
prof. zw. dr hab. Piotr Muchowski
prof. UAM dr hab. Wawrzyniec Popiel-Machnicki
prof. UAM dr hab. Krzysztof Stroński
prof. UAM dr hab. Janusz Taborek
prof. UAM dr hab. Władysław Zabrocki

Wydanie I, Poznań 2020

ISBN 978-83-66666-23-8

DOI
10.48226/dwnuam.978-83-66666-23-8_2020.9

Wydanie:



Wydawnictwo Rys
ul. Kolejowa 41
62-070 Dąbrówka
tel. 600 44 55 80
e-mail: tomasz.paluszynski@wydawnictworys.com
www.wydawnictworys.com

Spis treści

Wyjaśnienia skrótów	6
I. Wstęp	7
1. Historia odkrycia inskrypcji.....	8
2. Wcześniejsze polskie przekłady	12
3. Historia odczytów	13
4. Ranga inskrypcji	20
5. Przewodnik po książce.....	20
II. Historia pisma runicznego	25
1. Pochodzenie pisma runicznego.....	26
2. Ewolucja futharku.....	30
3. Szyfry runiczne	35
3.1. Szyfry substytucyjne.....	35
3.2. Szyfry związane z nazwami run	37
3.3. Mylenie olbrzymów	38
4. Przyczyny rozwoju futharku	40
5. Podsumowanie	42
III. Oralność i piśmienność	43
1. Piśmienność w kontekście futharku.....	44
2. Elementy oralne w tekstach pisanych.....	47
2.1. Formuły	47
2.2. Elementy poetyckie w inskrypcjach runicznych.....	49
2.3. Zagadki	54
2.4. Szyfry	57
3. Podsumowanie	58
IV. Odczyty i datacje.....	59
1. Runy inskrypcji na kamieniu z Rök.....	59
2. Kolejność odczytu.....	61
3. Odczyt.....	62
4. Czas powstania inskrypcji.....	112
5. Podsumowanie	116
V. Interpretacje	117
1. Kolejność odczytu.....	118
2. Funkcja formuły sakum	125
3. Interpretacje tekstu inskrypcji.....	126
4. Paralele staroskandynawskie	134
VI. Zakończenie	139
VII. Bibliografia	141
Literatura cytowana	153
Spis ilustracji.....	159

Wyjaśnienia skrótów

W opisie gramatycznym tekstu inskrypcji posługujemy się przyjętymi skrótami dla oznaczenia wartości kategorii gramatycznych takich jak liczba, rodzaj i przypadek.

Liczba:

sg – liczba pojedyncza

pl – liczba mnoga

Rodzaj:

m – męski

f – żeński

n – nijaki

Przypadek:

nom – mianownik

acc – biernik

dat – celownik

gen – dopełniacz

Czas:

pres – czas teraźniejszy

pret – czas przeszły

Kan nogon tage dette for virkeligt?!
(Czy to istnieje naprawdę?!)

– Sophus Bugge,
podczas pierwszej inspekcji
kamienia runicznego z Rök

I. Wstęp

Dla pamięci Vamoda stoją runy te..

Tak zaczyna się najdłuższa zachowana inskrypcja runiczna, spisana na kamieniu z Rök (Szwecja) prawdopodobnie w pierwszej połowie IX wieku, uchodząca za pierwszy zabytek północnogermańskiej literatury, od prawie dwustu lat badana, odczytywana i interpretowana przez kolejne pokolenia runologów, archeologów, językoznawców i literaturoznawców. Pod względem treści i kunsztu pisarskiego, w tym różnorodności użytych do jej zapisu szyfrów, nie ma ona sobie równych. Spisano ją futharkiem, alfabetem runicznym, którym Skandynawowie posługiwali się od mniej więcej III do XIV wieku.

Dzisiaj nie wiemy kim był upamiętniony w niej Vamod i jakie miał zasługi, dzięki którym jego imię przetrwało ponad tysiąc lat. Nie wiemy, kim był jego ojciec, Varin, który przeżył syna i postawił wspaniałe monument dla zachowania jego pamięci. W Skandynawii, której społeczność posługiwała się pismem od kilkuset lat, lecz nadal w dużej mierze była społecznością oralną, Varin musiał być człowiekiem niezwykłym. Znajomość pisma wyróżniała go wśród współczesnych, rozumiał też, że pismo zachowa pamięć o zmarłym potomku lepiej niż jakakolwiek inna dostępna mu forma jej utrwalenia.

Inskrypcja runiczna na kamieniu z Rök niewątpliwie należy do światowego dziedzictwa piśmienności. Pozostaje względnie mało znana w Polsce, mimo rosnącego zainteresowania tekstami i językami skandynawskimi. Celem niniejszej publikacji jest przybliżenie tekstu polskiemu czytelnikowi, wraz z proponowanymi jego odczytami.

Ponieważ wiedza o piśmie runicznym i początkach skandynawskiej piśmienności nie jest w Polsce znacząca, zanim przystąpimy do analizy języka i treści tekstu przedstawimy pokrótce historię pisma runicznego, jego pochodzenie, rozwój i zakres użycia w okresie spisania tekstu na kamieniu z Rök. Ponadto poświęcimy nieco miejsca dyskusji nad definicją piśmienności i charakterystyce pierwszych tekstów, stanowiących pomost między dawną kulturą oralną o nowszą kulturą piśmienną Skandynawii. Po dokładnym przeanalizowaniu tekstu inskrypcji oraz proponowanych odczytów *stricte* językowych przedstawimy propozycje interpretacji całości tekstu. Czytelnika zainteresowanego tematem odsyłamy do umieszczonej na końcu książki bibliografii przedmiotu, w której znaleźć można dane bibliograficzne wszystkich publikacji, w których inskrypcja jest przedmiotem choćby fragmentarycznej analizy, jakie ukazały się do 2013 roku.

1. Historia odkrycia inskrypcji

Miejscowość Rök, w której kamień z inskrypcją odkryto i w której do dzisiaj można go podziwiać, leży w środkowej Szwecji, na równinnym rolniczym terenie, niedaleko drugiego największego jeziora Szwecji, Vättern. Przez kilkaset lat kamień stał najprawdopodobniej na wzgórzu, gdzie był widoczny nawet ze znacznej odległości. W czasach kiedy go postaviono, ok. 800 roku, niewielu Skandynawów było piśmiennych, a słowo pisane wciąż stanowiło obcy element krajobrazu. Musiało przyciągać uwagę mijających je ludzi, szczególnie jeśli zajmowało tak wyeksponowane stanowisko. Wysoki na 2,5 metra kamień, dodatkowo podwyższony poprzez ustawienie na wzniesieniu, musiał na mijających go sprawiać niemal szokujące wrażenie. Taki efekt słowa pisanego w kulturze niepiśmiennej przyrównać można do gwałtu na czytelniku, niejako przymuszonym do obcowania ze słowem, które przybrało postać fizyczną, trwałą i obok którego nie sposób przejść obojętnie (Svenbro 1988, o pierwszych greckich tekstach). Najprawdopodobniej kamień był słynny w całej okolicy, a nazwa miejscowości Rök pochodzi właśnie od niego – miałyby być kontynuantem pranordyckiego rzeczownika *rauk*, który występuje do dzisiaj w dialekcie gotlandzkim, a który oznacza wzniesiony (ręką ludzką lub siłami natury) kamień,

samotną skałę lub ew. tzw. dziadek, czyli złożone w stos snopki zboża, również tworzące wysoką formację (Wessén 1958). Żaden inny element krajobrazu nie nasuwa takich skojarzeń, zatem miejscowość mogła wziąć swą nazwę właśnie od kamienia z inskrypcją.

Historia kamienia z Rök przypomina tę, która stała się udziałem wielu innych kamieni runicznych. Jako głązy sporych rozmiarów i o regularnych kształtach były powszechnie wykorzystywane do budowy, zwłaszcza kościołów. Najprawdopodobniej nie był to przejaw lekceważenia dla znajdujących się na nich inskrypcji, wiele z nich, zaniebanych, leżało zarosnięte trawą, farbą, którą podmalowano złobienia run wypłukały deszcze, i dla późnośredniowiecznych i renesansowych budowniczych wcale nie musiało być oczywiste, że wykorzystują zabytki własnej kultury jako budulec. Z czasem wiele takich kamieni udało się odkryć, często umieszczone w taki sposób, że ich wyjęcie nie byłoby możliwe bez konieczności rozebrania części budowli, w tych wypadkach najczęściej widoczna część inskrypcji została wyeksponowana poprzez usunięcie z niej warstwy tynku i podmalowanie run.



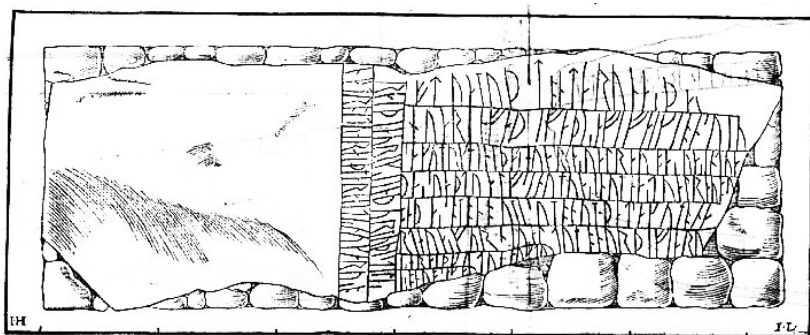
Fot. 2. Kamień runiczny z Rök.

(fot. Bengt A. Lundberg / Kulturmiljöbild, Riksantikvarieämbetet)

Kamień z Rök początkowo wykorzystany został przy budowie znajdującego się przy kościele magazynu, w którym gromadzono zebraną dziesięcinę. Widoczna była wówczas przednia strona kamienia, jak widać na zachowanych rycinach: w 1664 wykonano drzeworyt (przedstawiony na ilustracji poniżej), w 1750 ukazała się rycina w piśmie *Bautil* ('Kamień ku pamięci'), przedrukowana w 1833 w publikacji Liljegrena *Run-Urkunder* ('Zabytki runiczne') w kategorii inskrypcji niejasnych i trudnych w odczycie.

Kiedy w 1843 roku magazyn i kościół zostały wyburzone, proboszcz parafii wykonał rysunek tylnej części kamienia, który stał się podstawą dalszych prac runologicznych, gdyż sam kamień został ponownie wykorzystany jako budulec. Jednak już wkrótce, w 1862 roku, kamień został usunięty z budowli na polecenie *Vitterhetsakademien* (szw. Akademia Nauk) i ustawiony na wolnym powietrzu, tak by każda z płaszczyzn zapisanych runami była dobrze widoczna. Pierwszej naukowej inspekcji dokonał Sophus Bugge w sierpniu 1868 roku, który, po wyrażeniu swego radosnego niedowierzania, z zadowoleniem odnotował, że prawie wszystkie runy są dobrze zachowane i w pełni czytelne (za Grønvik 2003:10).

Dzisiaj kamień ustawiony jest od południowej strony kościoła i zabezpieczony przed deszczem drewnianym dachem wspartym na czterech palach. Wbity w ziemię na głębokość 1,7 m, nad ziemią wznosi się na 2,5 m. Na każdym widocznym fragmencie powierzchni

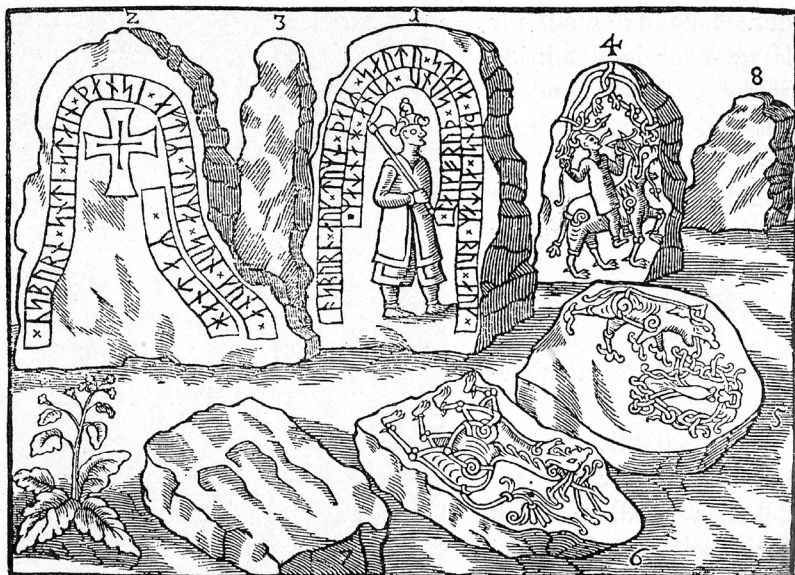


Fot. 3. Drzeworyt Johana Hadorpha przedstawiający kamień z Rök wmurowany w ścianę budynku, 1664 r.

widnieją żłobienia układające się w inskrypcję runiczną – tekst, który pokoleniom badaczy, runologów, językoznawców, historyków, literaturoznawców, dostarcza materiału badawczego, studiowanego w coraz to nowszych tradycjach i ujęciach teoretycznych. Inskrypcja na kamieniu z Rök odkrywa ciągle nowe zagadki i rozpala wyobraźnię i zapewne nie usłyszeliśmy jeszcze ostatniego słowa w debacie na temat jej znaczenia.

Rozmiar kamienia można porównać do duńskiego monumentu z Hunnestad, który w całości znamy dzisiaj wyłącznie z rycin Ole Worma, a z którego do współczesności przetrwały jedynie fragmenty. Jednak nawet ten wspaniały zabytek ustępuje kamieniowi z Rök pod względem objętości i rozmachu pokrywającej go inskrypcji.

Tekst wyryty na kamieniu pozbawiony jest ornamentów, które znamy zwłaszcza z późniejszych inskrypcji, jedyną dekoracją są wyryte w kamieniu runy, choć szyfry runiczne, szczególnie te w postaci dużych krzyży w górnej części kamienia, mogły również stanowić element dekoracyjny. Inskrypcja składa się z około 760 znaków (niewielkie



Fot. 4. Monument z Hunnestad. Rycina Ole Worma
(*Monumenta Danica* (1643)).

partie inskrypcji są nieczytelne ze względu na ukruszenie kamienia), z których większość pochodzi z tzw. młodszeo futharku, choć nie brak i znaków starszej wersji alfabetu runicznego, zaś część znaków to szyfry runiczne. Znaki uporządkowane są w wersy oddzielone liniami, które układają się pionowo i poziomo, a ich proponowany odczyt każe czytać od lewej do prawej, od prawej do lewej, od dołu do góry i z góry na dół – brak wspólnego kierunku odczytu dla całej kompozycji. Runy pokrywają wszystkie strony kamienia, łącznie z płaskim czubkiem, które widoczne są nad ziemią. Tekst jest skomponowany w sposób doskonały. W odróżnieniu od licznych inskrypcji, które zaczynają się od dużych szeroko rozstawionych run, by skończyć się maleńkimi znakami stłoczonymi na niewielkiej powierzchni, inskrypcja na kamieniu z Rök jest rozplanowana w taki sposób, by pokryć całą widoczną nad ziemią powierzchnię kamienia, a zarazem wszystkie runy mają porównywalny rozmiar (z kilkoma, najprawdopodobniej celowymi, wyjątkami, patrz rozdział IV). Charakterystyczne też, że części mniej widoczne lub o mniejszej powierzchni, jak wierzchołek i wąskie boki, pokryte są szyframi runicznymi, jakby ich niedostępność miała jeszcze zostać zwielokrotniona tym dodatkowym utrudnieniem dla czytelnika.

2. Wcześniejsze polskie przekłady

By ułatwić czytelnikowi zrozumienie kolejnych części rozdziału, poniżej umieszczono polski przekład całej inskrypcji, który ukazał się w książce Witolda Maciejewskiego *Wczesne zabytki runiczne* (Maciejewski 1990) oraz w książce pod jego redakcją *Runy* (Maciejewski i in. 2011). Przekład opiera się na tzw. klasycznym odczycie tekstu, który w 1958 roku opublikował Elias Wessén. Pierwszy polski przekład ukazał się w książce Mariana Adamusa *Tajemnice sag i run* opublikowanej w 1970 roku, opiera się on jednak na wcześniejszym, dziś już nieuznawanym odczycie von Friesena (patrz rozdział IV).

Ku pamięci Væmoða są (‘stoją’) te runy.

A pisał Varinn, ojciec, dla zmarłego syna.

Powiedzmy dla pamięci ludu, jakie były dwa łupy wojenne,

które dwunastokrotnie wzięto w łup, obydwie razem na różnych mężach.

Po wtóre mówimy, kto przed dziewięciu pokoleniami uległ losowi
w wodzie przybrzeżnej wśród Ostrogotów i zmarł wśród nich z własnej winy.
Przewodził Teodoryk ów dzielny, wódz wikingów,
nad brzegiem Morza Śródziemnego.
Siedzi teraz gotów na swym gockim koniu, z tarczą przypiętą,
najprzodniejszy wśród Merowingów.
Po dwunaste mówimy, gdzie koń Gunn widzi pożywienie na polu bitewnym,
gdzie dwudziestu (dwakroć dziesięciu) królów leży.
Po trzynaste mówimy, których to dwudziestu królów siedziało na Zelandii
cztery zimy, o czterech imionach, pochodzących od czterech braci.
Pięciu Valków, synów Raðulfa, pięciu Hraiðulfów, synów Rugulfa,
pięciu Haislów, synów Haruða, pięciu Gunnmundów, synów Biarna.
Teraz ze wszystkim opowiadam wspomnienia. Ktoś..
Mówimy dla pamięci ludu, kto z rodu Ingvalda
został odkupiony poprzez ofiarę żony.
Mówimy dla pamięci ludu, któremu wojownikowi narodził się potomek.
Jest to Vilen. Potrafił zmiażdżyć olbrzyma. Jest to Vilen.
Powiedzmy dla pamięci ludu: Tor.
Sibbi z Vi spłodził dziewięćdziesięcioletni.

Z punktu widzenia współczesnego czytelnika tekst pozostaje zagadkowy. Otwiera go formuła dedykacji, w której na pierwszym miejscu wymieniony zostaje zmarły – Vamod (pisownia imienia za Widmark 2003), na drugim autor inskrypcji, jego ojciec Varin. W dalszej części tekst składa się z szeregu zagadek, na które autor nie daje odpowiedzi, a które zaczyna formułą ‘powiedzmy’ lub ‘mówimy’, silnie wskazującą na oralne źródło tekstu. W tekście pojawiają się jeszcze inni bohaterowie, dłuższy passus został poświęcony mężczyźnie imieniem Teodoryk, w którym współczesna tradycja runologiczna (ostatnio kwestionowana, patrz rozdział 4) widzi gockiego wodza, założyciela państwa Ostrogotów w Italii. Tekst wydaje się wspominać też o jednym z nordyckich bogów, Torze. Szczegółową analizę tekstu i treści inskrypcji przedstawiam w rozdziale IV.

3. Historia odczytów

Odczyt inskrypcji runicznych przebiega na kilku płaszczyznach. Pierwszą jest identyfikacja znaków runicznych i ustalenie kolejności

ich odczytu, wraz z segmentacją na zdania i pojedyncze wyrazy. To ostatnie najczęściej nie jest w pełni możliwe, wiele odczytów bazuje na rekonstrukcji etymologicznej i częściowej spekulacji. W wielu wypadkach najważniejszym zadaniem runologa jest uprawdopodobnić jeden z kilku możliwych odczytów. Uprawdopodobnienie opiera się na wyprowadzeniu etymologii wyrazów i wskazaniu paralelnych struktur w innych tekstach z danego obszaru i epoki. Jednak często dopiero najwyższa płaszczyzna analizy, identyfikacja celu, w jakim inskrypcja została spisana, intencji autora oraz możliwych adresatów pozwala nadać sens warstwie językowej.

W przypadku tekstów starszych oraz o znacznej objętości, jak inskrypcja z Rök, najczęściej odczyt na najniższej płaszczyźnie, *stricte* językowy, nie jest możliwy lub przynajmniej jednoznaczny. To nie odstręcza jednak badaczy od poszukiwania całościowych interpretacji tekstów. Niewiele jest inskrypcji, którym nadano by tyle różnych znaczeń co inskrypcja z Rök.

Inskrypcja spisana jest w większości w runach młodszej futharku w tzw. wariantcie krótkogółązkowym (patrz rozdział II), który był w czasie jej odkrycia dobrze znany runologom i nie nastroczał znaczących problemów w odczycie i identyfikacji poszczególnych znaków, jednak objętość i archaiczność tekstu okazała się być prawdziwym wyzwaniem. Pierwsze, nieudane próby odczytu podjęli Söderberg i Stephens (1866-1901) w publikacji *The Old-Northern Runic Monuments of Scandinavia and England*. Równocześnie prace nad odczytem prowadził Sophus Bugge, który w 1878 zaproponował całościowy odczyt i interpretację. Opracowanie to ma charakter monograficzny i liczy prawie 150 stron.

W publikacji Bugge podejmuje próbę segmentacji znaków szukając wyrazów o formie pasującej do rekonstruowanej i poświadczanej gramatyki języka staronordyckiego. Odczyt Buggego jest kompletny, obejmuje całość inskrypcji, jest *stricte* językoznawczy, przedstawia też całościową interpretację tekstu i funkcji inskrypcji. Jest fundamentem, na którym opierają się wszystkie późniejsze odczyty, a wkład kolejnych runologów zawsze jest na tym pierwszym odczycie oparty w kwestii językowej, jeśli nawet interpretacja całości tekstu różni się znacząco. Bugge nie był bowiem wolny od właściwej większości runologów fantazji, której co jakiś czas dawał się ponieść, zwłaszcza w partiach szyfrowanych, z których odczytem miał największy kłopot, powracał zresztą do inskrypcji

jeszcze kilkukrotnie, opracowując kolejne, udoskonalone wersje odczytu. Grønvik słusznie pisze o tych badaniach *In den Runenforschungen Sophus Bugges verbinden sich zuweilen Genialisches mit Phantastischem* ‘w badaniach runologicznych Bugge’go łączą się geniusz i fantazja’ (Grønvik 2003:19). Wielką wartością badań Bugge’go jest ich kontynuacja na przestrzeni kilkudziesięciu lat i otwartość badacza na nowe możliwości odczytu i rewizję wcześniejszych propozycji. Ostatni odczyt jego autorstwa ukazał się w roku 1910, już po śmierci Bugge’go, zredagowany przez jego uczniów, Magnusa Olsena i Erika Brate, którzy sami kontynuowali prace nad interpretacją tekstu w późniejszych publikacjach.

Po wielu latach analiz Bugge uznał inskrypcję za tekst skomponowany przez ojca na cześć zmarłego syna, w którym przywołane są fakty historyczne lub znane współczesnym legendy i sagi, w jakiś sposób łączące się z historią rodu Varina i Vamoda. Celem tego zabiegu miało być dodanie synowi chwały poprzez powiązanie go z nimi. Jedną z postaci historycznych, o których miałyby w inskrypcji być mowa, jest Teodoryk, wódz Ostrogotów. Propozycję, że wspomniany w tekście Teodoryk miałby być tożsamy z historyczną postacią jako pierwszy wysunął Guðbrandur Vigfússon (Vigfússon i York Powell 1879:452). Bugge zdecydował się wówczas włączyć gockiego władcę do odczytu. Występującą w tekście informację o siedzącym na koniu wojowniku, który zmarł przed dziewięcioma pokoleniami (Teodoryk zmarł w 526 roku), połączył z historycznym faktem przeniesienia statuy Teodoryka, przedstawiającej władcę na koniu, z Rawenny do Akwizgranu, w 801 roku, Schück (1908). Wskazanie czasu przeniesienia statuy zawęża orientacyjny czas powstania inskrypcji do pierwszej połowy IX wieku.

W 1911 roku Erik Brate, uczeń Bugge’go, opublikował odczyt inskrypcji w publikacji *Sveriges Runinskrifter (Szwedzkie inskrypcje runiczne)*, tom 2, w 1917 roku opublikowaną jako samodzielna monografia, który opiera się niemal całkowicie na odczycie Bugge’go, uzupełniony jedynie o szczegółowe propozycje innych badaczy, zwłaszcza Hugo Pippinga. W tej interpretacji tekst miał być tekstem elegijnym, wspominającym zmarłego syna, a przytoczone w nim opowieści przedstawiały świetność rodu, z którego pochodził zmarły.

W 1920 własny odczyt inskrypcji przedstawił językoznawca i historyk języka Otto von Friesen. Podobnie jak większość odczytów językowo oparty na odczycie Bugge’go, proponuje jednak inną kolejność

wersów i znacząco różni się interpretacją całościową. Po pierwsze, von Friesen uważa, że inskrypcja została wyrytowana w takiej kolejności, w jakiej ma zostać odczytana, a szczególnie, że wersy tworzące ramę wokół głównego tekstu na stronie tylnej kamienia (zdjęcie 1 powyżej) należy czytać najpierw (wg odczytu Bugge'go ta partia tekstu znajdowała się po tekście w głównej części inskrypcji). Po drugie, zdaniem von Friesena wspomniany w tekście Teodoryk jest nie gockim królem, lecz nieznanym z przekazów historycznych wojownikiem. Po trzecie, von Friesen argumentuje, że Varin miał wznieść monument ku pamięci zmarłego syna, lecz nie z żalu po utraconym potomku i dla uczczenia jego pamięci, a jako wezwanie do zemsty na zabójcach Vamoda. Zemsty miałyby zaś dokonać jego jeszcze nie narodzony lecz już poczęty brat. W tekście inskrypcji znaleźć można wzmiankę o dwudziestu poległych w bitwie królach – von Friesen uważa, że są to postaci historyczne, co więcej, widzi w nich sprawców śmierci Vamoda, zaś wizja ich kresu na polu bitwy ma być wizją przyszłości, jaką Varinowi przynieść może kolejny syn. Odczyt von Friesena otwiera nowy nurt w badaniach nad treścią i przesłaniem inskrypcji, w którym na pierwszym planie stawiane jest pytanie o intencje autora tekstu i jego oczekiwania wobec adresata inskrypcji. Wcześniejsze odczyty charakteryzuje skłonność do dosłownego rozumienia tekstu (będącego wówczas swego rodzaju kroniką, rekonstruującą konkretne fakty historyczne) oraz do poszukiwania odniesień do spektakularnej przeszłości Skandynawów (nawiązania do słynnych postaci historycznych jako prawdopodobnych przodków Varina i Vamoda). Odczyty te wpasowują się w obecny wówczas, w kulturze i nauce, duch gocki (Strzelczyk 1984), w którym Skandynawowie poszukiwali własnej świetnej przeszłości. Wraz z publikacją odczytu von Friesena interpretacje inskrypcji wkraczają w nową fazę – sam von Friesen nie wątpi co prawda w historyczność wymienionych w tekście postaci (jak dwudziestu poległych w bitwie królów), jednak odchodzi od postrzegania inskrypcji jako dokumentującej ważne, chwalebne momenty w dziejach rodu Varina. Wątek zemsty, do jakiej wzywać miałyby tekst, jest przeniknięty magią i mistycyzmem i w pełni reprezentuje runologię romantyczną, w której runolog poszukuje ukrytych znaczeń i intencji autora inskrypcji.

Od późnych lat 40. przez ponad 20 kolejnych wiele uwagi inskrypcji na kamieniu z Rök poświęcił niemiecki badacz, Otto Höfler. W 1952

roku opublikował on monograficzne opracowanie inskrypcji, w którym przedstawił nową propozycję nadania jej całościowego sensu, rozwijając propozycję von Friesena. Zdaniem Höflera syn, który miał się narodzić Varinowi, został przeznaczony na służbę bogom (niem. *Individualweihe*), a cała inskrypcja ma charakter religijny. W swoim odczycie Höfler, podobnie jak Bugge i Brate, utożsamia Teodoryka, o którym mowa w tekście z gockim władcą z V wieku, jednak odrzuca interpretację wiążącą opis jeźdźcy na koniu jako nawiązujący do statuy Teodoryka, którą Karol Wielki sprowadził z Rawenny do Akwizgranu. Zamiast tego Höfler oparł się na średniowiecznym niemieckim micie o Teodoryku wiecznie żywym, który miałby być uwieczniony w inskrypcji. On miałby być bóstwem, w którego służbę oddany miał zostać nienarodzony jeszcze syn Varina. Religijna interpretacja Höflera została podjęta przez wielu kolejnych badaczy, m.in. Harrisa (2006, 2009) i Grønvika (2003). Odrzucili oni jedynie wizję Teodoryka jako bóstwa, w którego służbę syn Varina miałby być oddany, gdyż mit ten nie był w Skandynawii znany ani w czasie spisania inskrypcji ani później. Przez kilkadziesiąt lat po publikacji książki Höfler prowadził zajadły spór, przede wszystkim na łamach pisma *Arkiv for nordisk filologi* (*Archiwa filologii nordyckiej*), często bardzo emocjonalny po obu stronach, z jednym z najsłynniejszych szwedzkich językoznawców historycznych, Eliaszem Wessénem, który konsekwentnie odrzucał wszystkie propozycje Höflera. W końcu, być może znużony tak długą debatą, w 1958 roku Wessén zaproponował własny całościowy odczyt inskrypcji.

Odczyt Wesséna opublikowany w objętościowo niewielkiej monografii stał się cezurą w badaniach nad inskrypcją z Rök. W przedmowie do książki autor pisze co prawda, że celem publikacji jest przede wszystkim przywrócenie inskrypcji debacie naukowej – od publikacji von Friesena minęło bowiem prawie czterdzieści lat, a w tym czasie (oprócz Höflera, którego propozycji Wessén nie uważał za poważne) niemal nikt nie rozważał poprawności lub prawdopodobieństwa dotychczasowych odczytów ani nie proponował własnych. Dla Wesséna ta naukowa cisza miała być przejawem pewnej rezygnacji w obliczu tekstu tak złożonego i wielopłaszczyznowego, że dla współczesnego badacza niedostępnego. Zarazem sam Wessén sceptycznie odnosił się do romantycznego odczytu von Friesena, a także do kolejności odczytu zaproponowanej przez Buggego i Bratego. W publikacji z 1958 roku

proponuje numerację wersów dzisiaj uznawaną za klasyczną i stanowiącą punkt odniesienia dla kolejnych badaczy. Ponadto zaproponowany przez niego odczyt na wiele lat został przyjęty za jedyny właściwy. Tym samym Wessén zamiast na nowo rozpalic debatę wokół inskrypcji na wiele lat ją wyciszył, co wynikało zapewne z ogromnego autorytetu, jakim cieszył się w środowisku językoznawczym. Wbrew jego intencjom odczyt przyjęto za ostateczny, nawet jeśli pozostały w nim pewne niejasne fragmenty.

Czytelnik znajdzie przekład klasycznego odczytu w punkcie 3 niniejszego rozdziału. W porównaniu do wcześniejszych odczytów zmianie uległa kolejność odczytu, najważniejsza różnica dotyczy jednak płaszczyzny interpretacji. Wbrew wcześniejszym badaczom Wessén uznał, że składające się na główną część inskrypcji historie o królach i bitwach nie są faktami historycznymi, a raczej zbiorem legend i sag, przekazywanych w ustnej tradycji. Ich włączenie w tekst inskrypcji żałobnej miało z jednej strony pokazać świetność samego Varina, a może jego funkcję społeczną, z drugiej dawało prostą w treści dedykacji świetną oprawę.

Przez kolejne dwie dekady po publikacji odczytu Wesséna nie pojawiła się żadna publikacja poświęcona odczytowi inskrypcji, pojedyncze teksty traktujące o inskrypcji napisano z perspektywy archeologii lub epigrafii. Dopiero w 1977 Lars Lönnroth opublikował artykuł, który w trzydzieści lat później stanie się fundamentem współczesnych odczytów.

Intencją Lönnrotha nie było nowe odczytanie tekstu na płaszczyźnie znaków, wyrazów i zdań. Jako literaturoznawca był przede wszystkim zainteresowany strukturą i konstrukcją tekstu, a także paralelami między nim a innymi tekstami starogermańskimi. W swojej analizie Lönnroth skupił się na fakcie, że w tekście pojawiają się pytania – może zadawane odbiorcy z intencją uzyskania odpowiedzi, a może retoryczne – których forma przypomina zagadki, po nich zaś następują partie tekstu, w których być może kryje się odpowiedź na zadane pytania, choć również w (językowo) zamaskowanej formie.

W swojej interpretacji Lönnroth kontynuuje myśl Wesséna, że składające się na główną część inskrypcji historie o królach i bitwach nie są faktami historycznymi, a raczej zbiorem legend i sag, przekazywanych w ustnej tradycji. Bezspornym wkładem Lönnrotha jest zidentyfikowanie w tych historiach struktury znanej z innych zachowanych tek-

stów, a także opisanych w literaturze staroislandzkiej i staroangielskiej, zagadek złożonych z dwóch pytań (najczęściej w formie poetyckiej) i wspólnej odpowiedzi prozą (Lönnroth 1977).

Próbę zinterpretowania inskrypcji na najwyższym poziomie analizy kilkakrotnie podejmowała Gun Widmark. Najgłębiej wyraziła swoje poglądy w artykule z 2003 roku, w którym, podobnie jak Lönnroth idąc tropem wskazanym przez Wesséna, identyfikuje Varina jako *thula*, człowieka, którego odpowiedzialnością było przechowywanie w pamięci skarbnicy wiedzy swojej społeczności. Spisany tekst stanowić ma summę jego wiedzy, a powodem jej utrwalenia w kamieniu zamiast ustnego przekazania następcy miałyby być śmierć przeznaczonego do tej roli syna, Vamoda.

W 2007 roku ukazało się kilka krótkich publikacji omawiających inskrypcję lub niektóre jej aspekty. W jednej z nich Michael P. Barnes pisze *det er i det store og hele enighet om hva som står på Rök-stenen* ‘zasadniczo panuje zgoda co do odczytu inskrypcji na kamieniu z Rök’ oraz *det er faktisk lite sannsynlig at vi en dag vil få en åpenbaring – en ny tolkning som rydder vekk all tvil og fremstår som den opplagt løsningen på problemet* ‘jest mało prawdopodobne, byśmy pewnego dnia otrzymali objawienie – nowy odczyt, który usunie wszelkie wątpliwości i rozwiąże każdy problem’ (Barnes 2007:120). Istotnie nie pojawił się i zapewne nie pojawi powszechnie przyjęty odczyt, który zastąpił lub uzupełniłby klasyczny odczyt Wesséna w sposób nie budzących dalszych kontrowersji. Co ciekawe, w tym samym tomie, w którym ukazał się tekst Barnes’a, pojawił się też artykuł Bo Ralpa, który na najbliższe dziesięć lat na nowo rozpalil debatę wokół inskrypcji i stał się przedmiotem zażartych dyskusji i podstawą nowego odczytu inskrypcji.

Ralph podążył w kierunku wskazanym przez Lönnrotha w 1977 roku, wskazując staroangielskie paralele dla zagadkowych partii tekstu na kamieniu z Rök. Jako pierwszy zakwestionował też prawidłowość odczytu Bugge’go dotyczącego postaci Teodoryka. Zdaniem Ralpa w tekście imię to nie pojawia się wcale, a *passus*, w którym je identyfikowano mówi tylko o walecznym mężu (patrz rozdział V). Zamiast tekstu o cechach historycznych inskrypcja miałyby stanowić zbiór zagadek prawdopodobnie stanowiących wspólne germańskie dziedzictwo, stąd znajdujących paralele w literaturze staroislandzkiej i staroangielskiej (patrz rozdział VI).

Ostatni odczyt całościowy autorstwa Pera Holmberga opublikowany został w 2015 roku, a najnowsza, zmodyfikowana, wersja ukazała się w styczniu 2020 roku. Szczegółowo zostanie omówiony w rozdziale V. Językowo odczyt ten jest oparty na wcześniejszych, szczególnie We-s-séna, z modyfikacjami zaproponowanymi przez Ralpha, a najważniejszym elementem propozycji Holmberga jest zmiana kolejności odczytu i zupełnie inna interpretacja celu, w jakim inskrypcja została spisana. W ujęciu Holmberga ten wczesny tekst miałby zatem być swego rodzaju odą do piśmienności i wspomnieniem katastrofy klimatycznej, jaka miała miejsce w połowie VI wieku w Skandynawii.

4. Ranga inskrypcji

Przy swojej skromnej z punktu widzenia współczesnego czytelnika objętości, inskrypcja na kamieniu z Rök jest najdłuższym tekstem spisanym alfabetem runicznym, pomijając *Codex Runicus*, runiczny zapis staro-duńskiego prawa skańskiego (*Skånelagen*), datowany na ok. 1300 rok i powszechnie uważany za tekst wtórny, przeniesiony z alfabetu łacińskiego na runiczny. Żadnej innej inskrypcji nie poświęcono tylu publikacji (patrz Bibliografia), dla żadnej nie zaproponowano tylu, często mistycznych i spekulatywnych odczytów. W dużej mierze wynika to z jej objętości i treści, w znacznym stopniu jednak i z tego, że inskrypcja wciąż odkrywa nowe, zaskakujące elementy. Ostatnie 12 lat przyniosło szereg nowych publikacji związanych z kamieniem z Rök, po przełomowym artykule Bo Ralpha (2007), który zaproponował radykalnie nowy odczyt pierwszej części tekstu. Choć nie zaakceptowana w całości, jego propozycja stanowi kanwę dla kolejnych publikacji, a nasze rozumienie treści i celu inskrypcji dzięki niej znacząco w ostatnich latach wzrosło.

5. Przewodnik po książce

Zanim przystąpimy do szczegółowej analizy inskrypcji na kamieniu z Rök spojrzymy na historię pisma runicznego i jego związki z alfabetami śródziemnomorskimi, wartość zachowanych inskrypcji

runicznych dla badań w tak różnych dziedzinach jak językoznawstwo, historia, historia religii i prawo, a także na język pranordycki, a także na rozwój piśmienności w Skandynawii. Wszystkie te informacje stworzą tło niezbędne do podjęcia próby zrozumienia rangi zabytku jakim jest inskrypcja.

Pojawiające się w tekście odniesienia do inskrypcji runicznych, np. inskrypcji z Karlevi, zawierają tzw. sygnatury, odnośniki do katalogowej pozycji danej inskrypcji, które ułatwiają poszukiwanie bardziej szczegółowych informacji na jej temat. Sygnatura składa się z dwóch elementów: liter symbolizujących kraj lub obszar, z którego pochodzi (DR = Dania, N KJ = Norwegia, U = Upplandia) oraz numer porządkowy, np. Ö1 1 (kamień z Karlevi na szwedzkiej wyspie Öland).

Szczegółowych informacji na temat inskrypcji szukać można w największej bazie, *Samnordisk runtextdatabasen*, którą można pobrać ze strony Uniwersytetu w Uppsali.

W analizie tekstu inskrypcji będziemy postępować zgodnie z przyjętą w runologii konwencją, zaczynając od transliteracji a kończąc na przekładzie (dosłownym) na język polski. **Transliteracja** jest pierwszym etapem odczytu inskrypcji runicznej. Polega ona na zamianie znaków runicznych na odpowiadające im znaki alfabetu łacińskiego. Wbrew pozorom zadanie to może nastręczać wielu trudności. Po pierwsze, kamień, na którym wyryto tekst, mógł ulec erozji lub zniszczeniu, co sprawia, że niektóre znaki widoczne są tylko fragmentarycznie, a widząc kawałek wykutej w kamieniu rysy nie wiemy, z którą runą mamy do czynienia. Po drugie, większość znaków runicznych występowała w kilku wariantach, a mistrzowie run dodawali do tego własne wersje zapisu jak zapis w formie odbicia lustrzanego, dłuższa lub krótsza kreska poprzeczna itp. Zatem nawet jeśli znaki są dobrze widoczne nie zawsze mamy pewność, z którym z nich mamy do czynienia. Po trzecie mistrzowie runiczni stosowali wiele zabiegów skracających tekst, takich jak opieranie kilku run o wspólny pień (tzw. runy związane), a także unikanie podwójnego zapisu i rytowanie jednej runy zamiast dwóch, np. gdy jeden wyraz kończy się na głoskę /k/, a drugi od niej zaczyna w niejednej inskrypcji znaleźć można tylko jeden znak runiczny. Nie można wreszcie wykluczyć zwykłych błędów, takich jakich opuszczenie znaku lub pomylenie dwóch znaków, choć to wyjaśnienie jest przez runologów przyjmowane niechętnie jako otwierające zbyt duże

pole do spekulacji – cóż bowiem prostszego niż założyć, że rytownik się pomylił i założyć inne brzmienie i interpretację tekstu. W przypadku inskrypcji z Rök jej autor wykazał się takim kunsztem, że żaden z badaczy nie sugeruje pomyłek. Jednak nie wszystkie wykorzystane w inskrypcji znaki łatwo zidentyfikować.

Drugim etapem odczytu jest **segmentacja** tekstu. W większości inskrypcji, szczególnie starszych, brak jest jakichkolwiek znaków podziału nie tylko między wyrazami czy frazami, ale nawet między całymi zdaniami jeśli tekst składa się z kilku zdań. O ile w tekście współczesnym brak znaków przestankowych nie uniemożliwia odczytu, choć może go bardzo utrudnić, o tyle w tekście zapisanym w języku sprzed ponad tysiąca lat, skromnie poświadczonym w innych źródłach (świadczenia języka pranordyckiego to głównie pojedyncze zapożyczenia w języku fińskim, świadectwa języków północnogermańskich z VIII i IX wieku to inne, znacznie krótsze inskrypcje) odczyt taki należy przeprowadzać bardzo ostrożnie. Pewne elementy języka mogą pomóc w wyodrębnieniu niektórych wyrazów. Taką wskazówką może być np. segment *-aR* lub *-iR* stanowiący końcówkę mianownika liczby pojedynczej rodzaju męskiego – pozwala to odnaleźć np. imiona występujące w tekście w funkcji podmiotu. Dźwięk /R/ (runa ʁ w starszym futharku) nigdy nie występuje na początku wyrazu. Segment *-ido* może być wykładnikiem czasu przeszłego liczby pojedynczej. Takie wskazówki mogą być bardzo pomocne w podziale tekstu na wyrazy, nawet jeśli jest ich zbyt mało, by segmentacja tekstu nie budziła żadnych wątpliwości i sporów.

Normalizacja tekstu to jego przybliżenie do prawdopodobnej formy rekonstruowanej dla danej epoki. To moment, w którym runolog podejmuje ostateczne decyzje przyporządkowując dany ciąg znaków konkretnemu elementowi leksykalnemu lub gramatycznemu.

Przekład tekstu na język współczesny jeszcze nie kończy pracy runologa. Nawet w sytuacji kiedy wśród badaczy panuje względna zgoda co do wartości znaków runicznych, podziału tekstu na zdania i wyrazy, a nawet ich znaczenia, ich **interpretacja** jest rozbieżna, wiązana z różnymi wydarzeniami, obyczajami, porównywana do różnych tekstów literackich z innych epok lub obszarów językowych.

Proces odczytu inskrypcji zilustrujemy na przykładzie fragmentu inskrypcji na kamieniu Vr 1 z Järsberg w Värmalandii (Szwecja), wyrytowanym ok. 500 roku. Analizowany obszar został zaznaczony

czerwonym prostokątem. Dla ułatwienia inskrypcję przedstawiono w poziomie.



Fot. 5. Inskrypcja runiczna na kamieniu z Järsberg Vr 1.

Transliteracja **ekerilaR**

Transliteracja, czyli przeniesienie znaków z alfabetu runicznego na łaciński, wiąże się z problemem ustalenia początku odczytu. W przykładowej inskrypcji dopiero po transliteracji całości można ustalić gdzie tekst się zaczyna, gdyż nic w układzie run na płaszczyźnie kamienia nie wskazuje początku tekstu.

Normalizacja *ek erilaZ*

Normalizacja oznacza nadanie ciągowi znaków postaci, jaką można rekonstruować dla języka pranordyckiego w wariantcie wschodnim (tereny dzisiejszej Danii i Szwecji) lub zachodnim (tereny dzisiejszej Norwegii).

ek zaimiek 1. osoby sg (liczba pojedyncza), por. norw. *eg*, szw. *jag*; forma pranordycka sprzed fraktury, podziału samogłoski w rdzeniu pod wpływem samogłoski w końcówce, zatem od pierwotnego eka późniejsze *iak(a)* i współczesne szw. *jag*.

eril rzeczownik rodzaju męskiego w mianowniku, spokrewniony z ang. *earl* i szw. *jarl*, być może oznaczający tytuł.

-a- samogłoska tematowa

-z końcówka przypadku (nom, m, sg)

Przekład

ja, eril

Słowo eril pojawia się w kilku wczesnych inskrypcjach runicznych. Etymologicznie wiąże się z nazwą wschodnio-germańskiego plemienia Heruli, wywodzącego się najprawdopodobniej z południowej Szwecji. Nazwa plemienia jest też spokrewniona ze skandynawskim *jarl* i angielskim *earl* (Mees 2003). W kontekście inskrypcji runicznych jest interpretowane jako tytuł, być może synonim wyrazu ‘mistrz’.

W tekście wykorzystano czcionki runiczne Gullhornet oraz Gullskoen (<https://folk.uib.no/hnooh/runefont/Gullhornet-e.html>).

II. Historia pisma runicznego

Pismo runiczne jest pismem alfabetycznym, takim w którym jeden znak symbolizuje jeden dźwięk. Jest ściśle związane z językami skandynawskimi, do których zapisu służyło od ok. 150 r. n.e. aż do średniowiecza, kiedy zostało wyparte przez alfabet łaciński. Od wartości fonetycznej pierwszych sześciu znaków alfabet runiczny nazywany jest futharkiem.

ƿ	ᚋ	ᚑ	ᚖ	ᚗ	ᚕ	ᚦ	ᚨ	ᚎ	ᚊ	᚛	ᚠ	ᚡ	ᚣ	ᚤ	ᚥ	ᚦ	ᚧ	ᚨ	ᚩ	ᚪ	ᚫ	ᚬ	ᚭ	ᚮ	ᚯ	ᚰ	ᚱ	ᚲ	ᚳ
f	u	þ	a	r	k	g	w	h	n	i	j	p	e/i	R	s	t	b	e	m	l	ng	d	o						

Tabela 1. Znaki futharku starszego i ich łacińskie odpowiedniki.

W latach 150-750 n.e. Skandynawowie posługiwali się tzw. futharkiem starszym, przedstawionym w tabeli 1 powyżej. Składał się on z 24 znaków, zwyczajowo był dzielony na trzy rody po osiem znaków każdy. Od połowy VIII wieku futhark w Skandynawii ulega stopniowej redukcji do 16 znaków.

ƿ	ᚋ	ᚑ	ᚖ	ᚗ	ᚕ	ᚦ		ᚨ	ᚎ	ᚊ	᚛		ᚠ	ᚡ	ᚣ	ᚤ	ᚥ	ᚦ	ᚧ	ᚨ	ᚩ	ᚪ	ᚫ	ᚬ	ᚭ	ᚮ	ᚯ	ᚰ
f	u	þ	a	r	k			h	n	i	a	S		t	b	m	l	R										

Tabela 2. Znaki futharku młodszego i ich łacińskie odpowiedniki.

W opisach poszczególnych run używa się pojęć pień (pionowa kreska) oraz gałązki (kreski ukośne). W starszym futharku trzy znaki pozbawione były pnia, były też niższe od pozostałych: <, > oraz □. W młodszym jeden z nich zostaje uzupełniony o pień (< → ƿ), a dwa pozostałe usunięte z alfabetu.

Dotąd znaleziono ok. 6500 inskrypcji spisanych starszym lub młodszym futharkiem, z czego połowę na terenie dzisiejszej Szwecji. Statystyki nie obejmują późnych średniowiecznych inskrypcji

z Norwegii. Najstarszym zabytkiem runicznym jest napis na broszy (fibuli) znalezionej w zbiorach muzeum w Meldorf (Niemcy). Brosza datowana jest na pierwszą połowę I wieku, zapisana jest znakami tworzącymi ciąg **ipih** lub **iwin** (lub czytane wspak **hiþi/hiwi**). W zależności od przyjętego kierunku odczytu znaki mogą być interpretowane jako wczesny futhark lub łacińska majuskuła, jednak powszechnie uznaje się napis za runiczny.

1. Pochodzenie pisma runicznego

Pochodzenie pisma runicznego od lat jest przedmiotem mniej lub bardziej naukowych debat. Romantyzm jaki otacza futhark doprowadził wielu badaczy do na wpół mistycznych postulatów o jego proveniencji, jednak żaden z nich nie dorównuje zmitologizowanym wyobrażeniom na temat pisma jakie zostawili po sobie jego użytkownicy. Staroislandzki poemat *Edda* szczegółowo opisuje ofiarę, jaką sam z siebie składa najwyższy bóg germański, Odyn, który wisząc przez trzy dni na drzewie runy wydobywa z otchłani. W inskrypcjach runicznych przekonanie o boskiej genezie run widoczne jest w określeniach **runor raginakundu** ('runy boskiego pochodzenia', fragment inskrypcji na kamieniu z Noleby). To przekonanie wiąże się z mistyką, jaka otacza futhark nawet współcześnie, również w niektórych pracach naukowych. Badaczom trudno bowiem uwolnić się od przekonania, że pierwotna funkcja run związana była z religijnymi obrzędami, a zatem że ich pochodzenie powinno w jakiś sposób być tajemnicze, w miejscu ewolucji alfabetu widzą przemysłaną kreację.

137.

Wiem, że wisiałem na wiatrem owianym drzewie
Przez dziewięć nocy,
Oszczepem zraniony, Odiniowi ofiarowany
Sam sobie samemu.
Na tym drzewie, o którym nikt nie wie,
Z jakich wyrasta korzeni.

138.

Chlebem mnie nie karmiono, ni napojem z rogu,
Wypatrywałem ku dołowi,
Przyjąłem runy – wołając przyjąłem,
Spadłem potem stamtąd.
(...)

141.

Runy otrzymasz i czytelne znaki.
Bardzo wielkie runy
Bardzo mocne runy
Co Olbrzym Śpiewak zabarwiał a bogowie stworzyli
I boski run Głosiciel rytował.

142.

Odin – Asom, Alfom – Dain,
Dwalin – Karłom,
Alswidr – Olbrzymom, a ludzkiemu pokoleniu –
Ja sam runy kreśliłem.
Czy wiesz, jak rytować trzeba? Wiesz, jak badać trzeba?
Czy wiesz, jak rysować trzeba? Wiesz, jak obrabiać trzeba?

(fragment *Eddy poetyckiej* w przekładzie Apolonii Załuskiej-Strömberg, wydanie polskie 1986)

Pismo runiczne ma charakterystyczną i łatwo rozpoznawalną postać, co sprawia, że jest intuicyjnie traktowane jako odrębny alfabet, a nie tylko wariant innego. Jednocześnie kształt wielu znaków runicznych podobny jest do kształtu liter łacińskich i/lub greckich, a także liter alfabetów etruskich. Nawet bez pogłębionych studiów łatwo zatem stwierdzić, że wszystkie te alfabety są ze sobą spokrewnione i reprezentują wspólną, śródziemnomorską tradycję epigraficzną. Wśród runologów nie ma w tej kwestii sporu, debata wokół pochodzenia run przez wiele lat koncentrowała się raczej na próbach wskazania alfabetu, na bazie którego powstał futhark, a także na określeniu wieku i proveniencji najstarszych zabytków runicznych.

W historii myśli runologicznej przedstawiono trzy główne koncepcje: najpopularniejsza obecnie wywodzi futhark z alfabetu łacińskiego

(Wimmer 1874, za nim m.in. Moltke 1976, Odenstedt 1990, Williams 1996, Robertson 2012), o wiele mniej uznana z greckiego (Bugge 1899, za nim m.in. Antonsen 1982, a także 2002, gdzie jednak podkreśla wspólny grecki rodowód łaciny i futharku, a zatem możliwość, że to pismo łacińskie dało bezpośredni impuls do powstania alfabetu runicznego), oraz zmarginalizowana dzisiaj, szukająca inspiracji dla futharku w alfabetach etruskich (podjęta w klasycznej pracy na temat historii pisma, *Alfabet* Davida Diringer'a).

Wskażanie alfabetu będącego podstawą futharku jest dwuetapowe. Po pierwsze, autorzy przedstawiają rygorystyczne zestawienie run i liter łacińskich lub greckich, grupując runy w zbiory znaków identycznych z proponowanym pierwowzorem, podobnych na tyle, by możliwe było uznanie ich za warianty wersji źródłowej oraz na runy nie wykazujące podobieństw do liter tego alfabetu. Z zestawienia takiego wynika, że więcej znaków kształtem przypomina litery łacińskie niż greckie, warto jednak pamiętać, że oba te alfabety mają wspólne pochodzenie i wykazują znaczne podobieństwo między sobą.

Drugim etapem porównania jest zestawienie wartości fonetycznej jaką przypisać można znakom tworzącym bliźniacze lub podobne pary. Oczywiście konkretna realizacja mogła nieco różnić się w pragermańskim i łacinie, jednak podobieństwo akustyczne dźwięków mogło uzasadniać wykorzystanie tego samego znaku na ich oznaczenie. Rozważymy zatem teraz związek między runami a literami łacińskimi nie tylko z punktu widzenia ich kształtu lecz również wartości fonetycznej, tj. głosek jakie każda z nich reprezentuje. Wartość fonetyczna danej runy jest znana, gdyż zachowały się teksty staroangielskie i staroislandzkie zawierające nazwy run. Każda nazwa zaczynała się zaś od dźwięku, który dana runa reprezentowała. W ilustracji poniżej zestawiono znaki starszego futharku z zachowanymi ich nazwami staroangielskimi, rekonstruowanymi pranordyckimi oraz staronordyckimi, znanymi ze źródeł islandzkich.

runa	nazwa pranordycka (rekonstruowana)	nazwa staroangielska	przekład
ƿ	*fehu	feoh	bogactwo
ᚱ	*ūruR	ur	wół, tur
ᚢ	*þurisaR	ðorn	olbrzym, zła moc
ᚦ	*ansuR	os	bóg
ᚷ	*raidu	rad	wóz
ᚨ	*kauna	cen	choroba, rana, wrzód
ᚨ	*gebu	gyfu	dar
ᚥ	*wunju	wynn	powodzenie
ᚱ	*hagalaR	hægl	grad
ᚦ	*naudiR	nyd	los
ᚠ	*īsaR	is	lód
ᚢ	*jāra	ger	rok
ᚦ	*perþu	peorð	drzewo owocowe (?)
ᚠ	*īwaR	eoh	cis
ᚢ	*algiR	eolhx	łoś
ᚠ	*sōwīlu	sigel	słońce
ᚠ	*tīwaR	tir	Tyr (jeden z bogów)
ᚢ	*berkana	beorc	brzoza
ᚠ	*ehwaR	eh	koń
ᚠ	*mannaR	man	człowiek
ᚠ	*laguR	lagu	woda
ᚠ	*ingwaR	ing	phallus
ᚠ	*dagaR	dæg	dzień
ᚠ	*ōpīla	epel	dziedzictwo

Tabela 3. Nazwy znaków runicznych, za Liestøl 1978-1981:251.

Mimo że znakomita większość run wydaje się wywodzić z liter łacińskich, zaledwie 8, a więc tylko co trzecia, przy podobieństwie formy reprezentuje tę samą lub podobną głoskę co łacińska litera (np. f, h, b, i). Dla sześciu run łatwo dostrzec znaczne podobieństwo formy, któremu towarzyszy ta sama wartość fonetyczna (np. s, t, u). W pozostałych przypadkach widzimy znaczne rozbieżności w przypisanej runom i literom łacińskim wartości fonetycznej, choć często runa formą bliska jest literze łacińskiej, jednak reprezentuje dźwięk, dla którego w alfabecie łacińskim istniał odrębny znak. Czasem znak ten też został włączony do futharku, z inną niż pierwotna wartością fonetyczną. Z tymi niekonsekwencjami próbuje zmierzyć się każdy runolog identyfikujący alfabet łaciński jako źródło futharku.

2. Ewolucja futharku

Do ok. 750 roku inskrypcje runiczne spisane są starszym futharkiem, składającym się z 24 znaków. W połowie VIII wieku alfabet runiczny ulega zmianom – w Skandynawii zostaje zredukowany o 1/3, do 16 znaków tzw. młodszego futharku, na terenach dzisiejszej Wielkiej Brytanii, gdzie pisma używali nordyccy osadnicy, zostaje uzupełniony o nowe znaki i rozbudowany do 31 run. Wydaje się, że użytkownicy starszego futharku coraz wyraźniej odbierali go jako nieprzystający do zmienionej już wymowy, a korespondencję między znakami a głoskami, jakie reprezentowały jako niewystarczającą dla zapisu wszystkich fonemów języka. Najprawdopodobniej pismo zostało zreformowane, by lepiej mogło pełnić swoją funkcję. Reforma przybrała różną postać na obu obszarach: podczas gdy w Wielkiej Brytanii postawiono na korespondencję jeden do jeden między znakiem a fonemem, czego skutkiem było rozbudowanie alfabetu do nawet 31 znaków, na terenie Skandynawii futhark został zredukowany, w wyniku czego jeden znak najczęściej mógł mieć dwa a nawet więcej odczytów (np. k w zależności od kontekstu mogło reprezentować /k/ lub /g/).

Futhark młodszy wykorzystuje zatem wielofunkcyjność znaków runicznych, jaka cechowała niektóre znaki starszego alfabetu. Redukcja alfabetu postępowała etapami. Jako pierwsze z użycia wyszły znaki symbolizujące p, ï och g, których brak już w niektórych starszych

inskrpcjach, łącznie z inskrpcjami alfabetycznymi, zawierającymi wyłącznie reprezentację alfabetu runicznego (Schulte 2006). Nawet w epoce starszego futharku miały, jak się wydaje status marginalny. Wielofunkcyjność znaków runicznych została w młodszy futharku rozwinięta, w wyniku czego zostały w nim znaki symbolizujące jednocześnie dźwięczną i bezdźwięczną spółgłoskę, np. **t** reprezentujące /t/ i /d/ lub **b** reprezentujące /p/ i /b/. Zabieg ten pozwolił znacznie zredukować liczbę znaków niezbędną do zapisu ówczesnego języka nordyckiego.

Kolejnym etapem zmian było wykorzystanie znaków samogłoskowych i oraz u do reprezentowania spółgłosek zgłoskotwórczych j oraz w, a wreszcie użycie znaków reprezentujących półzamknięte samogłoski /e/ oraz /o/ dla oddania zamkniętych /i/ oraz /u/. W ostatnim kroku znaki i oraz u stosowane są na oznaczenie półsamogłosek /j/ oraz /w/ (Schulte 2006).

Najstarszym zabytkiem zapisanym futharkiem wykazującym wiele cech innowacyjnych jest fragment czaszki znaleziony w Ribe (Dania). Na podstawie badań archeologicznych czas jego umieszczenia w ziemi szacuje się na ok. 725 rok, co pozwala dać przybliżoną datację pierwszym zmianom w alfabecie runicznym. Inskrypcja głosi: **ulfuR Auk uþin Auk HutiuR HiAlb buri is uipR þAiMA uiArki Auk tuirk unin buur** co tłumaczone jest jako 'Ulf i Udinn i Hothiur. Pomóż człowiekowi przy tym bólu. A karzeł pokonany. Burr.' Nietypowy tekst inskrypcji objaśnia się następująco: otwór wywiercony w czaszce jest śladem po przeprowadzonej trepanacji, której celem było wypuszczenie z głowy powodującego bóle karła, który się w niej zagnieździł. Fakt, że tekst spisano dość późno potwierdza innowacje językowe:

1. zapis **ulf** i **unnin** bez inicjalnego w- (pranord. *wulf*, *vinna*, por. ang. *wolf* 'wilk' oraz *win* 'wygrać');
2. forma **uiArki** z przegłosem, rekonstruowana z */warki-/ , por. pranord. *verk-r*;
3. fraktura (rozszerzenie samogłoski w rdzeniu) w czasowniku **hialp** (por. ang. *help*, szw. *hjälpa*).

W inskrypcji użyto 15 run, **t** ma odczyt i bezdźwięczny i dźwięczny (/t/ w **hutiur**, /d/ w **tuirk** – por. szw. *dvärg*, ang. *dwarf*), runa **i** ma odczyt /i/ lub /e/ (is – es, er), a runa **u** może być czytana jako /u/, /o/ lub /w/ (**ulfur**, **uþin**, **uiArki**).

Redukcja starszego futharku do postaci szesnastoznakowej zakończyła się z końcem IX wieku. W inskrypcjach datowanych na lata osiemsetne pojawiają się jeszcze sporadycznie znaki pochodzące ze starszego alfabetu, a autor inskrypcji na kamieniu z Rök nie tylko znał kształty starszych run, ale i ich wartości fonetyczne, co pozwoliło mu część inskrypcji zapisać w starszym, a nie młodszym alfabecie.

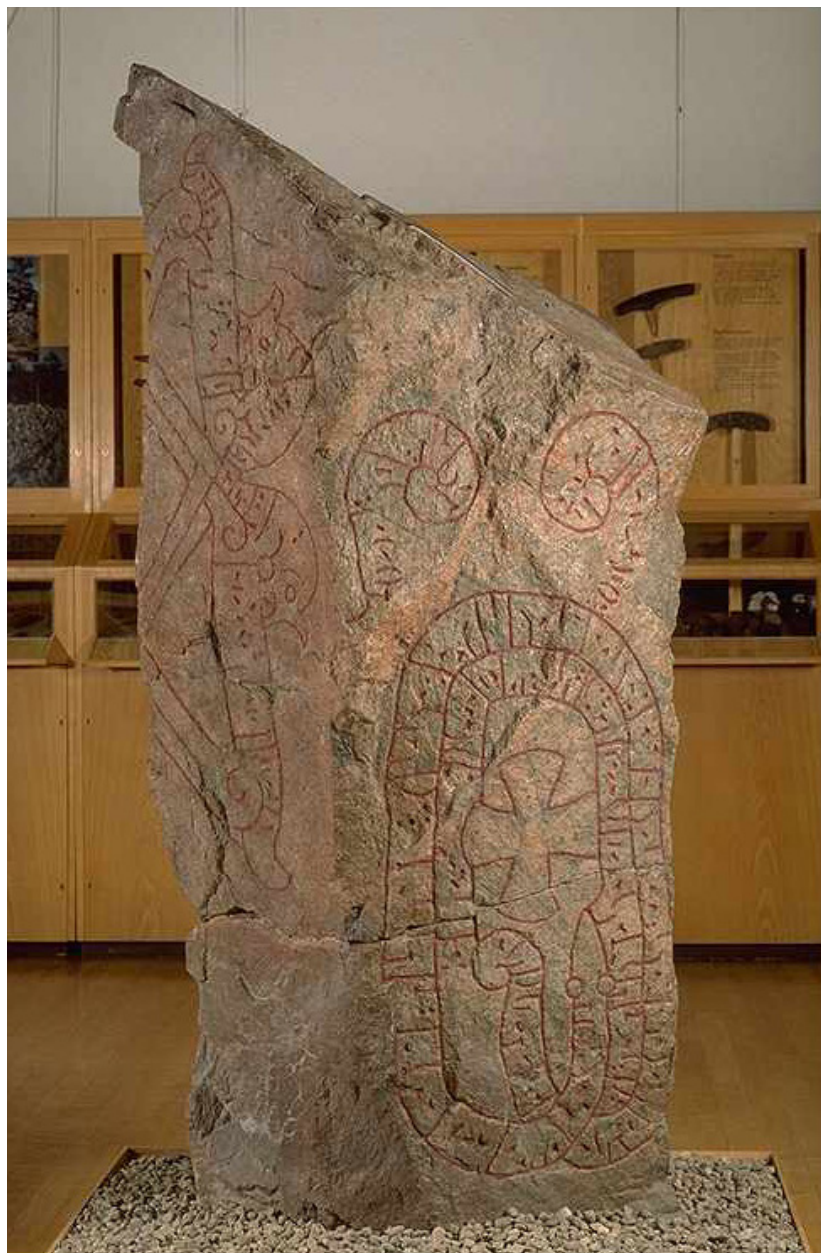
Młodszy futhark nie był jednolitym dla całej Skandynawii standardem, występował w trzech głównych wariantach. Ze względu na ich koncentrację w niektórych obszarach von Friesen nazwał je odpowiednio runami duńskimi, szwedzko-norweskimi (lub runami z Rök) i hälsińskimi (szw. *hålsingerunor* od nazwy szwedzkiej prowincji Hälsingland). Istotnie jedne typy młodszego futharku są częściej poświadczane w Danii, a inne w Szwecji, jednak podział czysto geograficzny jest mylący, a na obszarze Danii znaleziono wiele inskrypcji spisanych tzw. runami szwedzko-norweskimi. Wessén proponuje nazwy *stenrunor* ‘runy kamienne’ i *bokrunor* ‘runy bukowe’ lub *trärunor* ‘runy drewniane’, by oddać ich różny zakres użycia. Jego zdaniem tzw. runy duńskie służyły przede wszystkim do rytowania monumentalnych inskrypcji w kamieniu, podczas gdy prostsze w formie runy szwedzko-norweskie używane były w sporządzaniu codziennych, mniej formalnych tekstów na drewnianych tabliczkach. Postulat o różnych domenach użycia obu wariantów podziela Jansson, który jednak proponuje dobrze dzisiaj utrwalone w literaturze nazwy *normalrunor* ‘runy standardowe’ oraz *kortkvistrunor* ‘runy krótkogałązkowe’ zamiast run duńskich i szwedzko-norweskich oraz *stavlösa runor* ‘runy bez pnia’ dla opisu run hälsińskich. Terminologia Janssona nawiązuje do różnic w kształcie i strukturze run w każdym z trzech wariantów młodszego futharku.

Warto zaznaczyć, że żaden z wariantów futharku młodszego nie stanowi jednolitego, znormalizowanego systemu. Wręcz przeciwnie, nawet w obrębie jednej i tej samej inskrypcji mistrzowie run używają kilku wariantów tej samej runy, podobnie jak pisząc ręcznie jeden człowiek może naprzemiennie używać np. różnych wariantów zapisu głoski /s/, w zależności od miejsca grafemu w wyrazie i tego, jakie inne grafemy go otaczają. Takie warianty, mimo różnej formy, realizują zasadniczo ten sam grafem, nazywane są więc allografami. Z punktu widzenia współczesnego piszącego allografy stają się coraz rzadsze, gdyż na co dzień posługuje się znormalizowaną klawiaturą. Nawet jeśli

ma możliwość wyboru różnych czcionek, a więc różnego kroju liter, na ogół nie posługuje się nimi naprzemiennie w tekście. Tymczasem w inskrypcjach runicznych nie jest rzadkim zjawiskiem różnicowanie zapisu danego grafemu.

Ewolucja futharku od starszego do młodszego prowadzi do kilku ważnych zmian w alfabecie. Po pierwsze, wszystkie runy młodszego alfabetu są tej samej wysokości, podczas gdy w starszym trzy runy pozbawione pnia **k**, **j** oraz **ŋ** miały połowę wysokości w stosunku do pozostałych. Po drugie, młodszy futhark regularnie wykorzystuje jeden grafem do zapisu dwóch lub trzech fonemów (np. **u** jako symbol /u/, /o/ oraz /v/). Po trzecie, zarówno redukcja liczby znaków, jak i ich uproszczenie wskazują na fakt, że pismo runiczne było w VIII i IX wieku na tyle powszechnie używane, że oprócz monumentalnych zabytków spisywano nim również bardziej przyziemne, powszednie teksty. Przy ich produkcji liczył się czas i miejsce – inskrypcje pisane młodszym alfabetem są znacząco dłuższe niż te pisane starszym, co powoduje, że wymagają oczywiście więcej miejsca. Redukcja i uproszczenie znaków mogły więc być efektem chęci zmieszczenia dłuższych partii tekstu na podobnej co wcześniej powierzchni. Najbardziej spektakularnym tego przykładem jest inskrypcja na kamieniu z Malsta, tzw. *Malstastenen* (Hs 14). Jej tekst liczy aż 259 znaków, mieści się w dwóch wstęgach runicznych, zostawiających jeszcze sporo miejsca na ornamenty. Gdyby spisano ją starszym lub nawet młodszym futharkiem w wersji standardowej, zajęłaby o wiele więcej miejsca.

Charakterystyczne jednak, że mimo procesu redukcji i uproszczenia alfabetu w niezmienionej postaci, pozostał szereg pierwszych sześciu run otwierający alfabet, futhark. Alfabet runiczny zachował w ten sposób swoją tożsamość. Mimo redukcji liczby grafemów zmiana nie uległ też ich podział na trzy rody. Trójęzłonowa struktura alfabetu umożliwiła zabiegi szyfrujące, wykorzystane również w inskrypcji na kamieniu z Rök.



Fot. 6. Kamień runiczny z Malsta Hs 14 (fot. Bengt A. Lundberg).

3. Szyfry runiczne

Wśród inskrypcji runicznych, szczególnie poczynawszy od VIII wieku, znaleźć można takie, których tekst w całości lub częściowo został przez autora zamaskowany poprzez zabiegi szyfrujące. Runy takie w literaturze nazywane są ‘ukrytymi’, szw. *lönrunor* lub ‘tajemnymi’, niem. *Geheimrunen*, w anglojęzycznej literaturze znaleźć można określenie *cryptic runes*, ‘runy szyfrowane’ lub ‘tajemne’.

Autor inskrypcji na kamieniu z Rök nie tylko używa szyfrów runicznych, ale wykazuje dobrą orientację w ich różnych typach, wykorzystując kilka różnych strategii szyfrowania. Znajomość szyfrów runicznych jest niezbędna do odczytu inskrypcji, dlatego w tej części poświęcimy im osobny podrozdział.

W kontekście szyfrów zasadne jest pytanie o intencję autora inskrypcji. Czy była nią chęć zamaskowania jej treści? Czy w takim razie użycie szyfrów było konieczne, zważywszy, że w czasie spisania inskrypcji tylko niewiele osób było piśmiennych – samo pismo stanowiło zatem dla większości mieszkańców Skandynawii szyfr. Czy może raczej zabiegi maskujące są wyrazem ciągłości tradycji zabaw słownych w formie zagadek, których formę przeniesiono na pismo? Do kwestii funkcji inskrypcji szyfrowanych wrócimy jeszcze w rozdziale 3. Poniżej omówimy natomiast najważniejsze typy szyfrów runicznych.

3.1. Szyfry substytucyjne

Najważniejszym i najczęściej używanym szyfrem było użycie tzw. run binarnych, norw. *binære runer* (Nordby 2018). Jeden znak runiczny zastąpiony był wówczas znakiem zawierającym informację odsyłającą do numeru rodu w futharku i numeru runy w rodzie (stąd określenie *binarny*). System ten opierał się na powszechnej znajomości wewnętrznej struktury alfabetu podzielonego na trzy rody **fupork hnias tbmlr** (lub **tbmly** w niektórych młodszych inskrypcjach). W inskrypcjach wykorzystujących runy binarne kolejne rody numerowane są malejąco, tj. 3 **fupork**, 2 **hnias**, 1 **tbmlr**, a nie rosnąco (Nordby 2018:166). Fakt ten został wcześniej odnotowany, przypisywano mu też funkcję maskującą, stanowić miałby dodatkowe utrudnienie w odczycie (m.in. Pipping 1912:20). Ponieważ

jednak brak inskrypcji, które można odczytać stosując rosnącą numerację rodów futharku, być może oczekiwanie, że taka właśnie była jest współczesną projekcją, a najważniejsza grupa run, zawierająca nazwę alfabetu **futhark**, traktowana była jako trzecia. Zarazem runy w obrębie rodów numerowane są rosnąco, tj. $f = 1$, $u = 2$, $p = 3$ itd.

Þrí-deilur heita þær þá Stafrofenu er deilt í þrjá Parta:
Sá fyrste er fuþork; annarr hnias, þridir t.b.m.l.y. og
eru þetta allt ordleysur, þat er at segia: Meiningarlaus ord.

Þessar þrír Partar kallast Ættir, Enn hver þeirra tekur
Nafn af fyrsta Staf í sínum Parte; Nefnelega: Fes-ætt,
Hagals-ætt, Tys-ætt.
(Jón Ólafson *Runologia* s. 153.)

Trzy części nazywają się te, gdzie alfabet jest podzielony na trzy części:
ta pierwsza to fuþork, druga hnias, trzecia t.b.m.l.y. i
są to wszystko bezsłowne, to znaczy: słowa bez znaczenia.

Te trzy części nazywa się rodami, każdy z nich bierze
nazwę od pierwszej litery w swojej części, mianowicie: ród Fé,
ród Hagall, ród Tys.

Inskrypcje spisane runami binarnymi stanowią najliczniejszą grupę wśród inskrypcji szyfrowanych. Mistrzowie run rozwinęli jednak wiele innych strategii maskujących. Zasadniczo są to szyfry podstawieniowe opierające się na podobnej jak runy binarne zasadzie substytucji, tj. zastąpienia jednego znaku innym. Po runach binarnych najczęściej spotykanym szyfrem jest szyfr permutacyjny, w którym jeden znak runiczny zastąpiony zostaje innym, najczęściej bezpośrednio sąsiadującym w alfabecie. Szyfr ten opiera się na tej samej zasadzie co tzw. szyfr Cezara, w którym jedną literę zastępuje inna, oddalona o stałą liczbę pozycji w alfabecie, przy zachowaniu stałego kierunku przesunięcia.

Pierwszy runiczny szyfr podstawieniowy oparty na tej zasadzie odkrył Sophus Bugge, który z jego pomocą odczytał wers 23 inskrypcji na kamieniu z Rök (Bugge 1878:72). W wersji tym właściwy znak runiczny został zastąpiony przez znak poprzedzający go w alfabecie, **airfb** należy zatem czytać jako **sakum** ‘mówimy’ (patrz rozdział IV).

Przykładem odwrotnego kierunku podstawienia jest fragment inskrypcji na chrzcielnicy z Kareby (Bo NIYR;2). Cały tekst inskrypcji brzmi **rape sa er kan namn orklaski** ‘(niech) czyta ten który zna imię orklaski’. Imię takie nie tylko nie jest nigdzie poświadczone, ale też nie da się go wyprowadzić z materiału nordyckiego. W 1949 roku Anders Bæksted zaproponował odczyt, w którym każdą runę ciągu czyta się jako runę poprzedzającą ją w futharku, otrzymując ciąg **porbiarn**, czyli dobrze znane imię nordyckie, *Porbjörn*.

3.2. Szyfry związane z nazwami run

Inną metodą szyfrowania jest wykorzystanie faktu, że każda runa miała swoją ‘nazwę’ – wyraz, zaczynający się od dźwięku, który symbolizowała. Nazwy te zachowały się w staroangielskich poematach i prozie staroislandzkiej. Nazwy wykorzystywano w szyfrowaniu na trzy sposoby. Pierwszy, najczęstszy, to użycie samej runy jeśli w inskrypcji pojawić się miał wyraz tożsamy z jej nazwą. Wydaje się, że intencją autora była w takich przypadkach oszczędność czasu i miejsca, a nie chęć ukrycia prawdziwego znaczenia tekstu. Z takim użyciem mamy do czynienia w inskrypcji DR 357 (Stentofte, ok. 500 r.), w której użyto runy j zamiast rozpisać cały wyraz *jar* (stnord. *jar*, szw. *år*, por. niem. *Jahr*). Oczywiście szyfr taki był mocno ograniczony do kilkunastu wyrazów i nie mógł być stosowany do zapisu dłuższych partii tekstu. Jednak obyczaj używania run jako skrótów wyrazów przetrwał jeszcze w najstarszych tekstach spisanych alfabetem łacińskim – i tak w *Äldre Västgötalagen*, Starszym Prawie Gautolandii Zachodniej (proponycja polskiej nazwy za Szulc 2009), kodeksie prawnym z 1225 roku, runa ʝ jest używana regularnie zamiast wyrazu *maðr* ‘maż, człowiek’.

Drugim sposobem wykorzystania faktu, że każda runa miała swoją nazwę był zabieg odwrotny, tzn. użycie całego wyrazu gdy celem było zapisanie tylko jednej runy. W inskrypcji B 604 z Bryggen (Bergen, Norwegia), tekst runiczny głosi **arsolmaþr urnaupturraeip**, składa się on z siedmiu wyrazów odpowiadających nazwom siedmiu run: *ár sól maðr úr nauð Týr reið*. Czytając tylko pierwsze runy otrzymujemy ciąg **asmuntr**, oznaczający imię męskie, szw. Åsmund. Podobny szyfr zastosował autor napisu na deseczce drewnianej o sygnaturze N776

z Trondheim, gdzie *íss úr ár reið* składa się w **iuar**, tj. imię męskie *Ívarr*, po którym runami binarnymi napisano *reis[t]* ‘wzniósł’.

Najpiękniejszym językowo zabytkiem runicznym zapisanym z użyciem tego szyfru jest A104 wyrytowany przy w starym kościele w Bø w norweskim Telemarku. Poniżej w interpretacji Jonny Louis-Jensen, na podstawie Nordby 2007.

<i>Svefn bannar mér</i>	Sen odbiera mi:
<i>sótt er barna,</i>	choroba dziecka = <i>kaun</i> “wrzód” = ‘ k ’
<i>fjón svinkanda,</i>	nienawiść robotnika = <i>úr</i> “deszcz” = ‘ u ’
<i>fjalls íbúi,</i>	mieszkańcy gór = <i>purs</i> “olbrzym” = ‘ p ’
<i>hests erfaði,</i>	trud konia = <i>reið</i> “wóz” = ‘ r ’
<i>auk heys víti,</i>	szkoda plonów (siana) = <i>úr</i> “deszcz” = ‘ u ’
<i>þræls vansæla,</i>	nieszczęście niewolnika = <i>nauð</i> “konieczność” = ‘ n ’
<i>þat skulu ráða.</i>	To macie czytać.

Inskrypcja zapisana jest w staronordyckim metrum *fornyrðislag*. W pierwszym wersie autor pisze, że traci sen, kolejne sześć stanowią zagadki, które razem dają powód bezsenności. Tekst kończy wezwanie do ich rozwiązania. Zagadki składają się z kenningów, rozwiązaniem każdego z nich jest nazwa runy, a wszystkie runy połączone układają się w ciąg **kuþrun**, imię *Guðrún*.

3.3. Mylenie olbrzymów

Ostatnim i najtrudniejszym do złamania szyfrem opierającym się na nazwach run są tzw. *þotunvillur*, ‘mylenie olbrzymów’. Nazwa, która pojawia się w *Runologii* Jóna Ólafssona, jest złożeniem dwóch członów: *þotun* ‘olbrzym’, szw. *jätte*, oraz *villur* ‘zagadki, pomieszanie’, por. szw. *förvillelse*. W szyfrze tym autor zapisuje ostatni dźwięk nazwy runy, która ma zostać odczytana, np. **l** zamiast **h** (*hagall*) lub **s** (*sól*). Ograniczeniem szyfru jest wieloznaczność odczytów. Zapis **l** ma dwa odczyty, ale zapis **r** już sześć (tyle nazw run kończy się na tę głoskę). Tekst staje się jeszcze mniej czytelny jeśli *þotunvillur* zastosowane zostaną dwukrotnie (tzw. *þotunvillur* większe), co daje zapis **s**, **þ**, **l** lub **r**, przy czym **þ** ma aż osiem potencjalnych odczytów.

<i>Runa docelowa</i>	f	u	þ	o	r	k	h	n	i	a	s	t	b	m	l	y
Nazwa runy	<i>fé</i>	<i>úrr</i>	<i>þurs</i>	<i>óss</i>	<i>reið</i>	<i>kaun</i>	<i>hagall</i>	<i>nauð</i>	<i>íss</i>	<i>ár</i>	<i>sól</i>	<i>týr</i>	<i>bjarkan</i>	<i>maðr</i>	<i>lógr</i>	<i>ýr</i>
<i>J-v większe</i>	e	r	s	s	þ	n	l	þ	s	r	l	r	n	r	r	r
Nazwa runy	<i>íss</i>	<i>reið</i>	<i>sól</i>	<i>sól</i>	<i>þurs</i>	<i>nauð</i>	<i>lógr</i>	<i>þurs</i>	<i>sól</i>	<i>reið</i>	<i>lógr</i>	<i>reið</i>	<i>nauð</i>	<i>reið</i>	<i>reið</i>	<i>reið</i>
<i>J-v mniejsze</i>	s	þ	l	l	s	þ	r	s	l	þ	r	þ	þ	þ	þ	þ

Tab. 4. Odczyt szyfru ‘mylenie olbrzymów’ (za Nordby 2018:137).

Nic dziwnego, że wiele zapisanych szyfrem tekstów długo uważano albo za inskrypcje nonsensowne albo za wczesne wprawki adeptów futharku.

4. Przyczyny rozwoju futharku

Wielu badaczy stawiało i stawia pytanie: dlaczego autor futharku zamiast zadowolić się już istniejącym alfabetem stworzył na jego podstawie własny. Dlaczego działając w w świecie germańskim, zaczynając niejako od zera historię zapisu, postanowił stworzyć własne pismo, zarazem doskonale znając inne, które stało się podstawą nowego?

Czy jednak na pewno futhark od początku był odrębnym pismem? Proto-futhark, który znamy z inskrypcji na broszy z Meldorf, a także najstarsze inskrypcje mogą być najstarszymi zabytkami runicznymi, mogą jednak stanowić również pierwsze przykłady adaptacji pisma łacińskiego do zapisu języka pranordyckiego. Na rzecz takiego rozumowania przemawiają znaczne zbieżności w kształcie liter i ich wartości fonetycznej między starszym futharkiem a łaciną. Jak zilustrowano w przeglądzie wyżej, 8 run ma kształt i wartość identyczną ze znakami łacińskimi, 7 wykazuje daleko idące podobieństwo, w przypadku 7 występują różnice, które również można uzasadnić raczej adaptacją istniejącego pisma niż potrzebą stworzenia własnego alfabetu. Między futharkiem a alfabetem łacińskim zachodzi zbieżność nie tylko w kształcie znaków, ale też w tym co symbolizują (pojedyncze fonemy) i jakie zasady użycia im przyświecają.

Futharkiem będącym wariantem pisma łacińskiego posługiwano się na stosunkowo izolowanym obszarze (po klęsce w Lesie Teutoburskim w 9 roku n.e. Rzymianie wycofali się na południe i kontakty między Germanami a Rzymem mogły ulec osłabieniu), a od pierwszych poświadczonych użyc do wkroczenia pisma łacińskiego do Skandynawii wraz z chrześcijańskimi misjonarzami w VII i VIII wieku minęło kilkaset lat. Skutkiem tego oba alfabety ewoluowały w różnych kierunkach. Około V wieku pojawiają się pierwsze inskrypcje złożone z futharku, porządkujące runy w inny szyk niż litery łacińskie. Być może porządek taki nie wyłonił się od razu po zaadaptowaniu pisma łacińskiego, a jest wynikiem późniejszych zmian. Odrębny porządek

znaków alfabetu runicznego stanowi od dawna jedną z zagadek, na które badacze pochodzenia run próbują udzielić odpowiedzi. Zastanawiające, że tak powszechne jest przekonanie, że zamiast stopniowej adaptacji pisma łacińskiego większość badaczy uważa, że alfabet runiczny wykształcił się w jednym kroku, i to od razu jako futhark, z porządkiem znanym z późniejszych inskrypcji. Brak jednak dowodu na to, by adaptacja pisma i jego reorganizacja nastąpiły jednocześnie (choć ze względu na ograniczony zasób najstarszych inskrypcji nie można tego wykluczyć). Odrębność szyku znaków w alfabecie runicznym jest też źródłem jego nazwy w językach skandynawskich, w których oprócz pochodzącego od wartości pierwszych sześciu znaków futharku używa się określenia *runraden*, dosł. szereg runiczny.

Zastanawiające, że pismo zostało przez Germanów przyjęte lub stworzone na bazie innego znanego im pisma, pomimo że brakowało właściwie zastosowań dla niego w ówczesnym społeczeństwie germańskim. Przez pierwsze kilkadziesiąt lat nie widać też, by wynalazek ten w jakikolwiek sposób został wykorzystany w tworzeniu lub usprawnieniu administracji. Po co Germanom było pismo, skoro posługiwali się nim w tak ograniczonym zakresie?

W 2006 roku ukazała się praca doktorska Svante Fischera, w której autor stawia śmiałą tezę, że najważniejszym impulsem dla rozwoju pisma w Skandynawii była reakcja na rzymski imperializm. W kontrze do Rzymu Germanie mieliby stworzyć pismo – którego codzienne użycie w rzymskiej administracji i armii mogli obserwować – ale zamiast przejąć istniejący już alfabet stworzyli na jego bazie własny. W ramach procesu, który Fischer nazywa westernizacją (włączeniem do kultury zachodu), Germanie stali się piśmienni, jednak najwyraźniej chcieli zachować własną odrębność i tożsamość, pokazać własny status w obliczu potężnego aktora jakim był Rzym, stąd odrębność ich alfabetu. Za pismem nie stała realna potrzeba użytkowa ani cel praktyczny, gdyż społeczeństwo germańskie nie było wystarczająco rozwinięte, by taki wynalazek móc wykorzystać. Była to ekstrawagancja, a nie odpowiedź na realną potrzebę. Świadczyć o tym miałyby dodatkowo charakter inskrypcji runicznych, które przez wiele set lat były raczej przedmiotami, które przynosiły splendor właścicielom, które też pod względem treści szczególnie odnosiły się do właścicieli lub zleceniodawców. Fischer umiejscawia pierwszy futhark w kontekście militarnym, identyfikując

jego twórcę lub twórców jako najemnych żołnierzy w rzymskiej armii (Fischer 2006:73).

Teza Fischera jest radykalna, choć autor wspiera ją przekonująco przykładami z kolonialnych krajów amerykańskich, azjatyckich i afrykańskich, w których pismo miało podobną genezę, jako reakcja na obcy imperializm kulturowy. W recenzji rozprawy Terje Spurkland (2008) odrzuca chęć odróżnienia się od Rzymian jako wyłączną motywację kierującą Germanami. Spurkland skłonny jest raczej uważać, że w społeczeństwie musiała istnieć realna potrzeba własnego pisma, jednak warto zauważyć, że nie potrafi wskazać obszarów życia społecznego, w których pismo zostałoby przez Germanów wykorzystane i które w wyniku przyjęcia tego wynalazku mogłyby się rozwijać.

5. Podsumowanie

Fakt, że najważniejszymi nośnikami inskrypcji były drewno i kamień, co odróżniało je od pisma łacińskiego, którym zapisywano przede wszystkim pergamin i skórę, za pomocą pióra i tuszu zamiast dłuta lub noża, miał niebagatelny wpływ na kształt i stylistykę znaków runicznych. Nie można wykluczyć, że futhark był pierwotnie adaptacją alfabetu łacińskiego do zapisu języka pragermańskiego, a długi okres jego użycia, w izolacji od innych alfabetów, doprowadził do jego późniejszej odrębności. Zwłaszcza zmiana ze starszego w nowszy futhark stanowi cezurę między pismem, które można uznać za północny wariant alfabetu łacińskiego, a pismem całkowicie osobnym, choć od łacińskiego pochodzącym i zachowującym znaczne do niego podobieństwo. Inspiracją dla adaptacji i stopniowego rozwoju własnego pisma mogła być świadomość tkwiącego w nim potencjału, a zatem i potrzeba cywilizacyjnego rozwoju, jaki pismo mogło ze sobą przynieść. W świetle takiej koncepcji inskrypcja na kamieniu z Rök nabiera dodatkowego znaczenia jako jeden z pierwszych zabytków spisanych pismem, którego nie można już uznać za germański wariant alfabetu łacińskiego.

III. Oralność i piśmienność

We wstępie do artykułu *Verba Volant, Scripta Manent?* Stefan Brink przytacza anegdotę z czasów panowania Karola Wielkiego. Około 806 roku mieszkańcy Italii oznajmili, że przepisy, którymi cesarz uzupełnił *Lex Salica* w 803 roku nie są dla nich wiążące, gdyż władca nie przekazał im ich treści osobiście. Pisemny dekret nie był dla nich równoznaczny z aktem mającym moc prawną, byłoby nim zaś osobiste świadectwo z królewskich ust (Brink 2005:59).

W kulturze nieznającej pisma, lub nieuznającej jego prymatu nad słowem mówionym, prawa są stanowione i egzekwowane ustnie, w miejscu spotkań członków społeczności (por. Lönnroth 1978:389). W Skandynawii miejscem takim był *ting* w komunikacji ‘horyzontalnej’, jako spotkanie równych sobie (Brink 2005) oraz dwór królewski (isl. *hall*) jako miejsce komunikacji ‘wertykalnej’ między władcą a jego poddanymi (Herschend 1993 i 1997). Komunikacja w tych miejscach miała rangę inną niż nieformalne przekazanie sobie informacji, tworzyła precedensy, które z czasem stały się fundamentem praw staroskandynawskich. By jednak precedensy te i wydane wyroki mogły stać się żywym prawem musiały być przekazane kolejnym pokoleniom – we współczesnych kulturach piśmiennych sposobem przekazania wiedzy jest jej zapisanie, tymczasem społeczności oralne musiały bazować na własnej pamięci. Sposobem na ich utrwalenie była rytualizacja (Havelock 1986:70).

Podobnie jak prawo, również poezja i literatura staroskandynawska istniały pierwotnie wyłącznie w postaci ustnej. W kontekście badań nad staroislandzką poezją Lönnroth (1971) i Fidjestøl (1982) wykazali, że jej przekaz bazował w znacznej mierze na dosłownym odtwarzaniu tekstów. Ze względu na rolę pamięci i możliwości przywołania tekstów, społeczności oralne rozwijają instytucje społeczne, takie jak *talman* lub *thul*, obejmowane przez osoby, których zadaniem jest zapamiętać i w razie potrzeby wyrecytować dany przepis prawny, spis przodków lub utwór literacki. W warstwie językowej teksty kultury oralnej mogą charakteryzować się większym udziałem technik mnemotechnicznych, takich jak szczególnie rytm, powtórzenia lub rymy.

W badaniach nad rozwojem piśmienności wyróżnia się dwa główne obszary: badania nad przekształceniem mowy w pismo przez dobór strategii reprezentacji dźwięków przez grafemy (alfabetyczne, sylabiczne, inne) oraz badania nad tworzeniem nowych obszarów i funkcji komunikacji wraz z upowszechnieniem pisma w społeczeństwie. W niemieckojęzycznych badaniach etapy te nazywane są *Verschriftung* i *Verschriftligung* (Oesterreicher 1993), w anglojęzycznej literaturze odpowiadają im terminy *scripting* i *textualization*. Piśmienność rozwija się etapowo: od świadomości istnienia pisma i jego związku z mową, przez znajomość znaków, bierną, a później czynną, aż po nadanie pismu społecznej rangi.

Na jakim etapie piśmienności znajdowali się Skandynawowie w czasie spisania inskrypcji na kamieniu z Rök? Z pewnością pismo nie pełniło wówczas istotnej funkcji społecznej i nie miało jej pełnić jeszcze przez kilka stuleci. Wikińskie kamienne inskrypcje upamiętniające zmarłych, uznane przez wielu badaczy za akty prawne dokumentujące prawo własności i spadku (Sawyer 2000) miały zasięg lokalny, ograniczony do środkowej Szwecji. Nie wydaje się też, by brak takiej inskrypcji w jakikolwiek sposób ograniczał możliwość zgłaszania roszczeń do spadku. Ich funkcja była bardzo podobna do funkcji świadka, dobrze znanej z praw staroskandynawskich – ten, kto potrafił przedstawić świadka (lub kilku świadków w bardziej złożonych sprawach) wygrywał. Jednak mogło być i tak, że żadna ze stron nie była w stanie przedstawić świadka, lub że świadków przedstawiały obie strony i zadaniem zgromadzenia (tingu) było ocenić ich wiarygodność. W tym sensie posiadanie świadka lub wystawienie kamienia runicznego nie były ani niezbędnym elementem prawnej procedury ani gwarancją sukcesu (szeroka dyskusja na temat granic i typów piśmienności, również w kontekście pisma runicznego, patrz Melve 2012).

1. Piśmienność w kontekście futharku

Znaczna część debaty wokół piśmienności w średniowiecznej Skandynawii koncentruje się na problemach terminologicznych i metodologicznych. Językiem tej debaty jest głównie język angielski, w którym termin ‘piśmienność’, *literacy*, wywodzi się z *lettera*, liter

alfabetu łacińskiego. Znaczna grupa runologów oręduje na rzecz odrębnego terminu, *runacy*, którego etymologia jednoznacznie wskazuje na alfabet runiczny. Użycie tego terminu ułatwia dyskusję o odrębności pisma runicznego i jego funkcji, stawia jednak zbyt ostrą granicę między dwiema piśmiennościami średniowiecznej Skandynawii, utrudniając badanie piśmienności jako zjawiska nadrzędnego z dwoma emanacjami w postaci piśmienności łacińskiej i runicznej. Można założyć, że pewna część piśmiennych Skandynawów posługiwała się, biernie lub czynnie, oboma alfabetami. Zakres ich użycia i wzajemne oddziaływanie w epoce późnego średniowiecza są szczególnie warte zbadania, gdyż w tym okresie piśmienność runiczna w dużych miastach staje się powszechna.

W kontekście runologicznym studia nad rozwojem piśmienności w Skandynawii koncentrują się na identyfikowaniu w zachowanym materiale piśmiennym cech, które można uznać za oralne *residuum*, echo tekstów mówionych. Ważnym elementem badań runologicznych jest umieszczenie analizowanych inskrypcji w kontekście rozwijającej się piśmienności i głębokiej przemiany społecznej jaką była adaptacja pisma łacińskiego oraz jego upowszechnienie. Skandynawia średniowieczna stanowi szczególnie intrygujący obszar badań nad piśmiennością: z jednej strony Skandynawowie w oparciu o śródziemnomorskie wzory rozwinęli własny alfabet, z drugiej jednak kilkaset lat później przyjęli pismo łacińskie. Z trzeciej jeszcze: przyjmując pismo łacińskie w X i XI wieku nie porzucili pisma runicznego, tylko przez kolejne kilkaset lat trwali w swego rodzaju digrafii (Hagland 2018). Oba pisma różniły się zakresem użycia, domenami wykorzystania, ale i użytkownikami, z których niektórzy może znali tylko jeden z alfabetów.

Ważnym aspektem rozwoju piśmienności w Skandynawii jest fakt, że pismo nie powstało tam spontanicznie, lecz w wyniku kontaktów z piśmienną kulturą i jest oparte na piśmie tej kultury (patrz rozdział 2). W związku z tym pierwszy etap: *Verschriftung*, odnalezienie sposobu na transpozycję mowy w pismo, został skopiowany z pisma wzorcowego jakim był alfabet (a nie np. sylabariusz). Autor lub autorzy tej adaptacji nie podjęli sami decyzji, by jeden fonem był reprezentowany przez jeden grafem, tylko przyjęli taką zasadę zapisu, jaką znali z innego języka. Z pewnością futhark jest dziełem osoby, która nie tylko widziała pismo łacińskie, lecz rozumiała zasady, jakie rządzą zapisem

alfabetycznym i znała wartość fonetyczną przyporządkowaną poszczególnym znakom.

Jednocześnie wydaje się, że pismo zostało pożyczone jako pewien wynalazek, do którego użycia społeczność skandynawska jeszcze nie dojrzała. Wspomnieliśmy wcześniej, że pismo może być zapożyczone bez wszystkich funkcji jakie pełni w społeczności, która je użytkuje i że zakres użycia futharku był znacznie mniejszy niż zakres użycia pisma łacińskiego. Częściowo wynika to z różnicy cywilizacyjnej, jaka dzieliła obie społeczności, germańską i rzymską na początku naszej ery. Stopień zorganizowania politycznego plemion germańskich był na tyle niski, że wiele dziedzin, w których pismo może być potrzebne, jeszcze nie istniało. W świetle skromnego materiału runicznego, jaki zachował się do dzisiaj nie wiemy, jak wykorzystywano pismo runiczne w pierwszych wiekach – być może wyłącznie do podpisywania swoim imieniem posiadanych lub wykonanych własnoręcznie przedmiotów lub nadawania im nazw, gdyż taki charakter mają najstarsze zachowane inskrypcje (na grocie włóczni, na zapince). Około piątego wieku pojawiają się pierwsze dłuższe inskrypcje, o prostej strukturze, składające się z ciągu znaków tworzących futhark lub zdań o powracającej strukturze ‘X napisał runy’. Łatwo zrozumieć, dlaczego tak wielu runologów uznało, że inskrypcje ‘futharkowe’ musiały pełnić funkcję magiczną, a samo pisanie miało być swego rodzaju aktem modlitwy, apelu do bogów (np. Maciejewski i in. 2011). Aż do V wieku wydaje się, że mamy do czynienia wyłącznie z pierwszym etapem, *Verschriftung*, bez przejścia pisma runicznego przez dalszy etap, *Verschriftligung*. Brink stawia granicę jeszcze później, uznając inskrypcje runiczne, w tym tę na kamieniu z Rök, a nawet XI-wieczne inskrypcje upamiętniające zmarłych z Upplandii, za manifestacje kultury oralnej, pomimo ich formy pisanej (Brink 2005:67). W podobnym duchu wypowiada się Fidjestøl: *knowledge of writing is not enough to produce a literacy culture, and until Christianity was introduced, there was no foundation in the North for what we can call a culture of literary kind* (Fidjestøl 1997:229). Zdaniem tego ostatniego (pogląd dzielony przez wielu runologów) dopiero konwersja Skandynawii na chrześcijaństwo dała futharkowi niezbędny impet w drodze do pełnego rozwoju pisma we wszystkich jego funkcjach społecznych, czego dowodem mogą być licznie wznoszone w X i XI wieku inskrypcje chrześcijańskie,

upamiętniające zmarłych i dokumentujące wejście w posiadanie jego majątku (Sawyer 2000).

Warto jeszcze dodać, że w Szwecji dopiero prawo króla Magnusa Erikssona z 1350 roku dekretuje, że ważność transakcji handlowych, szczególnie tych dotyczących sprzedaży i kupna ziemi, musi być poświadczona na piśmie. Od tego czasu znajdujemy w Szwecji (podobnie jak w pozostałych krajach Skandynawii kontynentalnej) tysiące tzw. dyplomów, dokumentów poświadczających akty kupna i sprzedaży.

2. Elementy oralne w tekstach pisanych

W typologii tradycji oralnych wyróżnia się kilka głównych elementów, które znaleźć można w tekstach pisanych, a których proveniencji należy szukać w tekstach mówionych. Są to formuły (tytuły, formuły rytualne, często powtarzane kilkakrotnie w obrębie tekstu), poezja, wyliczenia (np. nazw miejscowych lub imion, w tym genealogie), opowiadania (historyczne, dydaktyczne) i komentarze (zwłaszcza w tekstach prawnych), szczegółowo omówione w Vansina 1965:144. Ciekawe jest włączenie do tego katalogu poezji, częściowo motywowane jej mnemotechnicznym charakterem i powtarzalnością formuł i motywów. Wiele z tych elementów odnajdujemy nie tylko w inskrypcjach runicznych, ale również w znacznie dłuższych (i młodszych) sagach staroislandzkich.

2.1. Formuły

Formuły należą do najłatwiej rozpoznawalnych elementów oralnych, wiele tekstów runicznych opisywane jest jako formulaiczne, o identycznej strukturze, np. NN wzniosł kamień dla X. W tekście inskrypcji na kamieniu z Rök pojawia się kilkakrotnie fraza **sakum** ‘mówimy, powiedzmy’ (patrz analiza rozdział 4). Podobną formułę otwierającą tekst stanowić może zdanie *NN hét maðr* ‘NN zwał się mąż’, wprowadzająca nowego bohatera. Po niej często następuje wyliczenie przodków (isl. *langfeðgatal*, stanowiące osobny podgatunek). I tak pojawieniu się głównego bohatera Sagi o Njalu Spalonym towarzyszy szczegółowe wymienienie jego przodków.

Njáll hét maður. Hann var sonur Þorgeirs gollnis Þórólfssonar. Móðir Njáls hét Ásgerður. Hún var dóttir Áskels hersis hins ómálga. Hún hafði komið út hingað til Íslands og numið land fyrir austan Markarfljót milli Öldusteins og Seljalandsmúla. Sonur hennar var Holta-Þórir faðir þeirra Þorleifs kráks, er Skógverjar eru frá komnir, og Þorgríms hins mikla og Þorgeirs skorargeirs.

Był mąż imieniem Njal. Był on synem Thorgeira Złotego, syna Thorolfa; matce Njala było na imię Asgerd, a była ona córką naczelnika Askela Małomównego. Przybywszy na Islandię zajęła ziemię na wschód od rzeki Markar między Öldustein a Seljalandsmuli. Jednym z jej synów był Holta-Thorir, ojciec Thorleifa Kraka, od którego pochodzi ród Skogarów: Thorgrima Mocnego i Thorgeira Łupiący Oszczep.

(*Saga o Njalu*, rozdział 20,
przekład Apolonia Załuska-Strömberg)

Zdarzają się też w tekstach formy *stricte* oralne, dosłowne przytoczenia wypowiedzi. Szczególnie ciekawa jest ich obecność w tekstach prawnych. Za przykład służyć może fragment kodeksu z Gautolandii Wschodniej (szw. *Östergötaland*), spisane ok. 1280 roku.

Nu giptis bonde ok bo mæþ kunu sinne ok han afla barn mæþ hænnne ok dör bondin fran hænnne för æn hon uisse at hon hau-
ande uar. nu far til arui bondans ok takær arf hans ok sæghær
sua at þön haua egh barn saman **ok þy mat þu egh ærua han.**

Oto mąż bierze żonę i mieszka z nią i płodzi z nią dziecko i umiera mąż od niej (= odumiera ją mąż) zanim ona wie, że jest w ciąży, oto przyjeżdża dziedzic męża i zabiera spadek swój i mówi tak, że nie mieli dzieci razem **i dlatego nie możesz po nim dziedziczyć.**

W ostatnim zdaniu fragmentu następuje zmiana z mowy zależnej (spadkobierca mówi, że oni nie mieli razem dzieci) na bezpośrednie zwrócenie się do wdowy (i dlatego ty nie możesz po nim dziedziczyć). W kontekście rozważań nad piśmiennością runiczną uderzające jest jak wiele elementów oralnych znaleźć można w tekstach pochodzących z XII i XIII wieku, tysiąc lat po pojawieniu się w Skandynawii pisma.

2.2. Elementy poetyckie w inskrypcjach runicznych

Za elementy łączące teksty inskrypcji runicznych z kulturą oralną uznaje się także obecność w nich elementów poetyckich (m.in. Palm 2011). W kilku inskrypcjach udało się badaczom zidentyfikować znane z poezji skaldów islandzkich oraz z Eddy poetyckiej metra, w tym *fornyrðislag* oraz *dróttkvætt*. Zanim przejdziemy do ich krótkiego omówienia, wyjaśnimy jeszcze zasady konstruowania rymów w poezji staroskandynawskiej.

W poezji staroskandynawskiej wyrazy w wersach wiązane były ze sobą poprzez aliterację i ściągnięcia akcentowe, tj. powtórzenie głoski lub grupy głosek na początku wyrazu, a nie rym końcowy, łączący wyrazy o identycznej lub podobnej ostatniej sylabie lub grupie sylab, do jakiego jesteśmy w naszym kręgu kulturowym przyzwyczajeni. Wynika to ze struktury akcentuacyjnej języka pragermańskiego, w którym akcent wyrazowy ustabilizował się na pierwszej sylabie wyrazu. W związku z tym rymowanie polega na rozpoczynaniu kolejnych akcentowanych wyrazów od identycznej głoski lub sylaby, rym jest zaś rymem wewnętrznym w wersie, a nie końcowym. Często podawanym w literaturze przykładem inskrypcji aliterowanej jest tekst na złotym rogu z Gallehus z ok. 400 roku, **ek hlewagastir holtijar horna tawido** ‘ja Gościśław Holtowy róg wykonałem’, w którym trzy kolejne akcentowane sylaby zaczynają się od głoski /h/. Warto w tym miejscu jednak zaznaczyć, że jeśli intencją rzemieślnika o imieniu *Hlewagastir* było wykonanie rogu (*horna*) i opisanie na nim tego faktu, aliteracja tych dwóch rzeczowników jest wyłącznie dziełem przypadku. Być może tylko dodanie przez Gościśława informacji, że pochodzi z miejscowości Holt (lub z rodu Holtów) było już zabiegiem intencjonalnym, nadającym frazie rymowaną strukturę. Wśród najstarszych inskrypcji zawierających najprawdopodobniej intencjonalną aliterację wspomnieć warto jeszcze o N KJ78 (ok. 500 rok) **hnabdas hlaiwa** ‘Hnabdas grób’, w której tekst wyryto na kamieniu, zatem naturalne byłoby użycie tutaj rzeczownika *stain*, por. **hariwulfs stainar** ‘kamienie Hreiðulfa’ (Bo KJ 80), w której również kamienie oznaczają miejsce pochówku. Poczawszy od IX wieku, kiedy w użyciu jest młodszy futhark, a zachowane inskrypcje są dłuższe, zaobserwować można więcej przykładów na aliterację, m.in. w inskrypcji na kamieniu z Rök.

W staroislandzkiej poezji wyróżnić można kilka głównych typów metrum, z których w inskrypcjach runicznych zidentyfikowano strofy spisane następującymi: *fornyrðislag*, *ljóðaháttr* oraz *dróttkvætt*.

Fornyrðislag jest prostym metrum, w którym na strofę składają się cztery wiersze, z których każdy podzielony jest na dwa półwersy, połączone aliteracją. Nazwa *fornyrðislag* oznacza dosłownie ‘metrum starożytnych słów’. Jego obecność w tekście jest uważana za wyznacznik starożytności tegoż. Takie przypisanie metrum do archaicznych tekstów zostało wykorzystane przez autora sag legendarnych jako zabieg archaizujący (Morawiec 2016:37, o sagach legendarnych Kaiper 2015). Przykładem użycia *fornyrðislag* w sagach legendarnych może być poniższa strofa z Qrvar-Oddsaga (za Morawiec 2016:37):

Óxum báðir	á Berurjóðri
Ásmundr ok ek	upp í bernsku
skófum skeyti	skip smíðuðum
gerðum qrvar	at gamni okr.

Ljóðaháttr dosłownie oznacza ‘metrum pieśni’. Strofa składa się tu z sześciu lub czterech wersów, dzieli na dwie półstrofy, w skład których wchodzi trzy części (a nie cztery jak w *fornyrðislag*). Przykładem metrum może być strofa z Eddy poetyckiej (fragment *Skrinismál*, Wyprawy Skirnira):

Hví um segiak þér seggr inn ungi
mikinn móðtrega?
 Þvíat álfröðull lýsir um alla daga
 ok þeygi at **mínom munom.**

Czemuż wyznać ci mam, towarzyszu młody,
 Powód smutku ciężkiego?
 Światłość Alfów każdego dnia świeci,
 Lecz mej tęsknoty nie ukoi.
 (Przekład Apolonia Załuska-Strömberg)

W metrum takim spisana jest część inskrypcji runicznej na kamieniu z Gripsholm (Sö 179).

paiR furu trikila fiari at kuli	Beir fóru drengila fjarri at gulli
auk austarla arni kafu	ok austarla erni gáfu
tuu sunarla	dóu sunnarla
a sirklanti	á Serklandi

(normalizacja za *Samnordisk runtextdatabas*)

‘Odjechali wojownicy w dal za złotem
a na wschodzie orły nakarmili (= zabili wrogów)
zmarli na południu
w Serklandii (nad Morzem Kaspijskim)’

Najbardziej złożonym metrum poświadczonym w inskrypcjach jest *dróttkvætt*. Nazwa metrum oznacza dosłownie ‘recytację dworską’ i oddaje sposób wykorzystania metrum w poezji recytowanej przez skaldów na dworze patrona. Stopień złożoności metrum jest miarą podniosłości tekstu i prestiżu władcy, dla którego strofy były przeznaczone (Morawiec 2016:40). Strofa (isl. *visa*) w *dróttkvætt* składa się ośmiu wersów podzielonych na dwie półstrofy (isl. *hellingar*). Półwersy łączył skomplikowany system aliteracji i rymów końcowych. Główny rym stanowiły dwie sylaby w wersach nieparzystych i jedna w parzystych. Rymy w wersach nieparzystych, tzw. rymy główne (isl. *aðalhendingar*) składały się z identycznych samogłosek i jednej lub większej liczby spółgłosek (np. *heið – reiði*). W wersach nieparzystych zaś autor stosował tzw. rymy wrzucone (isl. *skothendingar*, pol. przekład terminu za Morawiec 2016:40), złożone z jednej lub dwóch identycznych spółgłosek (np. *harða – hǫrðum*). Każdy z wersów składał się z sześciu sylab.

W *dróttkvætt* spisano inskrypcję na kamieniu z Karlewi (Öl 1), poświęconą mężczyźnie o imieniu Sibbe. Jej tekst otwiera krótki passus prozą, po którym następuje strofa *dróttkvætt*, którą w transliteracji i normalizacji podajemy poniżej. W wersji znormalizowanej **boldem** zaznaczono aliterację, a kursywą rymy wewnętrzne.

Fulkin likr hins fulkþu	Folginn liggr hinn’s fylgðu
flaistr uisi þat maistar	(flest vissi þat) mestar
taipir tulka þrúþar	dæðir dolga þrúðar
traukr i þaimsi huki	draugr i þeimsi haugi
munat raip uipur rapa	Munat <i>reið-Viðurr ráða</i>



Fot. 7. Kamień z Karlevi.

ruk starkr i tanmarku
aintils iarmun kruntar
urkrantari lanti

(normalizacja za Düwel 2008:134)

rógstartk í Danmarku
Endils iarmungrundar
ørgrandari landi.

Strofa w inskrypcji na kamieniu z Karlevi jest najstarszym zachowanym przykładem metrum *dróttkvætt*. Zawiera też przykłady kolejnego poetyckiego zabiegu, tzw. kenningi, tj. konstrukcje zastępujące rzeczownik i składające się przynajmniej z dwóch elementów (Meissner 1921:2-3), najczęściej zbitki dwóch rzeczowników, z których jeden stanowi tzw. słowo bazowe, a drugi określenie, determinujące nowe znaczenie całej frazy (por. Morawiec 2016:44). I tak na określenie tarczy można użyć kenningów, w których słowem bazowym są rzeczowniki, których znaczenie odsyła do podobnej jak tarcza funkcji (ściana, ogrodzenie) lub formy (księżyc, liść); słowo determinujące odnosi się wówczas do wojny. Przykładem kenningu o takiej strukturze jest fraza *linnr rómu*, dosł. ‘wąż bitwy’, czyli miecz. Nie zawsze jednak kenningi są aż tak przejrzyste. Elementem kunsztu poetyckiego było bowiem zadać publiczności prawdziwe zagadki, których rozwiązanie było możliwe tylko pod warunkiem doskonałej znajomości pogańskich mitów. Kenning mógł opierać się o opis atrybutów danej postaci mitologicznej lub motywów wchodzących w skład związanej z nią mitologii. Najwyższym szczeblem kunsztu były kenningi złożone, w których skład wchodziły inne kenningi, tworząc piętrową konstrukcję zagadki. Należy też pamiętać, że kenningi były wkomponowane w strukturę metryczną wiersza, co dodatkowo wystawiało talent skalda na próbę.

Wracając do inskrypcji na kamieniu z Karlevi – jej interpretacja wymaga znacznej biegłości w sztuce kenningów. I tak fraza *dolga Þríðar draugr* składa się z członu podstawowego *draugr*, poetyckiego określenia drzewa, będącego podstawą wielu kenningów opisujących mężczyzn, zaś człony określające to *dolg* ‘walka’ oraz *Þríðr*, imię córki boga Tora (w inskrypcji oba te wyrazy w formie gen sg). Całość daje zatem odczyt ‘drzewo boginki wojny’, ‘drzewo wojny’ będące opisem wojownika. Wojownikiem tym jest Sibbe, któremu poświęcona jest inskrypcja. W drugiej półstrofie (helmingu) również znajdziemy kenning o złożonej wewnętrznej strukturze, frazę *Enils iarmungrundar reið-Viðurr*. Wyrazem bazowym jest w niej *reið-Viðurr* stanowiący zło-

żenie jednego z imion boga Odyna (*Viðurr*) i rzeczownika *reið* ‘wóz’, a zatem ‘bóg wozu’. Określeniami są *Endill* ‘władca mórz’ w formie sg oraz *iarmungrund* ‘szeroki ląd’, w całości ‘ląd władcy mórz’ czyli ‘morze’. Wozem morza jest statek, którego władcą – upamiętniony w inskrypcji Sibbe, w ten sposób dwukrotnie opisany w inskrypcji (całość odczytu za Düwel 2008:135).

Wymienione wyżej metra poetyckie miały wiele wariantów, było też kilka innych typów, których jednak nie znajdziemy w inskrypcjach runicznych. Zainteresowanego czytelnika odsyłamy do monografii Jakuba Morawca *Między poezją a polityką* z 2016 roku.

Za uznaniem elementów poetyckich za wykładniki oralności przemawiać może odniesienie do poezji żałobnej jakie znajdziemy w inskrypcji wchodzącej w skład grupy kamieni z Arkil na północ od Sztokholmu. W grupie tej na dwóch kamieniach umieszczono inskrypcję wyrytą dla pamięci Ulfa ze Skalhamra na zlecenie jego synów i żony. W tekście przeczytać można **uk kuriþi kas at uiri þu mon i krati kiatit lata**, w normalizacji *Ok Gyryði gats at veri. Þy mon i grati giatit lata* ‘Również Gyrid kochała męża. Dlatego będzie o nim mowa w pieśni żałobnej’ (normalizacja i przekład za Palm 2011:244). Tekstu samej pieśni nie umieszczono w inskrypcji, należała najwyraźniej do repertuaru kultury oralnej.

2.3. Zagadki

Zagadki stanowiły ważny element rozrywki i kultury średniowiecznej Skandynawii. W literaturze staroislandzkiej znajdziemy liczne opisy słownych pojedynków, najsylniejszym z nich było spotkanie Odyna z olbrzymem Waifhrudnirem, opisane w Eddzie poetyckiej. Wydaje się, że zagadki stanowiły formę sztuki słowa, ściśle związaną z kulturą oralną.

Lönnroth 1977 wskazuje, że struktura tekstu na kamieniu z Rök przypomina poetyckie zagadki, szczególnie formę *greppaminni* opisaną w Eddzie prozaicznej, w sekcji Hättatal. Według autora tekstu, Snorriego, zagadka ma formę poetyckiej strofy spisanej w metrum *dróttkvætt*, której pierwszą połowę stanowią cztery pytania, a drugą odpowiedzi na nie. Każde z pytań otwiera zaimek pytajny *hverr* ‘kto’. Najstarszy przykład *greppaminni* pochodzi z datowanego na XII wiek

wiersza *Háttalykill* (Ólasson 1969), spisane w prostszym metrum *fornyrðislag*. Szczególną uwagę zwraca jego podobieństwo do frazy z inskrypcji na kamieniu z Rök.

Hverr réð Hildi at næma?
Hverir daglengis berjask?
Hverir síðarla sættask?
Hverr siklingum atti?
Heðinn réð Hildi at næma.
Hjaðningar æ berjask.
þeir síðarla sættask.
Saman Hildr liði atti.

Kto pojechał by stoczyć bitwę?
Kto walczy cały dzień?
Kto jest nieskory, by zawrzeć pokój?
Kto podjudził księżęta do walki?
Hedin pojechał by porwać Hild (= bitwa)
Hajdningowie (= naśladowcy Hedina) zawsze walczą.
Oni są nieskorzy do zawarcia pokoju.
Hild podjudziła ich siły.

Nie tylko Skandynawowie lubowali się w zagadkach. Jednym z najważniejszych źródeł naszej wiedzy o nich jest *Codex Exoniensis* (ang. *Exeter Book*), staroangielski manuskrypt z X wieku, zawierający zbiór staroangielskiej poezji. Wśród zachowanych w nim tekstów znajdziemy ponad 90 zagadek. Co ciekawe, choć tekst spisano alfabetem łacińskim, autor sporadycznie używa też run angielskiego futhorcu do zapisu pojedynczych dźwięków lub całych słów, w niektórych passusach alfabetem łacińskim zapisane zostały pełne nazwy run, w których należy czytać tylko pierwszą głoskę, zdarza się też zapis jednej runy, który należy czytać jako wyraz będący jej nazwą. Po odczytaniu runy stają się częścią składową słów poematu lub odrębnymi słowami, które wkomponowują się w metrum oraz tworzą szereg aliteracyjny, autor zatem maskował niektóre wyrazy poprzez wykorzystanie innego alfabetu. W dwóch dłuższych wierszach, *Christ II* oraz *Juliana*, użyte sporadycznie pojedyncze runy (zastępujące litery alfabetu łacińskiego) układają się w imię poety, Cynewulf (Bitterli 2009:83-85).

Funkcja run w manuskrypcie była wyłącznie szyfrująca. W czasie, gdy został on spisany, runy nie były już klasycznym pismem alfabetycznym, w którym jeden znak symbolizuje jeden fonem, a raczej alternatywą dla powszechnego w użyciu alfabetu łacińskiego, a zatem jedna runa symbolizowała jedną literę łacińską.

Zagadka 19 (numeracja za Bitterli 2009)

Ic seah ᚱᚱᚱ ·
 ᚱᚱ · hygewloncne heafodbeorhtne
 swist ne ofer sælwong swiþe þrægan
 hæfde him on hrycge hildeþrype
 ᚱᚱᚱ · nægledne rad
 ƿᚰᚱᚱ · widlast ferede
 rynecstrong on rade rofne · ƿᚱ
 ƿᚱᚱᚱ · for wæs þy beorhtre
 swylcra siþfæt saga hwæt ic hatte

I saw ... S R O
 H high-spirited, with gleaming head
 rinning swiftly over the fair land;
 it had on its back warlike strength.
 N O M rode not-mailed
 A G E W far traveling it bore
 strong on its way a bold C O
 F O A H the course was the brighter,
 the journey of these. Say what I am called.

Zapisane runami wyrazy tworzą niezrozumiałe na pierwszy rzut ciagi: sroh – nom – agew – cofoah. Czytane od tyłu dają jednak sensowne wyrazy: *hors* ‘koń’, *mon* ‘człowiek’, *wega* ‘drogi’, *haofoc* ‘sokół’. Odczyty te wkomponowują się w treść wiersza (widziałem konia.. mężczyzna jechał (na nim) bez zbroi.. drogami daleko podróżujący.. śmiały sokół..). Dodatkowo jednak wyróżnione poprzez zapis runami wyrazy tworzą razem odpowiedź na zadaną w wierszu zagadkę ‘powiedz jak się nazywam’, opierając się na znanym kenningu statku opisywanego jako koń morza. Koń w tekście to zatem statek, człowiek to żeglarz, drogi to morze, a sokół to żagiel (Williamson 1977:186-192). Dlaczego jednak wyrazy zapisano od tyłu? Jak się wydaje, nie tylko by dodatkowo je

wyróżnić i zwrócić na nie uwagę czytelnika, lecz również by włączyć w wiersz dodatkową podpowiedź dla czytelnika. Otóż pierwsze litery zapisanych wyrazów (ostatnie litery jeśli wyrazy przeczytamy we właściwym kierunku), układają się w ciąg *snac*, wariant staroangielskiego *snacc* ‘szybko żeglujący statek’ (ang. *swift-sailing vessel*), które pojawia się m.in. w Kronice Anglosaskiej (Bitterli 2009:89).

2.4. Szyfry

W rozdziale 2 widzieliśmy przykłady inskrypcji szyfrowanych, w których przed czytelnikiem postawiono dodatkowe zadanie znalezienia klucza do odczytu tekstu. Wydawać się może, że użycie szyfrów w piśmie, którym posługują się tylko nieliczni jest zbędną ekstrawagancją. Jednak obfitość inskrypcji szyfrowanych wskazuje na to, że musiały one pełnić jakieś istotne funkcje.

Najbardziej oczywistą jest ukrycie treści tekstu przed niepowołanym czytelnikiem. Z pewnością można przypisać taką funkcję szyfrom wykorzystywanym w korespondencji, gdzie przesyłana wiadomość miała być odebrana i zrozumiana tylko przez jednego odbiorcę. Można jednak wskazać kilka innych, które wydają się charakteryzować społeczeństwo stojące u progu piśmienności. Posłużenie się szyfrem miałoby być wówczas pokazem sztuki runicznej, mistrzowskiego opanowania tajników pisma. Być może mogło też podnieść rangę inskrypcji poprzez utrudnienie jej odczytu i zawężenie kręgu odbiorców do najlepiej wykształconych; w takiej interpretacji np. użycie starszego futharku w inskrypcji na kamieniu z Rök miałoby być wyznacznikiem przynależności do wyższych sfer (Williams 2013:67). Runy szyfrowane mogły też stanowić element dekoracyjny, szczególnie runy binarne w swoich różnych, które obejmują i wiadomość tekstową i ornament inskrypcji. Na koniec można zauważyć, że szyfry runiczne mieszczą się w kanonie zabaw językowych, zagadek, w których tak lubowali się Skandynawowie (Düwel 2008:188).

Wykorzystanie kilku typów szyfrów w inskrypcji na kamieniu z Rök jest interpretowane jako popis sztuki mistrza run, a ich rozmieszczenie jest rozumiane jako celowe – niezależnie od postulowanej kolejności odczytu runolodzy wskazują, że odczyt postępuje od partii łatwiejszych,

nieszyfrowanych, ku trudniejszemu. W klasycznym odczycie Wesséna wszystkie fragmenty szyfrowane znajdują się na końcu inskrypcji, w odczycie Holmberga tekst stanowi tryptyk, którego każda część zakończona jest fragmentem zamaskowanym (patrz rozdział IV).

3. Podsumowanie

Inskrypcja na kamieniu z Rök została spisana w okresie przejściowym, kiedy Skandynawowie znali już pismo, jednak piśmienność ograniczona była do niewielkiej grupy, pismo zaś pełniło bardzo ograniczone funkcje w społeczeństwie. Wszystkie omówione powyżej elementy oralne jakie znaleźć można w zachowanych tekstach pisanych z tego okresu pojawiają się w tekście omawianej inskrypcji.

IV. Odczyty i datacje

W tym rozdziale przedstawimy szczegółowy odczyt inskrypcji. Najpierw pokrótce omówimy formy run pojawiających się w inskrypcji. Po analizie grafemicznej przedstawimy najważniejsze propozycje dotyczące kolejności odczytu.

Szczegółowy odczyt inskrypcji został podzielony na wersy, ułożone w kolejności odczytu klasycznego, zgodnie z propozycją Wesséna. Każdy wers jest omówiony osobno z podziałem na kolejne kroki: transliterację, segmentację, analizę językową, normalizację, przekład na język polski oraz krótki komentarz, przede wszystkim językowy. Ta część pracy ma dać Czytelnikowi narzędzia do zrozumienia dyskusji wokół odczytu i interpretacji tekstu w rozdziale V.

Zgodnie z przyjętą w literaturze runologicznej konwencją transliteracja przedstawiona została czcionką pogrubioną i w mniejszym rozmiarze niż tekst główny, uwzględnia też znaki inne niż runiczne (pełniące zapewne funkcję znaków przestankowych) oraz brakujące, rekonstruowane fragmenty ujęte w nawiasach okrągłych. Odczyty niepewne (np. ze względu na uszkodzenie kamienia widoczny jest tylko kawałek runy i nie jest możliwa jej jednoznaczna identyfikacja) zaznaczono w transliteracji znakiem – dla każdej brakującej lub nie dającej się odtworzyć runy.

W analizie językowej podano podstawowe informacje na temat danego wyrazu. W opisie stosowane są standardowe skróty dla oznaczenia funkcji gramatycznych takich jak przypadek (nom = mianownik, acc = biernik, dat = celownik, acc = biernik) i liczba (sg = liczba pojedyncza, pl = liczba mnoga) itp. Pełną listę skrótów znaleźć można na stronie 6.

1. Runy inskrypcji na kamieniu z Rök

Inskrypcja na kamieniu z Rök składa się z 753 znaków, które dzisiaj jesteśmy w stanie odczytać – niektóre fragmenty inskrypcji są nieczytelne ze względu na uszkodzenia kamienia. Wśród tych znaków ok. 620 reprezentuje futhark młodszy w wariantcie krótko-gałązkowym.

Poszczególne runy mają względnie regularną postać graficzną. Pozostałe runy pochodzą z futharku starszego. Połączenie dwóch wersji alfabetu w jednej inskrypcji jest wyjątkowe i nie zostało jak dotąd poświadczone w żadnej innej.

Inskrypcja jest autorstwa jednej osoby, podobnie jak większość inskrypcji runicznych. Wyjątki stanowią inskrypcje wykonane przez grupę, której każdy uczestnik miał jednak różne zadania, jeden pisał, a drugi ustawiał kamień lub rytował: Sö 347 **esbirn risti auk ulfr stainti** ‘Esbjörn rytował i Ulf wznosił (kamień)’ lub Sö 356 **tofi risti runaR a nesbiurn hiok sta(in)** ‘Tove rytował runy a Nesbjörn wykuł kamień’ – zapewne chodzi o wykonanie dekoracji. Mimo, że tekst na kamieniu z Rök napisał jeden człowiek, nie każdy grafem jest identycznie wyryty. Różnice dotyczą przede wszystkim miejsca, w którym gałązka łączy się z pniem, na przykład runa **f** rytowana jest z gałązkami połączonymi z pniem w górnej jego części, w części środkowej lub u jego podstawy. Niemniej jednak wszystkie allografy łatwo przyporządkować do właściwego grafemu.

Pewną trudnością w rekonstrukcji alfabetu runicznego i możliwych wariantów każdego grafemu jest ograniczona długość większości inskrypcji, w związku z czym niektóre grafemy pojawiają się tylko sporadycznie. Również z tego względu inskrypcja na kamieniu z Rök jest tak wyjątkowa, gdyż z racji swojej długości dostarcza obfitego materiału i wielokrotnego poświadczenia każdego grafemu w jego różnych wariantach. I tak widzimy, że autor inskrypcji zapisując głoskę /a/ używa wariantu runy z pniem i gałązką wznoszącą po prawej stronie pnia (a nie lewej, co jest też możliwe), podobnie przy zapisie głoski /b/ umieszcza dwie wznoszące gałązki po prawej stronie pnia. Ten typ zapisu występuje przede wszystkim w inskrypcjach starszych, charakteryzuje pierwszy okres młodszego futharku (Johnsen 1968:22-31). Sam kształt run nie jest wystarczający, by inskrypcję datować na rok 800, lecz w połączeniu z innymi jej cechami (patrz pkt. 4) daje silne do tego podstawy.

Runą, której kształt jest w inskrypcji zróżnicowany jest **t**. W części otwierającej inskrypcję pojawia się ona trzykrotnie, w pełnej, starszej wersji, długogałązkowej, z gałązkami opadającymi od czubka pnia na prawą i na lewą stronę. Tymczasem w dalszej części inskrypcji autor korzysta z wariantu krótkogałązkowego, z jedną gałązką po lewej stronie pnia. Pozostałe runy są rytowane podobnie niezależnie od miejsca wystąpienia w inskrypcji.

2. Kolejność odczytu

Propozycji kolejności odczytu wersów inskrypcji pojawiło się w literaturze kilka. W klasycznym odczycie Wesséna z 1958 roku podstawą do przyjęcia takiej, a nie innej kolejności jest zasada minimalnego wysiłku – inskrypcja miałaby być uporządkowana tak, by kolejne partie tekstu sąsiadowały ze sobą, łatwiejsze fragmenty poprzedzały trudniejsze, partie szyfrowane stanowiły zwieńczenie odczytu, a także by fragmenty o spójnej tematyce – *passusy* mówiące o królach, bitwach i bohaterach – stanowiły jedną część. Kolejność zaproponowaną przez Wesséna pokazano w ilustracji poniżej. Mimo że głosy kwestionujące jej poprawność brzmią dzisiaj wyjątkowo zgodnie, ze względu na swój status w badaniach nad inskrypcją, a także ze względu na konieczność odwoływania się do niej przy referowaniu klasycznego odczytu, będziemy w dalszej części opracowania traktować ją jako punkt wyjścia do dalszych analiz i nowych propozycji. Bez znajomości tego odczytu i numeracji wersów nie jest właściwie możliwe zrozumienie większości współczesnych opracowań, w których krytyka Wesséna jest punktem wyjścia dla własnej analizy.

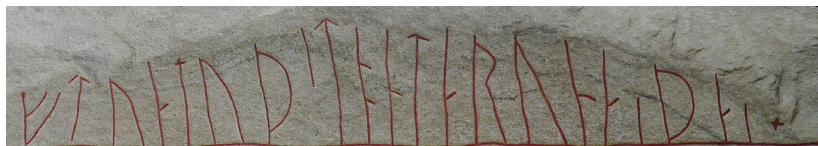


Fot. 8. Kolejność odczytu wg Wesséna (odczyt klasyczny), ilustracja za Riks-antikvarieämbete.

W rozdziale V, przy analizie interpretacji inskrypcji, przedstawimy alternatywną kolejność jej odczytu.

3. Odczyt

Wers 1



Transliteracja

aftuamupstontarunarþar+

W transliteracji niektóre runy mają w zależności od kontekstu różne odczyty. Runa **u** raz odczytywana jest jako samogłoska /u/, np. w wyrazie **runar**, a raz jako spółgłoska /v/, np. w wyrazie **uamup** (patrz niżej). Podobnie runa **t** czasem odczytywana jest jako spółgłoska /t/, a czasem jako jej dźwięczny odpowiednik /d/, odpowiednio w **aft** i **stonta**, stszw. *standa*, współcześnie *stå* ‘stać’ (por. ang. *stand*), również runa **þ** czasem odczytywana jest jako spółgłoska bezdźwięczna /θ/ (np. **þar**) a czasem jako dźwięczna /ð/ (np. **uamup**, patrz niżej).

Segmentacja

aft uamup stonta runar þar

Segmentację ciągu ułatwia użycie runy **ᚱ**, która na ogół występuje na końcu wyrazu (jako część końcówki, np. mianownika rodzaju męskiego liczby pojedynczej lub mianownika liczby mnogiej rodzaju męskiego lub żeńskiego). Ciąg otwiera dobrze poświadczony w innych inskrypcjach przyimek *aft*, z którego poprzez *aftir* wykształciło się współczesne szwedzkie *efter*, dosłownie ‘za, po’, w tekstach runicznych używane w połączeniu z imieniem osoby, którą upamiętniano w inskrypcji w znaczeniu ‘dla pamięci’.

aft	przyimek ‘dla’, łączący się z acc, dzisiejsze szw. <i>efter</i> ‘za, po’
uamup	imię męskie, najprawdopodobniej <i>Vámóðr</i> , acc sg
stonta	czasownik <i>standa</i> ‘stać’, dzisiejsze szw. <i>stå</i> , czas teraźniejszy, pl
runar	rzeczownik ‘runy’, szw. <i>runor</i> , nom pl
þar	zaimek wskazujący w postpozycji, stszw. <i>þar</i> , pl f ‘te’

Normalizacja

Aft Væmoð standa runaR þaR

Przekład

Dla (pamięci) Vámóða stoją runy te.

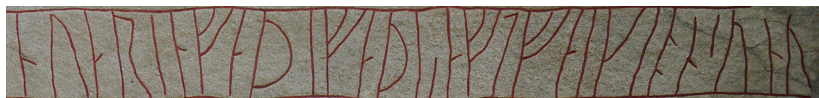
Komentarz

Imię Vámóðr (końcówka *-r* oznacza mianownik) jest prawdopodobnie złożeniem, jak wiele poświadczonych w materiale runicznym imion. Składa się z dwóch rdzeni, *vá* oraz *móðr* ‘odwaga’. Człon *móðr* jest poświadczony w licznych imionach z epoki, np. *Ásmóðr*, *Guðmóðr*, *Þormóðr*, człon *vá* jest poświadczony w nazwisku *Vámúli* w staroislandzkim tekście *Landnámabók* Księga zajęcia ziem (Bugge 1878:3), może oznaczać ‘nieszczęście’, całe imię nie zostało poświadczone w innych tekstach. Bugge podaje znaczenie całego imienia jako ‘ten, który jest pełen gniewu’ (ibid.). Wessén normalizuje formę jako *Væmoð* (Wessén 1958:25), Widmark jako *Vamoð* (Widmark 1993). Peterson podkreśla, że normalizacja nie jest możliwa ze względu na wątpliwości co do etymologii imienia (Peterson 2003:586). W polskiej edycji przyjmujemy za Widmark spolszczony zapis Vamod.

Użycie czasownika *standa* ‘stać’ w odniesieniu do kamienia z zapisem runicznym jest poświadczane w innych inskrypcjach, np. **aft ruulf stōtr stāin sasi** ‘dla (pamięci) Roulf’a stoi kamień ten’ (DR 192) lub **sten hafir rīton þon stonta mo** ‘kamień wyryłem, ten stać powinien’ (Vs 15). Jednak nie ma drugiego poświadczenia użycia czasownika w odniesieniu do samych run (wg bazy tekstów runicznych *Runtextdatabasen*, stan na 29 marca 2019). Bugge odnotowuje ten fakt, sugerując, że użycie zostało przeniesione z kamienia na znaki runiczne. Przyjmując najnowsze propozycje odczytu, można sądzić, że autor celowo użył frazy ‘runy te’ zamiast powszechnej ‘kamień ten’.

Użycie zaimka wskazującego **þar** sugeruje archaiczność tekstu. W młodszych inskrypcjach w epoki wikingów powszechnie w kontekście tym używa się złożonego zaimka **sasi**, jak w DR 192 w tekście powyżej. Forma prosta występuje jeszcze w inskrypcjach z Björketorp DR 360 z ok. 650 roku i Kälvesten Ög 8 z końca 10. wieku (odpowiednio **þAt** ‘to’ w odniesieniu do kamienia i **kubl þau** ‘ten monument’), a forma złożona pojawia się już w inskrypcji na kamieniu z Istaby DR 359, **warAit runAr þAiAr** wyrył runy te, która datowana jest na ok. 600 rok, zatem dwieście lat wcześniej niż kamień z Rok.

Wers 2



Transliteracja

inuarinfapifapirafthfaikionsunu

Podobnie jak w pierwszym wersie i w tym znajdziemy przykłady na przypisanie jednej runie dwóch wartości – runa **k** może symbolizować zwarto-wybuchową spółgłoskę bezdźwięczną /k/, ale też jej dźwięczny odpowiednik /g/, jak w ciągu **faikion**. Jak w przypadku pierwszego wersu transliteracja nie nastęrcza szczególnych problemów, jedynie w przypadku ostatniej runy wersu lekkie wgłębienie w linii zewnętrznej może budzić wątpliwości czy chodzi o **r** czy o **u**, jednak odczyt wyraźnie wskazuje na to drugie (patrz poniżej).

Palm 2004 i Ralph 2007 podają, że wers zaczyna się od runy **n**. Bugge włącza do odczytu pionową kreskę będącą częścią ramy tekstu, zauważając, że autor w kilku miejscach wykorzystał ją do zapisu pierwszej runy w szeregu, używając jej jako pnia. Odczyt taki oznacza, że pierwszą runą w wersie jest **i**, co wydaje się zasadne i daje sensowną interpretację.

Segmentacja

in uarin fapi fapir aft faikion sunu

in spółnik ‘a’, poświadczony w stszw., por. isl. *en*

uarin	imię męskie, <i>Varinn</i> , nom sg
fapi	czasownik <i>fá</i> ‘malować’, czas przeszły, 1 os. sg
fapir	rzeczownik ‘ojciec’, nom sg, w apozycji do imienia <i>Varinn</i>
aft	przyimek ‘dla’, dzisiejsze szw. <i>efter</i> ‘za, po’, rządzi biernikiem lub celownikiem
faikion	przymiotnik <i>feigr</i> , stszw. <i>fegher</i> , szw. <i>feg</i> ‘tchórzliwy’; pierwotne znaczenie przymiotnika to ‘bliski śmierci’ lub ‘przeznaczony śmierci’. W takim znaczeniu przymiotnik jest poświadczony jeszcze w 18. wieku w przysłowiu <i>När Hönor begynna gala som Hanar ... Så skal någon wara fegh i Gården</i> . ‘gdy kury poczną pisać jak koguty, ktoś będzie śmierci przeznaczony w domostwie’ (za Palm 2004:28). Przymiotnik użyty w acc sg.
sunu	rzeczownik ‘syn’, acc sg, rzeczownik w archaicznej postaci sprzed apokopy (procesu fonologicznego, w wyniku którego doszło do usunięcia ostatniej samogłoski, w tym przypadku końcówki biernika)

Normalizacja

En Varin faði, faðiR, aft faigian sunu

Przekład

A *Varinn* malował, ojciec dla przeznaczonego śmierci (zmarłego?) syna.

Komentarz

Użycie spójnika **in** w podpisie mistrza runicznego jest znane z innych inskrypcji, np. **in osmuntr markapi** ‘a Åsmund rytował’ (U 356). Czasownik *fá*, dosłownie ‘barwić’, pojawia się w starszych inskrypcjach, np. **faihido** ‘malowałem’ w KJ 60 i KJ 63 oraz **fahido** ‘malowałem’ KJ 73. W młodszych inskrypcjach zastępują go inne czasowniki związane z procesem przygotowania inskrypcji (Skrzypek 2011). Barnes wskazuje na archaiczność czasownika jako jeden z elementów sytuujących inskrypcję najpóźniej w pierwszych latach IX wieku (Barnes 2007:128).

Imię *Varinn* jest poświadczone w dwóch innych inskrypcjach runicznych ze Smålandii, występuje też jako pierwszy człon w nazwach miejscowych *Varinsey* (Wyspa Varina) i *Varinsfjördr* (Fiord Varina),

a także w *vik Varins* (zatoka Varina), o których wspomina Edda (Pieśń o Helgim zabójcy Hudinga I oraz Pieśń o Helgim synu Hjörwarda, tytuły wg przekładu Apolonii Załuskiej-Strömberg 1986). Imię może też pochodzić od nazwy plemienia *Varini*, która pojawia się w ‘Germanii’ Tacyty, powstałej w 97 roku.

Oba imiona oraz wyrazy ‘malował’, ‘ojciec’ i ‘przeznaczony śmierci’ układają się w dwa aliterowane ciągi *Aft Væmoð standa runaR þaR en Varin faði, faðiR, aft fæigian sunu*.

Wers 3



Transliteracja

sakumukminiþathuariarualraubaruarintuar

Segmentacja

sakum ukmini þat huariar ualraubar uarin tuar

sakum	od czasownika <i>sæghia</i> ‘mówić, powiedzieć’, forma czasu teraźniejszego, 1. osoba liczby mnogiej, ‘mówimy’ lub ‘powiedzmy’ (patrz Komentarz)
(m)ukmini	złożenie <i>moginni</i> , por. szw. <i>måg</i> ‘krewny płci męskiej’ oraz <i>minne</i> ‘pamięć’, ze względu na formę drugiego członu najprawdopodobniej biernik. Całość tłumaczona jest jako ‘pamięć rodu’ (patrz Komentarz)
þat	zaimek wskazujący lub osobowy (formy są tożsame) 3. osoby liczby pojedynczej, rodzaj nijaki, ‘to’
huariar	zaimek pytający w liczbie mnogiej, ‘które’, ew. ‘jakie’, stisl. <i>hverjar</i> , nom pl f
ualraubar	złożenie <i>val-</i> ‘polegli w bitwie’, poświadczone w staroislandzkim <i>falla í val</i> ‘polec w bitwie’ a także jako rzeczownik <i>valr</i> ‘polegli’ oraz <i>-raub</i> ‘łup’ w liczbie mnogiej w mianowniku, być może spokrewnione z niemieckim <i>rauben</i> i szwedzkim <i>röva</i> ‘grabić’, całość oznacza ‘łupy wojenne’, por. staroislandzkie <i>valrof</i> w tym samym

znaczeniu (Palm 2004:30), a także zdefiniowane w staro-duńskim prawie Jutlandii (1241) *walrof* jako *hwat sum man røvævæR af annæn thæR dræpæn warthæR a n t i n g h klæthæ æth wapæn æth silf æth pænning of han hafthæ thæt a sik thæt ær wal rof* ‘co jeden zagrabia drugiemu, który zabity został, albo odzież albo broń albo srebro albo pieniądze jeśli miał to na sobie jest to walrof’, forma nom pl f

- uarin** od czasownika *vara* ‘być’, stnord. *væri* ‘byłyby’, forma czasu przeszłego, trybu warunkowego (pytanie w mowie zależnej!) w liczbie mnogiej, 3. osoba, ‘były’. Forma trybu warunkowego z końcówką *-in* jest poświadczona w innych inskrypcjach runicznych z terenu Szwecji, np. **kuþ hialbin at** ‘Bóg (niech) wspomóże duszę’ (Sö 138).
- tuar** liczebnik ‘dwa’, stnord. *tvær*, nom pl f

Alternatywna segmentacja pierwszej części wersu 3 (Grønvik 2003)
sakumuk mini þat

Normalizacja

Sagum ungmænni þat, hwæriaR valraubaR vaRin twaR

Przekład

Przekażmy pamięć rodu: jakie łupy wojenne były dwa

Komentarz

Ciąg **sakum** jest w większości badań rozumiany jako forma czasownika *sæghia* ‘mówić, powiedzieć’ w czasie teraźniejszym w liczbie mnogiej, ‘mówimy’, ew. ‘mówmy, powiedzmy’. Forma liczby mnogiej może być użyciem tzw. *pluralis maiestatis* (Ralph 2007) lub próbą ukrycia nadawcy, odpersonalizowania piszącego (mówiącego), którego zadaniem nie jest występować we własnym imieniu, lecz przekazać wiedzę zgromadzoną przez pokolenia. Bugge czyta formę jako ‘mówię’, włączając w nią zaimek pierwszej osoby liczby pojedynczej *eka* (Bugge 1878:11). Takie też rozumienie proponuje Grønvik jednocześnie wskazując na trudności w rozumieniu końcówki *-um* jako wykładnika liczby mnogiej i decydując się na odczyt w liczbie pojedynczej (Grønvik 2003).

Dla takiej formy znajduje szereg paraleli w tekstach staroislandzkich, np. w Sadze o Egilu *rístom rún á horni* 'rytuję runy na rogu' (w polskim przekładzie Apolonii Załuskiej-Strömberg fragment przełożono jako 'runy rysowane (..) własnym zaklnę słowem', 1974:86). W odczycie Grønvika częścią czasownika staje się też **uk**, dając ciąg **sakumuk**. Enkliza zaimka 1. os sg *eka* (włączenie tego zaimka w poprzedzający go czasownik) jest dobrze poświadczona w inskrypcjach w starszym futharku, np. **haitika** oraz **hateka** 'nazywam się-ja' (odpowiednio DR IK98 i DR 261) oraz **rAisidokA stAinAz** 'wniosłem-ja kamień' (Ög KJ59 U). Wątpliwości może jedynie budzić forma **uk**, zamiast spodziewanej i poświadczonej w innych inskrypcjach **ka** lub **eka**.

Warto zauważyć, że zwłaszcza przy interpretacji formy **sakum** jako liczby pojedynczej 'mówię' lub mnogiej w znaczeniu pluralis maiestatis 'mówimy' w tekście widać zmianę nadawcy z 3 na 1 osobę, tj. 'Varin rytował', a następnie '(ja, Varin) mówię', zakładając, że autorem reszty wypowiedzi jest również Varin. Taką zmianę znaleźć można też w inskrypcji N 13 M **aslarar gerpe mik runar ek rist** 'Aslak wykonał mnie. Runy rytuję', gdzie i *Aslak* i *ek* 'ja' odnoszą się do tej samej osoby, zatem nie jest to przykład izolowany.

ukmini odczytywane jest jako **mukmini**, przez odczytanie piątej runy w rzędzie, **m**, dwukrotnie. Odczyt taki oparty jest na wielu poświadczonych przypadkach, w których mistrz run nie powtarza znaku na granicy dwóch wyrazów, jeśli znak ten symbolizuje dźwięk, na który jeden wyraz się kończy, a od którego zaczyna się kolejny. Dalszy odczyt zależny jest od przyjętej transliteracji. **ukmini** tłumaczone jest jako złożenie *ung-menni* 'młodemu mężowi' w formie celownika. W odczycie tym konieczne jest uzupełnienie ciągu o runę **n**. Propozycja taka znajduje swoje uzasadnienie w stosunkowo licznych przykładach na pominięcie runy **n** przed runą **k**, np. w wyrazie **eklati** lub **iklati** *England* 'Anglia' w inskrypcjach Sm 5, Sm 77 i Vs 9. Forma **mukmini**, z podwojonym **m**, tłumaczona jest jako *mogminni* 'pamięć rodu', ew. 'pamięć syna', gdzie pierwszy człon, *mog-* miałby być odpowiednikiem współczesnego szwedzkiego *måg* 'krewny płci męskiej', zaś drugi człon, *-minni*, oznacza pamięć (szw. *minne*). Forma ta jest klasyfikowana jako biernik. Te dwa różne odczyty dają zatem albo 'powiedzmy młodemu mężowi' (np. Gustavsson 1991) albo 'przekażmy pamięć rodu' (por. też Ralph 2007:141, Holmberg 2015:79). Grønvik nie czyta żadnej runy

podwójnie, zamiast tego segmentuje ciąg **sakumuk mini** ‘mówię-ja wspomnienie’.

Podsumowując: zarówno segmentacja i odczyt **sakumukmini** jako **sakumuk mini** ‘mówię wspomnienie’, **sakum mukmini** ‘mówię/mówimy pamięć ludu’ jak i **sakum ukmini** ‘mówię/mówimy młodzieńcowi’ znajduje paralele w innych inskrypcjach uprawdopodobniające segmentację i w etymologii uprawdopodobniające odczyty. Trudno wskazać najlepszą propozycję tylko na podstawie kryteriów językowych. Stąd w wyborze jednej z interpretacji badacze kierują się również innymi kryteriami, przede wszystkim całościową interpretacją inskrypcji i celu, w jakim została spisana.

Bugge uważa, że dalsza część inskrypcji zawiera wspomnienia związane z życiem Vamoda, a zatem wyrażenie ‘pamięć ludu’ nie jest równie właściwą interpretacją jak ‘pamięć syna’, jednak nowsze odczyty sugerują, że właśnie w takiej formule może kryć się klucz do zrozumienia tekstu jako zbioru zagadek przekazywanych kolejnym pokoleniom. Dla von Friesena, który uznaje tekst za wezwanie do zemsty skierowane do młodszego brata, formuła ‘powiedzmy młodzieńcowi’ kieruje wszystkie opowieści o chwalebnych czynach, z których część jest tylko wizją roztaczaną przez Varina, do młodszego syna. Ralph sugeruje, że **sakum** może być formą czasownika *sjá* ‘widzieć’, w czasie przeszłym, ‘widzieliśmy’ (por. szw. *vi såg*). Analiza ta opiera się na odczytaniu ciągu **ukmini** jako złożenia składającego się z poświadczanego w tekstach zachodnioskandynawskich (przede wszystkim staroislandzkich) przedrostka *óg-*, *ugg-*, *ygg-*, ‘strach, przeżenie’ oraz *-maenni*, ‘człowiek, postać’, dającego znaczenie ‘postać budząca grozę, potwór’, a całej frazy jako ‘ujrzeliśmy potwora’ (Ralph 2007:145). Na tym odczycie Ralph opiera całkiem nową interpretację pierwszych 11 wersów. Przeciw takiemu odczytowi przemawia jednak fakt, że fraza **sakumukmini** jest formułą, która w kilku wersjach pojawia się w tekście kilkakrotnie, stanowiąc ramę performatywną dla tekstu, dla której znaczenie ‘powiedzmy komuś’ lub ‘powiedzmy coś’ jest naturalne, a ‘ujrzeliśmy potwora’ całkowicie niezrozumiałe. Mimo zalet wielu rozwiązań zaproponowanych przez Ralpha wydaje się, że w tym punkcie to klasyczny odczyt Wesséna jest właściwy.

Zagadkę otwiera pytanie o dwa łupy wojenne, dalszy jej ciąg znajdziemy w kolejnym wersie.



Transliteracja

p̥arsuap̥tuaf̥sinnumuarinumnar̥t̥ualraubu

Bugge czyta ostatnią runę jako **r**, a nie **u** (Bugge 1878:19), co wpływa na segmentację i interpretację całości.

Segmentacja

p̥ar suap̥ tuaf̥ sinum uarin umnar t̥ ualraubu

p̥ar	zaimek wskazujący ‘te’, szw. <i>dess</i> , pl
suap̥	zaimek względny ‘które’. Forma powinna jednak brzmieć <i>svat</i> , zaś wartość spółgłoski w wygłosie jest nieoczekiwana (Barnes 2007:129-130).
tuaf̥	‘dwanaście’, szw. <i>tolv</i>
sinum	rzeczownik <i>sinn</i> ‘raz’, por. szw. <i>någonsin</i> ‘kiedykolwiek’, dosł. ‘jakiś raz’; tutaj w formie dat pl
uarin	od czasownika <i>vara</i> ‘być’, forma czasu przeszłego, tryb warunkowy w liczbie mnogiej, 3. osoba (patrz wers 3), ‘byłyby’.
(n)umnar	imiesłów bierny od czasownika <i>nima</i> , por. niem. <i>nehmen</i> , isl. <i>nema</i> , goc. <i>niman</i> ‘wziąć’ (ale także ‘uczyć się, pojmować’), imiesłów w nom pl ‘wzięte’
(a)t̥	przyimek, por. ang. <i>at</i> w wyrażeniu <i>at gunpoint</i> ; szw. <i>åt</i> , ‘przy, na’
ualraubu	‘łup, gwałt wojenny’, forma dat sg.

Normalizacja

p̥ar swað twaf̥ sinnum vaRin numnaR at valraubu

Przekład

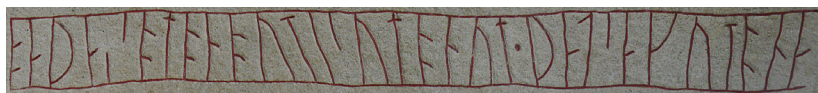
które zostały dwanaście razy wzięte w łup

Komentarz

Bugge 1878:19 czyta kończący wers ciąg **tualraubr** i objaśnia jako *tuar ualraubar*, sugerując, że autor użył runy **r** zamiast właściwej w takim odczycie **ᚱ** ze względu na brak miejsca. Segmentacja jako **at ualraubu** jest przekonująca gramatycznie, znak zdecydowanie może być runą **u**, a dodatkowo nie zmusza do założenia, że autor inskrypcji celowo użył błędnej runy.

Grønvik uważa, że opis dwóch łupów odnosi się do elementów uzbrojenia stanowiących komplet, np. miecza i włóczni lub hełmu i zbroi (Grønvik 2003:51). Palm 2007 i Holmberg 2015 oraz Holmberg i in. 2020 widzą w łupach światło, o które bój toczą dzień i noc.

Wers 5



Transliteracja

baṕarsomonoumisumonum ṑatsakumona

Segmentacja

baṕar somon o umisum onum · ṑat sakum ona

baṕar	‘obydwa’, szw. <i>bāda</i> , nom pl
somon	‘razem’, szw. <i>samman</i>
o	‘na’, por. szw <i>på</i> ‘na’
umisum	być może <i>ymisum</i> ‘zmienny, przemienny’, archaiczna forma <i>z</i> i przed <i>s</i> , por. szw. <i>ömse</i> , np. w <i>ömsesidig</i> ‘wzajemny’ lub <i>på ömse sidor</i> ‘z obu stron’, dat pl
(m)onum	podobnie jak w innych miejscach inskrypcji runa m kończąca wyraz umisum czytana jest podwójnie, również jako pierwsza w kolejnym, co daje odczyt monum <i>mönnum</i> ‘mężowie, mężczyźni’, forma dat pl, zapewne w funkcji narzędnika ‘mężach’
·	autor inskrypcji bardzo oszczędnie używa znaków przestankowych, nie zaznaczając ani granic między wyrazami

	ani między frazami a nawet zdaniami. Tutaj znak pojawia się po zakończeniu całej partii tekstu, jednej zagadki.
þat	zaimek wskazujący lub osobowy (formy są tożsame) 3. osoby liczby pojedynczej, rodzaj nijaki, ‘to’
sakum	od czasownika <i>sæghia</i> ‘mówić, powiedzieć’, forma czasu teraźniejszego, 1. osoba liczby mnogiej, ‘mówimy’ lub ‘powiedzmy’ (por. komentarz do wersu 3)
ona(rt)	<i>annart</i> ‘drugie’, runy rt znajdziemy na początku wersu 6

Normalizacja

baðar saman a ymissum mannum. þat sagum anna(rt)

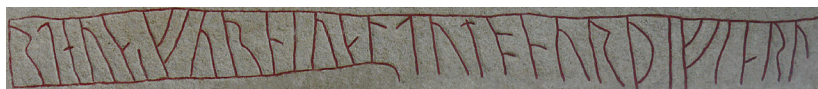
Przekład

obydwa razem na różnych mężach. Powiedzmy po drugie

Komentarz

Wersy 3-5 tworzą wspólnie część tekstu zawierającą pierwszą z zagadek. Bugge 1878 rozważa, czy syn Varina mógł być mężem, który dwunastokrotnie wziął dwa łupy, odbierając je dwunastu różnym mężom. Wessén 1958 przekłada ten fragment, ale dalej go nie omawia, Palm sugeruje, że chodzi o opis konkretnej bitwy, której szczegóły mogły być znane współczesnym autora inskrypcji (Palm 2004:30). Najwięcej miejsca strofom poświęca Ralph, który odnajduje w nich paralełę do staroangielskiej zagadki, na którą odpowiedź brzmi ‘światło’.

Wers 6



Transliteracja

rt huar furniultumonurpifiaru

Segmentacja

rt huar fur niu altum on urpi fiaru

rt	patrz wers 5
hwaR	zaimek pytający ‘kto’, nom sg m, por. stnord. <i>hverr</i>
fur	przyimek ‘przed’, por. szw. <i>för</i> , stnord. <i>fyr</i> . Poświadczony w licznych inskrypcjach runicznych i tekstach starszowedzkich, rządzi celownikiem
niu	liczebnik ‘dziewięć’, por. szw. <i>nio</i> , stnord. <i>níu</i>
altum	reczownik ‘wiek’, dat pl f, por. szw. <i>ålder</i> ‘wiek’, stnord. <i>öld</i> , w pl <i>aldir</i> , całość frazy fur niu altum oznaczać ma ‘przed dziewięciu wiekami’ lub ‘przed dziewięciu pokoleniami’, przy czym pokolenie to ‘okres życia ludzkiego’, ok. 30-35 lat.
on	przyimek ‘bez’, por. isl. <i>án</i>
urþi	czasownik <i>verða</i> ‘stać się’, czas przeszły, tryb warunkowy (mowa zależna), 3. osoba sg <i>yrði</i> ‘stał się’. Pisownia w inskrypcji oddaje zapewne autentyczną wymowę (a zatem nie <i>vyrði</i> , które można bezpośrednio wywieść z <i>verða</i>), w czasie kiedy inskrypcję spisano doszło już do elizji inicjalnego w- przed tylną samogłoską, której brak w językach zachodniogermańskich (por. szw. <i>ord</i> i ang. <i>word</i> lub niem. <i>Wort</i>). Fakt, że w islandzkim ponownie pojawia się forma z inicjalnym v- <i>vorðinn</i> jest wynikiem procesu analogii, w której formy jednego paradygmatu otrzymały jednakowe brzmienie w nagłosie.
fiaru	Bugge objaśnia jako acc sg n od rzeczownika <i>fiqr</i> ‘życie’ z archaiczną końcówką -u. Rzeczownik poświadczony jest w inskrypcji Sö 174 þy lit fiur sit ‘dlatego postradał życie swoje’. Forma w tej inskrypcji musi być czytana jako acc sg n. Być może forma w inskrypcji z Rök jest bardziej archaiczna (por. też formę acc sunu z wygłosowym -u)

Normalizacja

rt, hwaR fyr niu aldum an yrði fiaru

Przekład

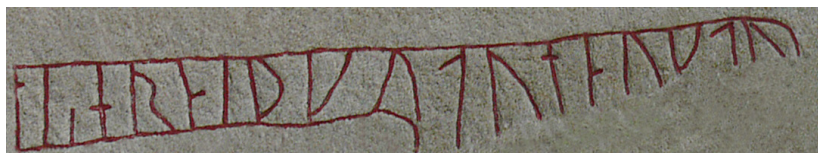
(rt) Kto przed dziewięciu wiekami przyszedł na świat (stracił życie)

Komentarz

Fraza **fur niu altum** powszechnie tłumaczona jest jako ‘przed dziewięciu wiekami’, ew. ‘pokoleniami’ – na takiej interpretacji opiera się odczyt inskrypcji zaproponowany przez Wesséna w 1958 roku. Możliwe jest też nie dosłowne tłumaczenie jako ‘bardzo dawno temu’, ale brakuje mu precyzji niezbędnej do odczytania inskrypcji jak to proponuje Wessén i co jest obecnie odczytem klasycznym.

Ostatnia fraza fragmentu, **on urpi fiaru**, ma kilka odmiennych odczytów. I tak Bugge 1878:27 tłumaczy ją jako ‘przyszedeł na świat’, Wessén 1958 a za nim Palm 2004:30 i Ralph 2007:136 jako ‘stracił życie’. Noreen tłumaczy **urdr** jako ‘los’, a **fiara** jako ‘pasmo łądu odślanianie podczas odpływu’.

Wers 7



Transliteracja

mirhraipkutumauktu

Segmentacja

mir hraipkutum auk tu

mir przyimek ‘z’, rządzący celownikiem, por. szw. *med*. Forma poświadczona m. in. w inskrypcji Ög 8 **sa fial austr miR aiuisli** ‘który poległ na wschodzie z Eivíslim’.

hraipkutum rzeczownik ‘Ostrogoci’, dat pl m, stnord. *Hreiðgotum*. Patrz Komentarz.

auk spójnik ‘i’ wprowadzający zdanie współrzędne, por. szw. *och*

tu czasownik ‘umrzeć’, czas przeszły sg, por. szw. *dog* ‘zmarł’

Normalizacja

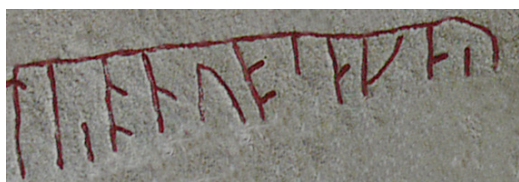
meðR Hreiðgotum auk do

Przekład
z Ostrogotami i zmarł

Komentarz

Ostrogoci, plemię germańskie, które na przełomie III i IV wieku osiedliło się na północnym brzegu Morza Czarnego, a pod panowaniem Teodoryka na przełomie V i VI wieku w rzymskiej prowincji Mezja, byli znani w Skandynawii. Nazwa plemienia jest bardzo dobrze poświadczona i w źródłach nordyckich i anglosaskich (*Widsið* ‘Wędrowiec’, staroangielski poemat, patrz Bugge 1878:29). Fraza *með Hreiðgotum* ‘z Ostrogotami’ pojawia się w Eddaicznej pieśni *Vafþrúðnismál* ‘Pieśń o Wafthrudnirze’ (strofa 15), jako synonim wschodu: pory dnia i strony świata. Ich możliwe powiązanie z tekstem inskrypcji zostanie wyjaśnione w komentarzu do wersów 9-11.

Wers 8



Transliteracja
mir on ub sakar

Segmentacja
mir on ub sakar

mir	przyimek ‘z’ (por. wers 7)
on	niejasne, Bugge nie tłumaczy, Palm 2004 i Ralph 2007 podają tutaj formę <i>(h)ann</i> , dosł. ‘on’, ale tłumaczą jako ‘nimi’ (w związku z mir ‘z nimi’)
ub	Bugge (1878:34): ubsa (podwójny odczyt ciągu sa), por. stnord. <i>ofsa</i> ‘pysznić się, być aroganckim’, w odczycie Wesséna, a za nim Palma i Ralpa ub traktowane jest jako przyimek ‘bez’
sakar	rzeczownik ‘wina’, forma acc pl f ‘win’

Normalizacja
meðR (h)ann um sakaR.

Przekład
wśród nich bez własnej winy / z winy własnej arogancji

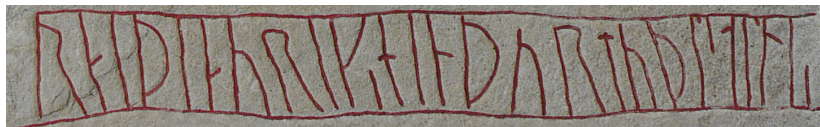
Komentarz

Podobnie jak w wersji 6 znajdujemy tutaj dwa sprzeczne odczyty tego samego ciągu – dla jednych badaczy bohater zagadki (który przed dziewięciu wiekami/pokoleniami albo się narodził albo umarł) tym razem z pewnością umarł, ale bez własnej winy lub z powodu własnej pychy. Wydaje się, że odczyt Bugge’go jest trudniejszy do obrony ze względu na konieczność podwójnego odczytu ciągu dwóch znaków, a także z faktu, że sugerowany odczyt *ofsa* to czasownik, a nie konieczny tutaj rzeczownik; z kolei w analizach podających, że ciąg **ub** należy czytać jako przyimek ‘bez,’ brakuje rzetelnej analizy etymologicznej.

Tłumaczenie ciągu **miron** również nastrocza trudności, wydaje się, że powinno brzmieć ‘z nim’, jednak większość cytowanych badań podaje przekład ‘wśród nich, z nimi’, zakładając odniesienie do Ostrogotów.

Na alternatywnej segmentacji wersów 7 i 8 opiera swój odczyt Höfler (1952:37-42). Włącza on do wersu 8 dwie ostatnie runy wersu 7 **tumir on ub sakaR**, odczytując ‘wydaje sądy w sprawach’, por. szw. *dömer* ‘osądza’ oraz *sak*, współcześnie ‘rzecz, sprawa’, w starsz. w. w znaczeniu ‘wina, przewina’. Odczyt od odczytu klasycznego różni się nie tylko semantycznie, czas, w którym użyty jest czasownik jest również inny: **tu** to forma czasu przeszłego, **tumir** teraźniejszego. Wybór formy w czasie teraźniejszym prowadzi Höflera do kontrowersyjnego odczytu, zakładającego, że Teodoryk nadal żyje, jako tzw. *Totenreiter*, martwy jeździec. Podobnie czyta ten fragment Nielsen, choć interpretując imię Teodoryka jako jedno z możliwych imion boga Odyna (Nielsen 1969:28).

Grønvik również czyta *passus* jako *dæmir enn um sakaR*, jednak interpretując czasownik jako ‘mówi się’, czas teraźniejszy jako typowy dla wyrażenia bezosobowego, w znaczeniu ‘i nadal się o tym mówi’ (Grønvik 2003:54).



Transliteracja

raiþiaurikrhinþurmupistilir

Segmentacja

raiþ iaurikr hin þurmupi stilir

- raiþ** czasownik w formie czasu przeszłego, 3. os. sg. Zaproponowano dwie możliwe etymologie: 1. *ríða* ‘jechać konno’, por. szw. *rida*, ang. *ride* lub 2. *ráða* ‘rządzić, kierować, radzić’, stszw. *radha*, szw. *råda*. Pierwszy przekład znajdziemy u Bugge’go (1878:40) i Grønvika (2003:57), drugi, powszechnie przyjęty, m.in. u Lönnrotha (1977), , Gustavssona (1991) i Palma (2004), i to pomimo że zapis **ai** lepiej oddaje formę czasu przeszłego *ríða*, a nie *ráða* (w czasie przeszłym *réð*, z długą samogłoską w rdzeniu). Do odczytu Bugge’go wraca w swojej interpretacji Ralph 2007:150.
- (þ)iaurikr** imię męskie w nom sg. Podwójny odczyt runy **þ** (patrz też wersy 3, 4 i 5) daje ciąg **þiaurikr** *Þjóðrekr* ‘Teodoryk’.
- hin** rodzajnik określony, pierwotnie zaimek wskazujący ‘ów’, nom sg m
- þurmupi** przymiotnik w formie słabej (określonej; forma mocna, tj. nieokreślona rekonstruowana jest jako **þormóðr*, być może ‘śmiały’. Bugge objaśnia jako ‘gniewny jak Tor’ (1878:41). Forma słaba przymiotnika jest wymagana przy rodzajniku określonym, por. szw. *den dristiga* ‘ten śmiały’.
- stilir** rzeczownik w nom sg m ‘dowódca’

Alternatywna segmentacja

raiþ	czasownik w formie czasu przeszłego, 3. os. sg od <i>riða</i> ‘jechać konno’
iau	rzeczownik w dat sg m ‘koń’, por. stnord. <i>jó</i> ‘koń’. Forma celownika użyta w funkcji narzędnika (dosł. ‘jechał koniem’). Forma <i>jó</i> nie jest poświadczona w materiale szwedzkim, lecz dobrze poświadczona w tekstach zachodnioskandynawskich. Kock, Pipping i Noreen wprowadzają ją z praindoeuropejskiego <i>*ehwaR</i> (Ralph 2007:150-151).
ri(n)kr	imię męskie w nom sg m, poświadczone w licznych nazwach miejscowych, np. Rinkeby (dzielnica Sztokholmu), dosłowne znaczenie imienia to ‘wojownik’ lub neutralne ‘mąż’ (Ralph 2007:151).

Pozostała część wersu segmentowana i tłumaczona jest tak samo jak w klasycznym odczycie przedstawionym wyżej.

Normalizacja

Reð þiaurikR hinn þormoði, stilliR

Reð þiau rinkR hinn þormoði, stilliR

Przekład

Rządził Teodoryk ów śmiały, wódz

Jechał koniem (konno) mąż (lub: Rink) ów śmiały, wódz

Komentarz

W wersji 9. pojawia się, anonsowany być może wzmianką o Ostrogotach w wersji 7., Teodoryk Wielki, jeden z ich najsłynniejszych królów. Jako pierwszy odczyt ten zaproponował Guðbrandur Vigfússon (Vigfússon and York Powell 1879:452), podjął po nim Bugge w kolejnych odczytach, a utrwalił jako klasyczny Wessén w 1958 roku. Dopiero w 2007 roku odczyt ten został podważony przez Bo Ralpa, na którego propozycji opierają się też kolejni badacze, szczególnie Holmberg 2015 i Holmberg i in. 2020. Wzmianka o Teodoryku była przez wiele lat podstawą datacji inskrypcji (patrz Komentarz wers 11).

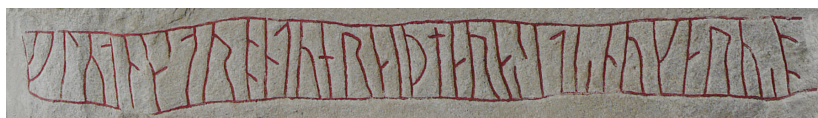
Postać Teodoryka była dobrze znana w Skandynawii. Pojawia się on jako bohater wielu opowiadań, w tym również Sagi o Teodoryku (wersja norweska z XIII wieku, szwedzka *Sagan om Didrik av Bern* lub *Didrikssagan* z 1440 roku, Bern odnosi się najprawdopodobniej do włoskiej Werony). Teksty te są znacząco młodsze niż inskrypcja na kamieniu z Rök, a do Skandynawii dotarły z niemieckojęzycznego południa dopiero w XI wieku. Teodoryk jest jednak również wspomniany w Eddzie poetyckiej, wydaje się zatem, że należał do panteonu bohaterów, których losy były przekazywane z pokolenia na pokolenie.

Większość współczesnych runologów wychowała się na odczycie Bugge'go (a za nim von Friesen'a i Wesséna), którzy włączyli Teodoryka do tekstu inskrypcji. Ralph jako pierwszy zaproponował odczyt alternatywny, choć zdecydowanie trudniejszy w interpretacji. Kim mógł być ów Rink, który nagle pojawia się w tekście? Dlaczego mowa jest właśnie o nim? Nie jest bohaterem żadnej zachowanej do dzisiaj legendy, nie jest znany z historii. Być może skromniejsza interpretacja ciągu **ri(n)k** jako rzeczownika pospolitego 'mąż' (również proponowana przez Ralpha) jest właściwa. Należy bowiem pamiętać, że odczyty XIX-wieczne, a do nich należy odczyt Bugge'go, powstawały w specyficznych okolicznościach poszukiwania własnej świetnej przeszłości przez Skandynawów, zapatrzenia w Gotów jako potencjalnych przodków, którzy wiele wieków wcześniej dokonali znakomitych podbojów w Europie południowej. Od Gotów pochodzi nazwa tego prądu, tj. *göticism* (Strzelczyk tłumaczy ją na polski jako 'duch gocki', patrz też Skrzypek 2018). Jest naturalne, że w badaniach tekstów runicznych szukano śladów gockich, a imię Teodoryka jest najbardziej spektakularnym wśród nich. Być może chęć znalezienia takich śladów mogła wpłynąć na skłonność do przyjęcia takiej, a nie innej interpretacji tekstu. Wydaje się jednak, że Ralph i Holmberg, mimo że ich zasług dla odczytu inskrypcji i włączenia jej na nowo do debaty naukowej nie sposób przecenić, akurat w tym aspekcie mogą się mylić. Rekonstrukcja imienia Teodoryk nie jest wymuszona poprzez np. konieczność 'dopisania' lub 'poprawienia' widocznego na kamieniu zapisu, z czym często mamy do czynienia przy innych odczytach. W tekście pojawiają się też określenia takie jak Ostrogoci, co do których odczytu panuje właściwie konsensus (Holmberg 2015),

zatem nie jest to wzmianka izolowana. Zarazem odczyt ciągu **ri(n)k** jako ‘mąż’ znajduje swoje miejsce w proponowanej przez Ralpa i Holmberga całościowej interpretacji inskrypcji (patrz Interpretacje).

Niewątpliwą jednak wartością nowego odczytu Ralpa jest przywrócenie inskrypcji debacie naukowej, co najprawdopodobniej nie udałoby się bez szokującego postulatu, że Teodoryka w tekście brak.

Wers 10



Transliteracja

flutnastrontuhraipmararsitir nukaruro

Segmentacja

flutna strontu hraipmarar sitir nu karur o

flutna rzeczownik ‘pan mórz’, gen pl m. Wyraz ten ma swoją definicję w Eddzie poetyckiej *víkingar og flotnar þat er skipaherr* ‘wikingowie i *flotnar* to panowie okrętów’ (za Bugge 1879:42). Spokrewniony z anglosaskim *flota* ‘piraci’. Tworzy całość z ostatnim wyrazem wersu 9, **stiliR flutna**: ‘przywódca panów mórz’.

strontu rzeczownik *strönd* ‘plaża, brzeg’, dat sg f. Forma celownika związana z czasownikiem **raip** w poprzednim wersie. W tłumaczeniu czasownika jako ‘jechał’ oznacza okolicznik miejsca ‘wybrzeżem’. Możliwa jest też interpretacja ‘władał wybrzeżem’, z celownikiem rządzonym przez czasownik o znaczeniu ‘władać’.

hraipmarar nazwa własna, dosł. Morze Ostrogotów, oznacza Morze Śródziemne (lub Adriatyk). Pierwszy człon nazwy **hraip** jest identyczny jak w określeniu ludu Teodoryka. Drugi, **marar**, to forma gen sg m rzeczownika *marr* ‘morze’, por. niem. *Meer*.

sitiR	czasownik ‘siedzieć’, czas teraźniejszy, 3. osoba sg. ‘siedzi’, por. szw. <i>sitter</i> .
nu	‘teraz’, często używane w tekstach starszszwedzkich w inicjalnej pozycji w zdaniu w znaczeniu ‘oto’, np. <i>Nu dor bondi</i> ‘oto umiera mąż’.
karur	przymiotnik ‘gotów’, nom sg m (w związku zgody z bohaterem wersu 9.), por. stnord. <i>görr</i> .
o	‘na’, por. szw. <i>på</i> ‘na’, patrz wers 5

Normalizacja

flotna, strandu HraeiðmaraR. SitiR nu garuR a

Przekład

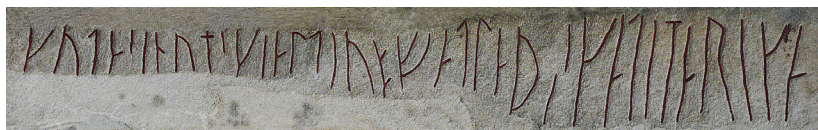
(wódz) panów morza, (na) brzegach Morza Śródziemnego. Siedzi oto gotów na

Komentarz

hraiþmarar daje się łatwo przełożyć jako ‘morze Ostrogotów’, Palm wywodzi nawet etymologię tej nazwy od **HraiðgutnamaRR* (Palm 2004:31). Morze Ostrogotów identyfikowane jest jako Morze Śródziemne lub Adriatyk.

W wersie tym ponownie obecna jest opozycja form w czasie przeszłym (jechał/władał) i teraźniejszym (siedzi).

Wers 11



Transliteracja

kutasinumskialtiubfatlaþrskatimarika

Segmentacja

kuta sinum skialti ub fatlaþr skati marika

kuta	rzeczownik ‘koń’, dat sg m, stnord. <i>goti</i> . Rzeczownik słaby, wszystkie formy przypadkowe oprócz mianownika zakończone na <i>-a</i> , ze względu na jednoznaczną formę towarzyszącego mu zaimka dzierżawczego zwrotnego sinum można formę uznać za pełniącą tutaj funkcję celownika.
sinum	zaimek dzierżawczy zwrotny ‘sвій’, dat sg m
skialti	rzeczownik ‘tarcza’, dat sg m, forma celownika w funkcji narzędnika ‘tarczą’, por. stnord. <i>skjöldr</i> , szw. <i>sköld</i> , ang. <i>shield</i> .
ub	przyimek o znaczeniu być może ‘wokół’, Bugge 1878:50 definiuje go jako odpowiednik niem. <i>ringsum</i> .
fatlaþr	imiesłów od czasownika <i>fatla</i> ‘przypiąć’, nom sg m (w związku zgody z podmiotem zdania, Teodorykiem). Imiesłów poświadczony m.in. w prawie staroduńskim tekście prawnym <i>Skånske lov</i> z ok. 1200 roku we frazie <i>suærþ ufætlaet</i> ‘nieprzypięty pasem’.
skati	rzeczownik ‘wódz’, nom sg m, rzeczownik słaby, zakończony na samogłoskę <i>-i</i> w mianowniku. Dobrze poświadczony w tekstach staroislandzkich.
marika	prawdopodobnie forma gen pl od rzeczownika * <i>Mæringr</i> . W przekładzie na polski Maciejewski podaje przekład frazy skati marika jako ‘najprzedniejszy wśród Merowingów’ (Maciejewski 1990). W Eddzie poetyckiej rzeczownik pospolity, poetyckie określenie króla. Ralph podaje etymologię jako nominalizację przymiotnika <i>mærr</i> ‘słynny’ (Ralph 2007:150).

Normalizacja

gota sinum, skialdi umb-fatlaðR, skati mæringa

Przekład

(siedzi na) koniu swym, (z) tarczą przypiętą, najprzedniejszy wśród słynnych

Komentarz

W pierwszym odczycie Bugge widział w tej strofie opis Vamoda, który został pochowany w pozie wojownika udającego się do Valhalla. Sam

Bugge zaproponował jednak tradycyjny dziś odczyt, utrwalony przez Wesséna, a kontestowany w ostatnich latach przez Ralpa i Holmberga, który opiera się na interpretacji strofy w wersach 9-11 jako opisującej gockiego władcę Teodoryka. Obraz króla siedzącego na koniu z przypiętą tarczą miałby nawiązywać do pomnika Teodoryka, na którym przedstawiono go właśnie w takiej pozie. W 801 roku statua została na polecenie Karola Wielkiego przewieziona z Rawenny do Akwizgranu, przez Alpy. Wydarzenie to miałoby być tak głośnie w całej Europie, że mogło bezpośrednio zainspirować autora inskrypcji z Rök. Założenie, że wieki lub pokolenia, o jakich mowa w tekście zagadki (wers 6) miałyby równać się średniej długości życia w IX wieku (ok. 30 lat) prowadzi do rozwiązania: 801 (rok przeniesienia pomnika i być może spisania inskrypcji) – 270 (9 wieków x 30 lat) = 531, czyli rok przypadający w okresie, w którym Teodoryk władał państwem gockim.

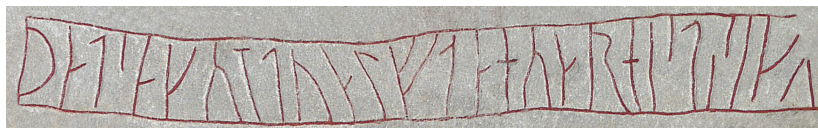
Tożsamość Teodoryka była przedmiotem licznych spekulacji. Dla von Friesena był on wikińskim władcą, który nie miał nic wspólnego z Gotami (von Friesen 1920:46, podobnie zresztą Bugge w pierwszych wersjach odczytu); Schück i Grønvik widzieli w nim gockiego króla, który miał być w jakiś sposób powiązany z rodem Varina i Vamoda (Schück 1908, Grønvik 2003), Höfler kojarzył Teodoryka z postacią gockiego króla znaną ze średniowiecznych niemieckich legend, jako wiecznie żywego, półboskiego wojownika (Höfler 1952:39). Dla Jacobsen Teodoryk to nie król Gotów a frankoński władca, który panował w latach 511-534 (Jacobsen 1961:8), a druga część strofy odnosi się do duńskiego władcy Huglaika. Nielsen widział w Teodoryku wcielenie boga Odyna (Nielsen 1969:30), a Lönnroth sądził, że opis odnosi się nie do statuy władcy, ale do jego postaci złożonej w grobie (Lönnroth 1977:26, pierwotnie interpretacja zaproponowana przez Bugge 1878:47).

Powód, dla którego Teodoryk miał pojawić się w inskrypcji to albo jego związek z rodem Varina albo, jak chce Wessén, przykład legend i historii znanych jej autorowi, które przywołał jako swego rodzaju tekstu ornamentalnego.

Cała strofa została spisana w znanym z tekstów staroislandzkich metrum *fornyrðislag*, dosł. metrum starożytnych słów (w polskiej literaturze występuje też jako metrum dawnych opowieści, Morawiec 2016:37). Strofa w inskrypcji ma swoją zaskakująco podobną paralelę w *Yngligatal* (fragment Sagi o Ynglingach), co wielu badaczy do-

prowadziło do konkluzji, że autor *Yngligatal* musiał znać inskrypcję na kamieniu z Rök i na niej wzorował swój tekst.

Wers 12



Transliteracja

patsakumtualftahuarhistrsiku

Segmentacja

pat sakum tualfta huar histr si ku

pat	zaimek wskazujący lub osobowy (formy są tożsame) 3. osoby liczby pojedynczej, rodzaj nijaki, ‘to’
sakum	od czasownika <i>sæghia</i> ‘mówić, powiedzieć’, forma czasu teraźniejszego, 1. osoba liczby mnogiej, ‘mówimy’ lub ‘powiedzmy’ (por. komentarz do wersu 3)
tualfta	liczebnik ‘dwanaście’
huar	zaimek ‘gdzie’, por. stnord. <i>hvar</i> , szw. <i>var</i> .
histr	rzeczownik ‘koń’, nom sg m, por. stnord. <i>hestr</i> , szw. <i>häst</i> . Zapis i jest naturalny w młodszym futharku, w którym runa i regularnie używana była do zapisu samogłosek przednich: zamkniętego /i/ i półzamkniętego /e/. Etymologicznie rzeczownik wywodzi się najprawdopodobniej z przymiotnika <i>*hanha</i> ‘szybki w stopniu najwyższym ‘najszybszy’ lub ‘biegun’ (Santesson 1989:226), o czym świadczy formant <i>-st</i> , por. szw. <i>snabb</i> ‘szybki’, <i>snabbast</i> ‘najszybszy’.
si	czasownik w formie czasu przeszłego, trybu warunkowego, Bugge wywodzi formę od czasownika <i>sé</i> ‘widzieć’, forma trybu warunkowego jest poprawna w zdaniu wprowadzonym pytaniem (por. mowa zależna w języku niemieckim lub islandzkim), 3 sg ‘widzi’.
ku	patrz wers 13.

Alternatywna segmentacja
þat sakum tualfta huar histR siku-

siku- patrz wers 13.

Normalizacja
þat sagum twalfta, hwar hæstR se

Przekład
Powiedzmy po dwunaste, gdzie koń widzi

Komentarz

Kolejna zagadka jest zapowiedziana jako dwunasta, mimo że w tradycyjnym odczycie były przed nią tylko dwie. Badacze próbowali i nadal próbują wyjaśnić brak pozostałych, mając się bardzo różnych sposobów. Schück sugerował, że autor z braku miejsca umieścił na kamieniu pierwsze i ostatnie zagadki, pozwalając, by czytelnicy, znakomicie obeznani z dziedzictwem ustnie przekazywanych tekstów, dopowiedzieli sobie brakujące wersy. Pomocą służyć miały umieszczone gdzie indziej obrazy, ilustrujące kolejne, brakujące w tekście zagadki (Schück 1908:29). Wessén był zdania, że zagadki od trzeciej do jedenastej zostały spisane na towarzyszącej kamieniowi drewnianej tablicy (Wessén 1958:69). Jacobsen przejmuje od poprzedników hipotezę, że brakującego tekstu należy szukać poza kamieniem i sugeruje, że pozostałe zagadki spisane zostały na kilku innych kamieniach, które wraz z tym zachowanym do dzisiaj ułożone były w krąg. W jej tekście znajdziemy nawet rycinę proponującą jego układ przestrzenny (Jacobsen 1961:36). Inspiracją dla takiego rozwiązania były poświadczane grupy kamieni, przede wszystkim zachowany do dziś we fragmentach ale znany z rycin monument z Hunnestad (Maciejewski i in. 2011:146-149).

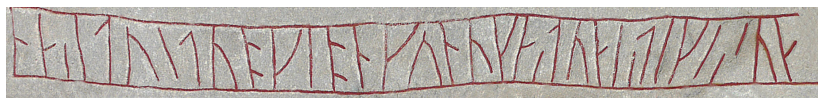
Na niekorzyść interpretacji Jacobsen przemawia fakt, że żadnego z rzekomych pozostałych kamieni nigdy nie odnaleziono, nawet we fragmencie. Wydaje się mało prawdopodobne, by nie został po nich żaden ślad przy jednoczesnym znakomitym zachowaniu kamienia z Rök (przywołany przez nią monument z Hunnestad został częściowo odnaleziony, mimo że nie udało się skompletować całości). Ponadto inskrypcja na kamieniu z Rök bez wątpienia zawiera początek tekstu

i jego zakończenie, ewentualny brakujący fragment stanowi środkową partię tekstu. Aby wyjaśnić umieszczenie jej na innym kamieniu (kamieniach) należy założyć, że zapisano najpierw przód jednego kamienia, potem kolejny kamień, a potem rytownik wrócił znów do kamienia z tekstem otwierającym, by tam dopisać zakończenie. Taka praktyka nie jest poświadczona w żadnej innej grupie inskrypcji. Znalaziono inskrypcje umieszczone na więcej niż jednym kamieniu, które wydają się tworzyć całość, jednak są to teksty powtórzone, tj. dwa lub więcej kamieni zapisano tą samą inskrypcją (Bianchi 2010) lub układające się w ciąg na kolejnych kamieniach (Hunnestad).

Założenie Wesséna, że część inskrypcji zapisano na tablicy drewnianej ma tą przewagę, że naturalne jest, że taka tablica nie przetrwała do dzisiaj – mogła spłonąć w pożarze lub zbutwieć jeśli stała na wolnym powietrzu. Dzielenie inskrypcji między kamień i drewno nie jest praktyką dobrze znaną, a źródła, na jakich opiera się Wessén nie są w tym względzie jednoznaczne. Pozostaje zastrzeżenie podobne do tego, jakie wskazano przy omówieniu koncepcji Jacobson: inskrypcja na kamieniu zawiera początek i zakończenie tekstu, partią, której nie widzimy (lub nie potrafimy zobaczyć) jest jej środek.

Oryginalną hipotezę stawia Grønvik, który wiąże liczbę dziewięciu pokoleń jakie miały minąć od śmierci Teodoryka do czasu spisania inskrypcji z faktem, że brakuje w niej właśnie dziewięciu zagadek – zakładając oczywiście, że proponowana kolejność jest prawidłowa, a wszystkie zagadki numerowane. W takim rozumieniu każda brakująca zagadka opisywać miała jedno pokolenie jakie dzieli bohaterów zagadki dwunastej, dwudziestu królów – jak uważa Grønvik zabójców Vamoda, którzy sami też polegli w wielkiej bitwie – od czasów Teodoryka (Grønvik 2003:61). Dwunaste wspomnienie lokuje zatem tekst we współczesności. Częściowo podobnie rozumuje von Friesen, dla którego jednak bitwa, w której polegną zabójcy Vamoda jest tylko wizją przyszłości zapewnionej przez kolejnego syna (von Friesen 1920:66).

Współcześni badacze jak Ralph i Holmberg wychodzą z założenia, że całość inskrypcji znajduje się na jednym kamieniu, a druga i dwunasta zagadka nie sąsiadują ze sobą. W tekście w wersach 21-22, 27-28 i 23-25 znajdziemy jeszcze kilka razy wyraz **sakum** (patrz opisy), choć bez towarzyszącego mu ciągu **(m)ukmini**. Niemniej jednak wzmianki te można potraktować jako wprowadzenia do kolejnych zagadek.



Transliteracja

narituituokionkunukartuairtikirsua

Segmentacja

nar itu ituoki on kunukar tuair tikir sua

(ku)nar	imię żeńskie <i>Gunnr</i> , forma gen sg. Jako rzeczownik pospolity wyraz ma znaczenie ‘walka’, użyty jako imię odnosi się do Walkirii, wojowniczk. Frazę ‘koń Gun’ (histr kunar) Bugge czyta jest jako kenning (patrz Komentarz) ‘rumak Walkirii’ oznaczający wilka (Bugge 1878:63).
itu	reczownik ‘pokarm’, forma acc sg f, por. stnord. <i>eta</i> ‘żłób’.
(u)ituoki	reczownik ‘pole bitwy’, forma dat sg m od stnord. <i>vét-tvangr</i> .
on	przyimek ‘na’, por. stszw. <i>á</i> i szw. <i>på</i> .
kunukar	reczownik ‘król’, forma nom pl m ‘królowie’, por. szw. <i>kung</i> .
tuair	liczebnik ‘dwa’, por. szw. <i>två</i>
tikir	liczebnik ‘dziesięć’, dosł. ‘dziesiątki’, por. szw. <i>tjugo</i> od formy acc. <i>*tva tiogu</i> > isl. <i>tuttugu</i> .
sua(p)	zaimek względny ‘które’, patrz wers 3

Normalizacja

(ku)naR ætu vættvangi an, kunungaR twaiR tigiR swa

lub

(siku)naR ætu vættvangi an, kunungaR twaiR tigiR swa

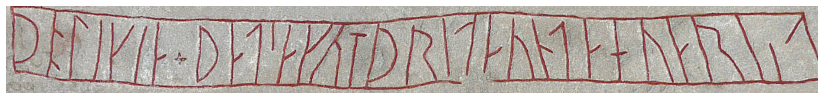
Przekład

(koń) Gun (=wilk) widzi pożywienie na polu bitwy, gdzie dwakroć dziesięciu królów (leży)

Komentarz

W wersie 13 autor zastosował poetyckie narzędzie dobrze poświadczone w staroislandzkiej poezji jakim jest kenning.

Wers 14



Transliteracja

polikia þatsakumþritauntahuariRt

Segmentacja

(sua)þ o likia· þat sakum þritaunta huarir t

þ	patrz wers 13
o	przyimek ‘na’
likia	czasownik w bezokoliczniku ‘leżeć’, por. stnord. <i>liggja</i> , szw. <i>ligga</i>
.	
þat	zaimek wskazujący ‘to’, forma acc sg n
sakum	czasownik ‘mówić’, forma czasu teraźniejszego pl
þritaunta	liczebnik ‘trzynaste’
huarir	zaimek pytający ‘który’, forma w pl m.
t	patrz wers 15

Normalizacja

-a liggja. þat sagum þrettaunda, hwarir t-

Przekład

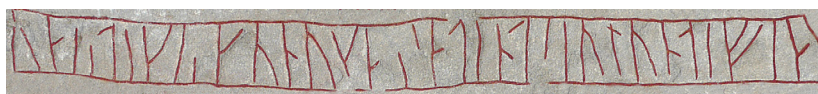
(dwudziestu królów) na (nim = polu bitwy) leży. Powiedzmy trzynaste, którzy

Komentarz

Bugge uznaje, że w zagadce 12 zawarty jest opis bitwy, w wyniku której na polu walki poległo dwudziestu królów; w jego interpretacji

czasownik ‘leżeć’ należy rozumieć jako ‘polec’ (Bugge 1878:66). Interpretacja ta została przyjęta do odczytu kanonicznego, powtarza ją również Palm, zaznaczając, że źródła historyczne nie zawierają żadnej wzmianki o tak tragicznej w skutkach bitwie, w której uczestniczyć miałyby kilkudziesięciu władców (Palm 2004:30). W odczycie Ralpha cała zagadka brzmi odmiennie: dzięki segmentacji **histr sikunar** w wersji 13 mowa ma być nie o koniu Walkirii (=wilku) lecz o koniu ‘opadającej fali’ (*den sjunkande vågens häst*, Ralph 2007:154), tj. o statku. W odczycie Ralpha autor inskrypcji również użył kenningu, jednak o innych elementach składowych i ostatecznie innym znaczeniu. Ralph nie odnosi się do dalszej części tej zagadki, czyli do tożsamości dwudziestu poległych w bitwie królów.

Wers 15



Transliteracja

uairtikirkunukarsatintsiuluntifia

Segmentacja

uair tikir kunukar satin t siulunti fia

(t)uair	liczebnik ‘dwa’ (patrz wers 13)
tikir	liczebnik ‘dziesięć’ (patrz wers 13)
kunukar	rzeczownik ‘król’, nom pl m (patrz wers 13)
satin	czasownik ‘siedzieć’, czas przeszły pl, por. stnord. <i>sitja</i> , szw. <i>sitta</i>
(a)t	przyimek ‘przy, obok’, por. ang. <i>at</i> .
siulunti	być może nazwa miejscowa ‘Zelandia’ (wyspa duńska), forma dat sg m
fia	patrz wers 16

Normalizacja

-waiR tigiR kunungaR satin at Siolundi fia-

Przekład

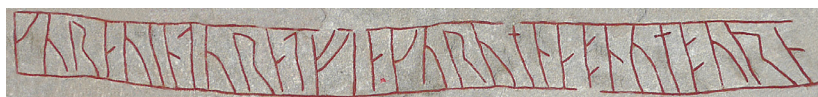
(których) dwakroć dziesięciu królów siedziało na Zelandii

Komentarz

W klasycznym odczycie ciąg **siulunt** objaśniany jest jako Zelandia (duńska wyspa, na której dzisiaj leży stolica państwa, Kopenhaga). Zdaniem Höflera opis odnosi się do wikińskiej osady w Trelleborgu (Höfler 1948:1-16, 1952:308-317, 1963:92-95, 1966:247).

Przeciwko klasycznemu odczytowi **siulunt** jako Zelandia przemawia ciąg **-iu-**. Jeśli uznać, że forma pochodzi od Selund przez proces fraktury (rozszczipienie samogłoski) spodziewanym zapisem byłoby **-ia-**. Ralph proponuje częściowo różną segmentację [a]t **siulunti fiakura vintura**, którą przekłada jako *at sjólundi fiagura vinddura* ‘przy statku czterech okien’, w tekście pojawia się zatem szw. *sjöträäd*, ‘drzewo morza’, być może maszt okrętu (Ralph 2007:154-155) zamiast duńskiej Zelandii.

Wers 16



Transliteracja

kurauinturatfiakurnabnumburn

Segmentacja

kura uintur at fiakurum nabnum burn

(fia)kura	liczebnik ‘cztery’, acc sg m
uintur(a)	rzeczownik ‘zima’, acc pl m, por. szw. <i>vinter</i> ‘zima’. a może być czytane podwójnie, jako końcówka rzeczownika oraz pierwszy element kolejnego wyrazu, możliwe jest jednak, że pierwotna końcówka biernika <i>-a</i> (por. inskrypcja na rogach z Gallehus, forma horna ‘róg’) została utracona w wyniku procesu apokopy.
at	przyimek ‘przy’
fiakurum	liczebnik ‘cztery’, dat pl

nabnum	rzeczownik ‘imię’, forma dat pl n, por. szw. <i>namn</i> , stnord. <i>nafn</i>
burn	patrz wers 17

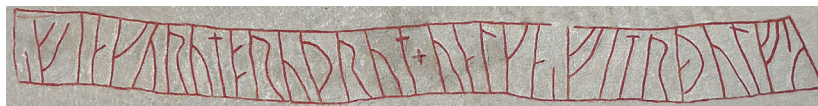
Normalizacja

(fia)gura vintur at fiagurum nabnum burn-

Przekład

cztery zimy, o czterech imionach

Wers 17



Transliteracja

rfiakurumbruþrum ualkarþimrapulfsu

Segmentacja

r fiakurum bruþrum · ualkar þim rapulfs u

(burn)r	imiesłów <i>borinn</i> ‘urodzony’, forma nom pl m
fiakurum	liczebnik ‘cztery’, dat pl
bruþrum	rzeczownik ‘brat’, forma dat pl m, por. szw. <i>bror</i>
·	
ualkar	imię męskie, być może <i>Valki</i> , forma nom pl m
þim	liczebnik ‘pięć’, nom pl
rapulfs	imię męskie <i>Rapulfr</i> , forma gen sg m, por. ang. <i>Ralph</i>
(s)u	patrz wers 18

Normalizacja

-iR fiagurum brøðrum. Valkar þimm, Raðulfs sy-

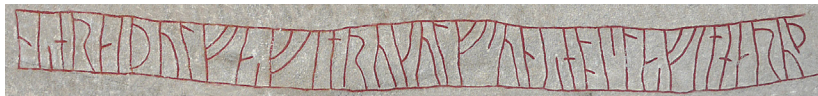
Przekład

urodzeni czterem braciom. Valków pięciu, Radulfa (synów)

Komentarz

Wielu badaczy komentowało dziwny obyczaj nadawania kilku braciom tych samych imion. Praktyka taka, znana wśród rzymskich rodów, nie jest poświadczona w Skandynawii. Być może raczej konstrukcję należy rozumieć do zachowanej do dzisiaj w językach wyspowych (islandzkim i farerskim) konstrukcji typu *við Ólaf*, dosł. ‘my Olaf’, rozumianą jako ‘Olaf i ja/my’ (por. atrakcja osoby w języku polskim, np. w zdaniu *Poszliśmy z tatą do kina*, gdzie liczba mnoga czasownika obejmuje też ‘tate’, a zdanie jest tożsame ze zdaniem *Poszłam z tatą do kina*). Patrz też komentarz do wersu 19.

Wers 18



Transliteracja

nirhraiþulfar fim rukulfsunirhoislarfimharuþ

Segmentacja

nir hraiþulfar fim rukulfs unir hoislar fim haruþ

(s)unir	rzeczownik ‘syn’, forma pl nom m
hraiþulfar	imię męskie, forma pl nom m. Rekonstruowana postać mianownika *Hraiþulfr, lecz imię takie nie jest znane z materiału skandynawskiego. Bugge łączy je z staronordyjskim imieniem Reiðulfr (Bugge 1878:77).
fim	liczebnik ‘pięć’, nom pl
rukulfs	imię męskie, forma sg gen m, być może związane z imieniem Rygir (Bugge 1878:78)
(s)unir	rzeczownik ‘syn’, forma pl nom m
hoislar	imię męskie, pl nom m.
fim	liczebnik ‘pięć’, nom pl
haruþ(s)	imię męskie, sg gen m

Normalizacja

-niR, HraeiðulfaR fimm, Rugulfs syniR, HaislaR fimm, Haruð-

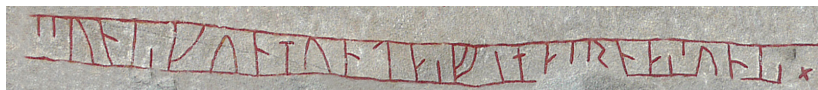
Przekład

Hraiþulfów pięciu, synów Rugulfa. Haislów pięciu, Haruð(a synów)

Komentarz

Wersy 17-19 stanowią jedną partię tekstu, w którym wyliczone są imiona wspomnianych wcześniej dwudziestu królów.

Wers 19



Transliteracja

sunirkunmuntarfimbirnarsunir

Segmentacja

sunir kunmuntar fim birnar sunir ·

sunir	rzeczownik ‘syn’, forma pl nom m
kunmuntar	imię męskie, pl nom m
fim	liczebnik ‘pięć’, nom pl
birnar	imię męskie, sg gen m
sunir	rzeczownik ‘syn’, forma pl nom m
·	

Normalizacja

-s syniR, GunnmundaR fimm, BiarnaR syniR

Przekład

Gunnmundów pięciu, synów Biarna.

Komentarz

W wersach 17-19 autor wylicza dwudziestu czterech mężczyzn: czterech przedstawionych jako ojców i dwudziestu synów, po pięciu w każdej rodzinie. Trudne do zrozumienia jest dlaczego w każdej rodzinie wszyscy bracia noszą to samo imię (patrz komentarz do wersu 17). Objasnić można to specyficzną składnią, gdzie od imienia najważniejszego lub najstarszego członka grupy (por. von Friesen 1920:71) utworzona zostaje fraza opisująca całą grupę, analogicznie do isl. *þeir Jón* 'oni z Jónem', choć warto podkreślić, że liczebnik w tej frazie jest nieoczekiwany, zatem być może paralela ta nie jest doskonała. W polszczyźnie podobną strukturą może być forma *Janowie* odnosząca się do małżeństwa, w którym mąż nosi imię Jan.

Historyczność postaci była wielokrotnie kwestionowana (zwłaszcza Wessén 1958, a za nim Jacobsen 1961 i Lönnroth 1977). Do mniejszości należą badacze, dla których dwudziestu królów i ich czterech ojców mogło istnieć naprawdę (zwłaszcza Olrik 1910:261, przede wszystkim w oparciu o wikińskie brzmienie imion oraz użycie czasu teraźniejszego, co ma jego zdaniem dowodzić, że opisane są wydarzenia współczesne autorowi inskrypcji). Von Friesen jako pierwszy sugeruje, że nie chodzi o prawdziwych braci lecz o grupę mężczyzn, będących członkami braterstwa, być może cechu rzemieślniczego (von Friesen 1920:71, koncepcja rozwinięta w późniejszych publikacjach (zwłaszcza von Friesen 1948:17, 1952:302). W tej interpretacji von Friesen znalazł następcę w Höflerze, który też wskazał, że więzi przymierza łączyły najpierw mężczyzn opisanych jako ojcowie (Radulf, Rugulf, Haruð i Biarn), a następnie kolejnych, przyjętych do grupy później (Höfler 1948:17, 1952:303, 1963:95-98). Trudniejsze do wyjaśnienia jest użycie określenia 'król' w odniesieniu do członków takiego przymierza i żaden z autorów, również akceptujący interpretację Höflera Grønvik (2003), takiego wyjaśnienia nie przedstawił. Zdaniem Grønvika określenie królówie odnosi się do przodków mężczyzn, pochodzących z królewskich rodów, lecz nie panujących już nad żadnymi ziemiami (Grønvik 2003:66).

Podział na cztery grupy miałby zdaniem Grønvika odzwierciedlać strukturę wikińskiej osady, takiej jak ta odkryta w Trelleborgu (z którym Höfler identyfikował miejsce spoczynku dwudziestu królów, patrz komentarz do wersu 15), dzielonej na cztery kwartały (Grønvik 2003:66).



Transliteracja

nukm---m--alu –kianhuar-þ... ... þ...ftirfra

Segmentacja

nu km---m--alu – ki anhuar-þ... ... þ...ftir fra

nu ‘teraz’, często używane w tekstach starszszwedzkich w inicjalnej pozycji w zdaniu w znaczeniu ‘oto’, np. *Nu dor bondi* ‘oto umiera mąż’.

km---m-- być może fragment ciągu *sakumukmini*, **k** może też być enklityczną formą zaimka pierwszej osoby liczby pojedynczej *eka* ‘ja’.

alu –

ki

anhuar- zaimek ‘ktoś’, por. isl. *einhver*, Bugge 1910:85

þ... ... þ...

ftir przyimek ‘po, dla’, por. wers 1

fra czasownik ‘pytać’, forma czasu przeszłego, por. stnord. *fregna*, ale nie szw. *fråga* ‘pytać’, które jest późniejszą pożyczką dolnoniemiecką.

alternatywna segmentacja (Harris 2015:331), tylko fragment wersu

an huar

an liczebnik ‘jeden’, por. szw. *en*, niejasne użycie; w odniesieniu do rzeczownika *minne* ‘wspomnienie, pamięć’ możliwe tylko przy założeniu, że wystąpi on w liczbie mnogiej, wówczas ‘(oto mówię) wspomnienia jedne’, w języku polskim brzmi wyjątkowo niezgrabnie, lecz takie dystrybutywne użycie liczebnika było w pranord. możliwe (Cleasby 1957). Możliwe jest też przełożenie frazy jako ‘jedno ze wspomnień’ (analogicznie stisl. *Hoðr heitir einn*

ásinn ‘Hoður zwie się jeden z Asów’ *Edda prozaiczna*, por. Nygaard 1905:32), choć problematyczny jest wówczas szyk w obrębia frazy, liczebnik powinien znaleźć się w prepozycji. Grønvik łączy liczebnik z podmiotem zdania ‘ja jeden’ (Grønvik 2003).

huar	zaimek pytający ‘kto’
p...	von Friesen, a za nim Harris rekonstruuja jako <i>iðgjald</i> ‘odwet’
p...	
ftir	przysłówek ‘potem, później’ (Harris 2015:337)
fra	czasownik ‘pytać’, forma czasu przeszłego.

Normalizacja

Nu'k minni meðr allu sagi. ÆinhwaRR.. svap̃.ftiR fra

Przekład

Oto mówię wspomnienie całe. Ktoś.. o co pytał.

lub

Oto mówię wspomnienie całe: kto odwet później usłyszał (?)

Komentarz

W miejscu wyrycia wersu kamień został mocno uszkodzony, trudno dzisiaj odtworzyć znaki runiczne, jakie mogły w tym miejscu widnieć. Tworzą one odrębną część, zważywszy że wers 19 kończy znak interpunkcyjny – centralnie umieszczona kropka – wieńczący zagadkę o dwudziestu królach. Niezależnie od proponowanej kolejności odczytu całej inskrypcji badacze proponują, by wers 20 w numeracji Wesséna następował po 19, mimo że nie tworzy z nim całości, ze względu na sąsiedztwo i identyczne wertykalne ułożenie obu wersów – zgodnie z zasadą najmniejszego wysiłku w odczycie zatem kolejność 19 i 20 wersów wydaje się najbardziej naturalna (por. też Harris 2015:322).

Koniec wersu jest czytelny, wyraźnie odczytać można ciąg run **ftirfra**. Większość badaczy segmentuje i tłumaczy go jako przyimki *eptir frá* (Bugge 1910:82-83). Wyjątkiem jest von Friesen, który uznaje ciąg za szyfr runiczny i czyta **ubafuks**, łącząc go z nieodczytanym szyfrowanym fragmentem wersu 25, być może **nit**, w całość **nit(i)ubafuks(i)**

w normalizacji *nyt upp af ðxi* ‘niech z tego wyniknie korzyść’ (von Friesen 1920:64-65, podobne połączenie proponują też Höfler 1952 i Lönnroth 1977), warto jednak zaznaczyć, że jest to bardzo mało prawdopodobna rekonstrukcja, gdyż zakłada odczyt znaków w arbitralnej kolejności, z pominięciem zasad komponowania inskrypcji, a sytuacja, w której układ run daje sensowny odczyt niezależnie od czytania ich jako szyfrów lub nie, wydaje się mało prawdopodobna (por. krytyka Harris 2015:326).

Stopień zachowania, a co za tym idzie możliwości rekonstrukcji, poszczególnych znaków jest różny. Wydaje się, że początek wersu może układać się we frazę **ukmini**. Harris uznaje odczyt ciągów **ainhuar** oraz **alu** za pewny (Harris 2015:327).

Stopień uszkodzenia wersu jest tak znaczny, że nie jest możliwa rekonstrukcja kilkunastu znaków, co sprawia, że w próbach odczytu badacze za punkt wyjścia biorą swoją całościową interpretację tekstu. Von Friesen czyta w tym fragmencie wezwanie ojca kierowane do młodego syna, by pojął komu należy się odwet (*iðgjalda*, von Friesen 1920:85). Lönnroth czyta zaś wezwanie do czytelników, by każdy przekazał kompletne wspomnienia rodu (Lönnroth 1977). Dla Grønvika uszkodzony fragment zawiera wspomnienie o zmarłym Vamodzie (Grønvik 2003:68). Grønvik pisze wprost, że brakuje w tekście wspomnienia Vamoda, zatem zapewne jest ono ulokowane w tym wersie. Wydaje się to nieuzasadnione, biorąc pod uwagę fakt, że fragment umieszczony został w bardzo mało wyeksponowanym miejscu i zapisany, z konieczności, bardzo małymi znakami. Biorąc pod uwagę staranność rozplanowania całej inskrypcji i konsekwentne wyróżnianie ważniejszych partii większymi runami i/lub szyframi wydaje się prawie niemożliwe, by osoba, dla której dzieło pozostawienia tak spektakularnej inskrypcji zostało podjęte, była w nim wspomniana niejako na marginesie, w części kamienia najbardziej narażonej na zniszczenie.



Transliteracja

sagwmogmeniþadhOarigOld

W wersji 21 autor zamiast run młodszego futharku używa run futharku starszego (patrz Komentarz). W transliteracji wersu napotykamy na niecodzienny problem. Centralna runa szeregu, składająca się z pnia i symetrycznie rozmieszczonych 7 lub 8 gałązek, odczytywana jest jako **þ**, co wynika z odczytu całego ciągu run układającego się w znaną już frazę **sakumukminiþat**. Jednak, mimo że znana jest wartość znaku, badacze nie potrafili wskazać szyfru jakim posłużył się autor (patrz Komentarz).

W wersji tym autor zastosował ponadto kilka nietypowych znaków, jak druga runa w szeregu (czytany od lewej do prawej) o wartości /a/.

Segmentacja

sagwm ogmeni þad hOar igOld

sagwm	od czasownika <i>sæghia</i> ‘mówić, powiedzieć’, forma czasu teraźniejszego, 1. osoba liczby mnogiej, ‘mówimy’ lub ‘powiedzmy’ (patrz Komentarz do wersu 3)
(m)ogmeni	złożenie <i>mogminni</i> , por. szw. <i>måg</i> ‘krewny płci męskiej’ oraz <i>minne</i> ‘pamięć’, ze względu na formę drugiego członu najprawdopodobniej biernik. Całość tłumaczona jest jako ‘pamięć ludu’ (patrz Komentarz do wersu 3)
þad	zaimek wskazujący lub osobowy (formy są tożsame) 3. osoby liczby pojedynczej, rodzaj nijaki, ‘to’
hOar	zaimek pytający ‘kto’, forma <i>huar</i> , stnord. <i>hverr</i> , szw. <i>vem</i>
igOld	patrz wers 22

Normalizacja

Sagum ungmænni þat, hwaR Ingold-

Przekład

Przekażmy pamięć ludu tą: kto (z Ingwaldów)

Komentarz

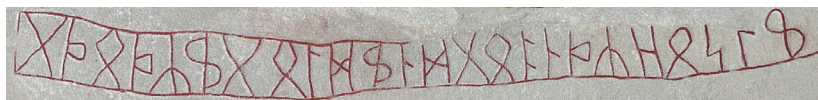
W wersji tym autor użył run starszego, 24-znakowego futharku. W transliteracji zaznaczono to użyciem kapitalików. Cel takiego zabiegu mógł być dwojaki: po pierwsze maskujący, po drugie dający świadectwo wielkiej biegłości autora inskrypcji. Warto podkreślić, że użycie run starszego futharku jest zgodne z regułami młodszego, co przemawia za umieszczeniem daty powstania inskrypcji w IX wieku, kiedy młodszy futhark całkowicie zastąpił futhark starszy.

Zastosowane runy należą do starszego futharku, choć nie wszystkie znajdziemy w klasycznym szeregu na kamieniu z Kylver. Warto zauważyć, że tam gdzie w inskrypcji pisanej młodszym futharkiem autor używa jednej i tej samej runy **u** w **sakum** oraz **ukmini**, tutaj użył dwóch: **w** w pierwszym wyrazie, **o** w drugim, mimo że runa **u** jest identyczna w starszym i młodszym alfabecie. Zauważmy też, że w całym wersie tylko jedna runa mogłaby należeć do futharku młodszego, tj. **l** (przedostatnia). Wydaje się, że celem autora było użycie odmiennych znaków w całym passusie; tam gdzie było to możliwe, używał znaków reprezentujących fonem podobny w realizacji, np. **w** zamiast **u** lub **o** zamiast **u**, **d** zamiast **t**. Tylko **l** nie daje się zastąpić innym znakiem, a zarazem jest identyczne w starszym i młodszym alfabecie.

Ze względu na zidentyfikowaną w tekście frazę **sakumukmini** badacze nie mają wątpliwości, że środkowa runa wersu powinna być odczytana jako **p**, choć nie jest jasne, dlaczego autor wybrał akurat taki symbol. Centralna dla wersu runa znajduje się w samym środku, jest symetryczna, większa od pozostałych i bardzo dekoracyjna. Na jej wartość ornamentalną zwrócono już wcześniej uwagę. Przypomina ona runę **ᚱ** (o wartości /m/ w młodszym futharku), jednak z poczwórnymi gałązkami. Kamień jest w tym miejscu częściowo zwiertzały. Nordby proponuje odczyt 5:4 (pięć gałązek z jednej strony, cztery z drugiej). Odczyt taki przypomina szyfrowane runy binarne, lecz nie odsyła do żadnej runy w futharku składającym się tylko z trzech, a nie czterech lub pięciu rodów. Jeśli jest to zatem szyfr identyfikujący runę **p**, musi czynić to w inny sposób. Nordby sugeruje, że liczbę gałązek należy dodać, a ich łączna wartość, 9, wskazuje miejsce runy **p** w tymże wersie,

gdzie jest wpisana w runę **e** (Nordby 2018:226). Słabością tej propozycji jest brak paraleli w innych inskrypcjach, stosowane w nich szyfry odsyłają do miejsc run w futharku, a nie w obrębie samej inskrypcji, nie stanowią same dla siebie klucza, lecz znajduje się on poza nimi. Powiązanie runy z runami binarnymi znajdziemy już u Bugge'go, który jednak odczytuje ją jako 4:3. Zakłada też podział starszego futharku na cztery rody po sześć run, zakładając malejącą numerację rodów, ród **futhark** miałby wówczas numer czwarty, a trzecia runa w nim to właśnie szukane **p** (Bugge 1878:126).

Wers 22



Transliteracja

gaOarigOldindgOonarhOsli

Segmentacja

ga Oari gOldin d gOonar hOsli

(igOld)ga Brate, a za nim Bugge (1878:127), rekonstruuja formę jako *ikultika, gen pl od imienia Ingwald, rozumiane jako ‘z Ingwaldów’ lub ‘potomek Ingwaldów’.

Oari czasownik ‘być’, forma konjunktivu, por. niem. *wäre*, szw. *vare*. Użycie formy wynika, podobnie jak we wcześniejszych zagadkach, z formy zdania względnego (mowa zależna).

(i)gOldi imię własne Ingwald, forma dat sg

(i)nd przyimek, Bugge rekonstruuje jako ‘pod’ (Bugge 1878:129), szw. *under*

gOonar rzeczownik ‘żona’, stszw. *kona*, isl. *kona*, szw. *kvinna* jest pochodną formy gen pl tego rzeczownika, isl. *kvenna*, por. też pol. *żona*, tutaj forma gen sg

hOsli rzeczownik ‘ofiara’, poświadczony m.in. w prawach starszwedzkich jako *husl* ‘eucharystia’

Normalizacja

-inga vaRi guldinn at kwanaR husli

Przekład

(kto) z Ingoldów został odkupiony ofiarą żony

Komentarz

Odczyty wersów 21-22 różnią się znacząco u różnych badaczy. Bugge 1878 proponuje odczyt ‘kto z rodu Ingwaldów narodził się Ingwaldem pod płótnem żony’, Wessén ‘kto z rodu Ingwaldów został odkupiony ofiarą żony’. W odczycie Bugge’go do wersów włączony zostaje nie-odczytany dotąd fragment wersu 25 (być może **nit**, Bugge czyta tylko **ni** łącząc znaki z końcowym segmentem **li** w wersie 22, co daje razem **lini** ‘płótno’).

Dla Grønvika Ingwald, o którego rodzie mowa w tym versie, miałby być jednym z przodków Varina (Grønvik 2003:70). Imię to znane jest ze szwedzkich nazw miejscowych, np. Ingelsta, poświadczone już w średniowiecznych dokumentach (Bugge 1910:127). W staroangielskim poemacie Beowulf pojawia się imię Ingeld (wers 2064), być może powiązane z Ingwaldem.

W tekstach staroislandzkich rzeczownik *kván* oznacza mężatkę. Zdaniem Grønvika (Grønvik 2003:71) Varin opisuje tutaj własną żonę (podobnie von Friesen 1920). Za ofiarą żony według Höflera kryje się konieczność oddania dziecka (już narodzonego lub jeszcze nie) w służbę bogom. Harris przywołuje w interpretacji tzw. uświęcony gwałt (ang. *sacred rape*), w wyniku którego poczęte zostanie dziecko przeznaczone na służbę bogom (patrz rozdział V).

Wers 23



Transliteracja

airfbfrbnhnfinbantfonhnu

sakumukminiuaimsiburiniþ

Cały wers zapisano szyfrem Cezara, autor zastępuje właściwą runę runą poprzedzającą ją w szeregu runicznym, stąd zamiast **a** czytamy **s**, zamiast **i** **a** (z drugiego rodzaju **hnias**).

Segmentacja

zapis na kamieniu: **airfb** **frbnhn** **finb** **an** **tfonh** **nu**

(Ralph czyta **tфона**, Palm **tfonh**)

po podstawieniu

właściwych znaków: **sakum** **ukmini** **uaim** **si** **burin** **ip**

sakum od czasownika *sæghia* ‘mówić, powiedzieć’, forma czasu teraźniejszego, 1. osoba liczby mnogiej, ‘mówimy’ lub ‘powiedzmy’ (patrz Komentarz wers 3)

(m)ukmini złożenie *mogminni*, por. szw. *måg* ‘krewny płci męskiej’ oraz *minne* ‘pamięć’, ze względu na formę drugiego członu najprawdopodobniej biernik. Całość tłumaczona jest jako ‘pamięć rodu’ (patrz Komentarz wers 3)

uaim zaimek pytający/względny ‘komu’

si czasownik ‘być’, forma konjunktiv (mowa zależna)

burin imiesłów *borinn* ‘urodzony’, forma nom pl m (patrz wers 17)

(n)ip(r) rzeczownik ‘potomek’, forma nom sg

Normalizacja

Sagum ungmænni [h]wæim se burinn nið-

Przekład

przekażmy pamięć rodu, komu urodził się (był urodzony potomek)

Komentarz

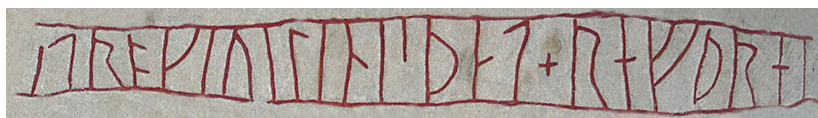
W dalszej części tekstu, na początku wersu 24, występuje ciąg **troki** tłumaczony jako forma celownika liczby pojedynczej utworzona od rzeczownika *drang*. Ze względu na swą formę człony **hvem** i **drengi** stanowią jedną, nieciągłą frazę rzeczownikową w celowniku ‘któremu młodzieńcowi’ (patrz też Grønvik 2003:73), zatem całe zdanie brzmiałoby wówczas (w wersji znormalizowanej):

hvaim kto-DAT	se być.KONJ	burinn narodzony- NOM.SG.M	niðr potomek- NOM.SG.M	drængi młodzieniec- DAT.SG.M
------------------	----------------	----------------------------------	------------------------------	------------------------------------

Któremu młodzieńcowi był narodzony potomek

Zmienia to klasyczny odczyt Wesséna, który w tym fragmencie brzmi ‘komu narodził się młodzieniec’. Zmienia to też możliwą interpretację ostatnich wersów inskrypcji, patrz wersy 27 i 28.

Wers 24



Transliteracja

rtrokiuilinispāt rhfþrhis

Segmentacja

r troki uilin is pāt ·

rhfþ rhis

po podstawieniu właściwych znaków:

knua knat

Alternatywna segmentacja ciągu **uilinispāt** proponowana przez Grønvika (1983:126)

uili nis pāt

r

troki

rzeczownik ‘młodzieniec’, forma dat sg, por. duń. *dreng* ‘chłopiec’, szw. *dräng* ‘parobek’, określenie często używane w tekstach runicznych, zwłaszcza do opisu młodych wojowników, często z epitetem, np. *god* ‘dobry’ (Öl 28 **aiftiR sun sin s(m)iþ trak kuþan** ‘dla syna swojego Smida, młodzieńca dobrego’), *sniall* ‘mężny’ (Sö 163 **at suni sina sniala trakia** ‘dla syna swojego mężnego młodzieńca’), *bäst* ‘najlepszy’ (U 802 **is yas trakia batstr** ‘on był

	młodzieńcem najlepszym’); zapis z samogłoską <i>o</i> jest poświadczony jeszcze w inskrypcjach Vg 61 i Vg 126).
uili	1. imię męskie Vilinn lub Vilen 2. czasownik <i>vilja</i> ‘chcieć’, forma 2 os. pl ‘chciecie’
is	1. czasownik <i>vara</i> ‘być’, forma 3 os. sg ‘jest’ 2. zaimek osobowy 2 os. pl ‘wy’
pat	zaimek osobowy 3 os. sg n ‘to’ w odczycie 1. tłumaczona jako nom, w 2. jako acc (formy są synkretyczne)
.	
knuu	czasownik ‘miażdżyć, uciskać’
knat(i)	czasownik

Alternatywny odczyt

uili	rzeczownik ‘zmylenie, omamienie’, por. szw. <i>förvillelse</i> , <i>villfarelse</i> lub <i>vilse</i> ‘zabłąkany’, forma nom sg
n	negacja
is	czasownik <i>vara</i> ‘być’, forma 3 os. sg ‘jest’
pat	zaimek osobowy 3 os. sg n ‘to’ nom sg

Normalizacja

-R *drængi. Vilin is pat. Knyja knatt*

Przekład

(młodzieńcowi)

1. To jest Vilen. (Wessén 1958:26, Holmberg 2015)
2. Czy tego chcecie? (Bugge 1900:326, Widmark 2003)
3. To nie jest mamienie (Grønvik 1983:126)

Zmiażdżyć (patrz wers 25)

Komentarz

Podobnie jak w kilku wcześniejszych wersach, różni badacze proponują różne odczyty jednego ciągu run, częściowo oparte na różnej segmentacji.

Odczyt 1. jest odczytem klasycznym. Zdanie ‘jest to Vilen’ jest w nim odpowiedzią na zadane w wersji 23 pytanie ‘komu narodził się syn’ – jednak Wessén i inni uznają, że Vilen jest imieniem syna, nie

ojca (a zatem nie może być odpowiedzią wprost na pytanie z wersu 23). Demaskuje to pytania wprowadzane przez formułę **sakum** jako pozorne, retoryczne, po których autor sam udziela właściwych odpowiedzi, w tym wypadku zatem cały ciąg należy przełożyć ‘Komu narodził się syn? Jest nim (temu, komu się narodził) Vilen’.

Według Wesséna imię Vilen utworzone jest na bazie czasownika *vilia* ‘chcieć’ lub rzeczownika *vili* ‘wola’. Taką etymologię podejmują też Lönroth (s. 41) oraz Harris (s. 82). Ze względu na miejsce imienia w tekście Wessén sugeruje, że ów Vilen może mieć coś wspólnego z bogiem Torem, może nawet być jednym z jego dzieci (Wessén 1958:54). Elmevik wyprowadza imię z stnord. *vélinn* ‘fałszywy, zdraziecki’, od rzeczownika *vél* ‘spryt’; znaczenie imienia brzmiałoby wówczas ‘znający magię’ (szw. *trolldomskunnig*, Elmevik 2008:18). Krytycy odczytu, zwłaszcza Widmark, wskazują na użycie zaimka ‘to’ zamiast spodziewanego w takim zdaniu *han* ‘on’, a zatem ‘Vilen to on’ (por. pol. Jest **nim** Vilen) zamiast brzmiącego współcześnie ‘Vilen jest tym’ (Widmark 2003).

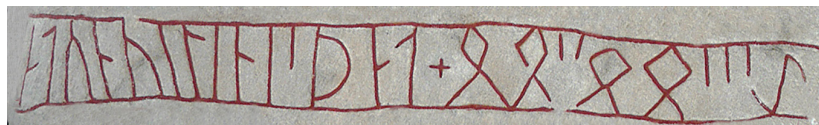
Odczyt 2., ‘czy tego chcecie’ jest odczytem jednocześnie starszym i nowszym – zaproponował go już Bugge (1900:326, 1910:108), odrzucił Wessén (1958), a współcześnie podejmuje Widmark (1997). Taki dialogizujący element wpasowuje się w najnowsze odczyty i całościowe interpretacje inskrypcji. Z punktu widzenia etymologii pewną trudność w takiej interpretacji sprawia forma zaimka osobowego ‘wy’, w stszw. *i*, wyprowadzana z pranord. *īr*. Von Friesen, a za nim Wessén, odnotowują brak poświadczeń formy z *s*, ponieważ zaś ciąg jest powtórzony w identycznej formie w wersji 25 należałoby założyć, że autor dwukrotnie pomylił się, co zważywszy mistrzostwo jakim wykazał się w całej inskrypcji jest całkowicie nieprawdopodobne. Z drugiej strony *r* regularnie wykształca się z *s*, por. ang. *is* ‘jest’, *was* ‘był’ i szw. *är* ‘jest’, *var* ‘był’, a w tekstach runicznych poświadczone jest wiele form paralelnych takich jak *es* i *er* ‘który’. Trudno jednoznacznie wykluczyć istnienie paralelnych form *is* i *īr* (Westman 1981:125, Widmark 1993:34, 1997:168 i 2001:119).

Odczyt 3. zaproponowany przez Grønvika nie został uznany przez innych badaczy za wiarygodny, autor podtrzymał go jednak w monograficznym opracowaniu inskrypcji wydanym w 2003 roku.

Warto jeszcze dodać, że szyfrowany ciąg **rhfp rhis** transliterowany jako **knua knat** kryje w sobie jeszcze jedną niespodziankę. Czytając go bowiem przy zachowaniu zarówno run zapisanych na kamieniu jak i tych,

którymi należy je zastąpić, a więc w pewnym sensie w dialogu czytelnika z tekstem, otrzymujemy ciąg (rh)f → u p → a r → k h → n i → a s → t, stanowiący kompletne dwa rody futharku i pierwszy znak trzeciego.

Wers 25



Transliteracja

iatunuilinispat+oossoossä

Segmentacja

iatun uilin is pat ·	2/2	2/3	1/1
	n	i	t

iatun	rzeczownik ‘olbrzym’, por. szw. <i>jätte</i> , ang. <i>giant</i> , forma nom lub acc sg
uilin	czasownik ‘chcieć’, forma 2. os pl lub imię męskie Vilen, forma nom sg (patrz wers 24)
is	zaimek 2. os. pl lub czasownik ‘być’, forma czasu teraźniejszego, 3. os. sg (patrz wers 24)
pat	zaimek osobowy 3 os. sg n ‘to’ nom sg
·	
nit	<i>nieodczytane</i>

Normalizacja

[-i] *iatun. Vilin is pat. Nit.*

Przekład

(potrafił zmiażdżyć) olbrzymia. To jest Vilen lub Czy tego chcecie? (nit)

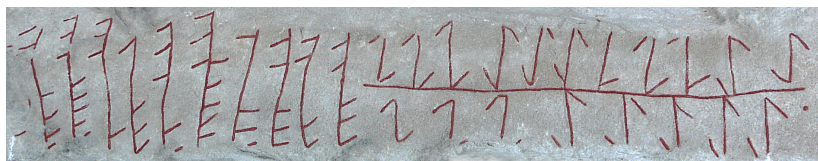
Komentarz

Ciąg **nit** jest do dzisiaj nieodczytany. Proponowana transliteracja nie jest pewna, fragment tekstu został zaszyfrowany, ale próby odczytu

szyfru nie zakończyły się jak dotąd powodzeniem. Bugge jako jedyny włącza fragment **ni** do odczytu passusu o ofierze żony (który interpretuje inaczej, patrz Komentarz wers 22), również Grønvik 2003 próbuje połączyć ciąg **nit** z resztą tekstu, należy jednak podkreślić, że odczyt run jest bardzo niepewny, zatem wszelka interpretacja tekstu na nim oparta jest tylko spekulatywna.

Rzeczownik **iatun** jest tłumaczony we wszystkich odczytach jako ‘olbrzym’, lecz rozumienie jego tożsamości jest skrajnie różne u różnych autorów. Jedni, jak Harris, widzą w nim autentycznego olbrzymia, jak olbrzymy z Eddy i sag, zatem stworzenie silne fizycznie, ale i obdarzone wyjątkowym, choć złośliwym intelektem. Jest to zatem godny przeciwnik. Fakt obecności olbrzymia miałby być poświadczony nazwą miejscową Jättingstad znajdującą się w najbliższej okolicy Rök. Dodatkowo czasownik *knua* łączy się etymologicznie z określeniem kłykie, por. ang. *knuckles*, co miałyby zdaniem Harrisa opisywać typową walkę na pięści. Dla Kyhlberga olbrzym jest metaforą kamienia, na którym wyryto inskrypcję, fraza **knua knati** miałyby oznaczać nie zniszczenie, lecz obróbkę, odcisnięcie na kamieniu piętna przygotowującego tekst mistrza run (Kyhlberg 2010:185). Taki odczyt podejmuje Holmberg, który włącza go jako jeden z kluczowych elementów do swojej interpretacji (Holmberg 2015:91-91). Skojarzenie z olbrzymem dodatkowo wzmacnia obraz olbrzymia w literaturze staroskandynawskiej jako biegłego w sztuce run, mierzącego się jak Wafthrudnir z samym Odynem w pojedynku na zagadki.

Wers 26



Transliteracja

(s)akumukmini þur

Segmentacja

(s)akum	ukmini	3/3	3/2	3/5
þ	u		r	

(s)akum	od czasownika <i>sæghia</i> ‘mówić, powiedzieć’, forma czasu teraźniejszego, 1. osoba liczby mnogiej, ‘mówimy’ lub ‘powiedzmy’ (patrz Komentarz do wersu 3)
ukmini	złożenie <i>mogminni</i> , por. szw. <i>måg</i> ‘krewny płci męskiej’ oraz <i>minne</i> ‘pamięć’, ze względu na formę drugiego członu najprawdopodobniej biernik. Całość tłumaczona jest jako ‘pamięć ludu’ (patrz Komentarz do wersu 3)
pur	Tor, imię boga z mitologii nordyckiej

Normalizacja

Sagum mukminni: þor.

Przekład

Przekażmy pamięć rodu: Tor.

Komentarz

Wers zapisany został szyfrowanymi runami binarnymi. Przekazywana ‘pamięć rodu’ zawiera tym razem nie zagadkę a jedynie imię boga Tora, być może apel o przychyłność bóstwa.

Wers 27



Transliteracja

2/5 2/3 bi 3/2 2/3 a 3/2 2/4 ri

sibiuiuari

Transliteracja ciągu następuje pewnych trudności. Proponowany odczyt traktuje znaki jak runy binarne, z tą różnicą, że w jednym znaku zapisano dwie runy. Odczyt zaczyna się od górnego lewego ramienia z dwoma nacięciami, co daje właściwy ród futharku. Miejsce szukanej runy wskazuje liczba nacięć na kolejnym ramieniu (kontynuując odczyt w kierunku zgodnym z ruchem wskazówek zegara), tj. 5, a zatem piąta runa w drugim rodzie (**hnias**), którą jest **s**.

W runy binarne wpisane zostały też runy nieszyfrowane, **bi** w górnej części pierwszego, a w górnej części drugiego. Wers kończą dwa znaki **ri**.

Segmentacja

sibi uiauari

sibi	imię męskie Sibbi, forma nom sg
uiauari	złożenie zawierające człon <i>vé</i> ‘świątynia, miejsce święte’ w gen pl oraz człon <i>væri</i> ‘opiekun, strażnik’, por. szw. <i>vårda</i> ‘chronić, opiekować się’ (odczyt wg Wesséna 1958:18, 27 i 53). Człon <i>veri</i> znaleźć można w stnord. złożeniach np. <i>skipveri</i> ‘załoga statku’ (Grønvik 2003:76).

Normalizacja

Sibbi viavari

Przekład

Sibbe, strażnik miejsc świętych

Komentarz

Nordén wskazuje, że miejscem ustawienia kamienia z inskrypcją było *vi*, miejsce święte dla całej okolicy (Nordén 1960:263), w którym miały miejsce zebrania lokalnego tingu i w którym składano również ofiary. Nordén wskazuje również na nazwę miejscową *Sibberyd*, odnotowaną w księgach w odniesieniu do niezabudowanego obszaru należącego do korony (państwa), szw. *kronoutjord* (*utjord* oznacza obszar otoczony ziemią należącą do innych właścicieli). Nazwa ta mogłaby odnosić się do osoby imieniem Sibbe. Imię to według Nordéna nie jest poświadczane w źródłach zachodnioskandynawskich (islandzkich lub norweskich),

w materiale runicznym pojawia się jednak w 13 inskrypcjach oprócz kamienia z Rök, głównie z Södermanlandii i Upplandii (Sö 183, Sö 288, Sö 305, Sm 130, U 173, U 237, U 283, U 407, U 412, U 689, U Fv1948, DR 391, DR EM85), Nordén podaje tylko jedną inskrypcję, niektóre z cytowanych powyżej nie były jeszcze w latach 60. opisane. Można zatem, wbrew Nordénowi, stwierdzić, że imię Sibbe było relatywnie dobrze znane w Skandynawii, a przynajmniej w części wschodniej obszaru. Czyni to zatem powiązanie nazwy miejscowej Sibberyd z imieniem Sibbe w inskrypcji z Rök mniej jednoznacznym niż to proponuje Nordén.

Określenie *vi* jest poświadczone w inskrypcji naskalnej z Oklunda (Ög N288), pochodzącej z tego samego okresu, jak inskrypcja na kamieniu z Rok. Inskrypcja głosi **kunar fapi runaR þisaR in sa flau sakiR suti ui þita in sa fl- (i)n ruþ þan** ‘Gunnar wyrył runy te i on zbiegł winny, szukał schronienia (*vi*) tego i schronił się w nim’ (inskrpcja zawiera jeszcze jedno zdanie, nie ma jednak wśród badaczy zgody co do jego interpretacji). Ruthström twierdzi, że zapis dokumentuje jak Gunnar, prawdopodobnie sprawca morderstwa, ratuje się przed śmiercią w świętym miejscu, dającym mu azyl i ochronę przed krewnymi zamordowanego, którzy zgodnie z prawem mogli w odwecie odebrać mu życie (Widmark 1997).

Wers 28



Transliteracja

3:2 1:4 2:2 2:3 3:5 3:2 þr
ulnirupr

Wers 28 został zaszyfrowany w ten sam sposób jak wers 27. Również tutaj oprócz run binarnych znajdziemy zwykłe znaki runiczne, runa **þ**

zapisana jest jako runa wiązana (tj. kilka run zapisanych na wspólnym pniu), oparta o dolne lewe ramię ostatniego krzyża, po niej Varin wyrytował jeszcze pionową kreskę, prawdopodobnie runę **R**.

Segmentacja

ul niruþR

ul	czasownik <i>ala</i> ‘spłodzić’, forma czasu przeszłego, 3 sg
niruþR	rzeczownik ‘dziewięćdziesięcioletni’

Alternatywna segmentacja (Grønvik 2003:72)

ulni	rzeczownik, Grønvik wyprowadza formę od rekonstruowanego stnord. <i>ólnir</i> , forma acc sg od <i>ól</i> ‘olbrzymka’ z formantem <i>-nir</i> , być może również w znaczeniu ‘olbrzymka’
ruþR	czasownik <i>rjóða</i> ‘czerwienić, barwić czerwienią’, forma czasu przeszłego, 3 sg.

Normalizacja

ol nirøðR

Ólni rýðr

Przekład

1. spłodził dziewięćdziesięcioletni
2. olbrzymkę splamił czerwienią (= zabił)

Komentarz

Podobnie jak wcześniejsze partie szyfrowane również i ostatni wers (w odczycie klasycznym) nastrocza wiele trudności językowych. Mimo że odczyt pojedynczych run i ich kolejność nie są kontestowane, segmentacja ciągu budzi wątpliwości. Większość badaczy przyjmuje klasyczny podział, w znaczeniu ‘spłodził dziewięćdziesięcioletni’. Alternatywna segmentacja przedstawiona została przez Grønvika (2003:72-74). Autor nie zgadza się z tłumaczeniem ciągu **ul** jako formy czasownika *ala* ‘płodzić’, gdyż w zachowanych tekstach i opracowanych na ich podstawie słownikach brak wystąpień absolutnych, tj. czasownika bez dopełnienia (pojawia się zawsze jako np. *ala barn*

‘spłodzić dzieci’). Pomijając kwestie gramatyczne Grønvik zgłasza też wątpliwości co do biologicznego prawdopodobieństwa takiego wydarzenia. Zamiast tego proponuje wyjść od ostatnich czterech znaków wersu, **ruþr**, wywodząc je od dobrze poświadczonego czasownika *ryjóða* ‘czerwienić, barwić krwią’. Więcej trudności nastrocza pierwsza część wersu, ale Grønvik prezentuje ją jako formę (niepoświadczoną nigdzie w literaturze) wyprowadzoną od rzeczownika *ól* ‘olbrzymka’. Grønvikowi udaje się włączyć w odczyt nieodczytany wcześniej ciąg **nit** (wers 26) w znaczeniu *né at* ‘ani że’, w połączeniu z wersami 27 i 28: ‘to nie jest mamienie, potrafił zmiażdżyć olbrzymia, to nie jest mamienie, ani że zabił olbrzymkę’.

Żaden z odczytów nie wydaje się przekonujący, ani pod względem rekonstrukcji form językowych, ani proponowanego znaczenia całości wersu.

Wersy 27 i 28 w odczycie klasycznym stanowią zwieńczenie inskrypcji. Spisano je tym samym rodzajem run binarnych zamaskowanych jako przypominające skrzydła młyna krzyże. Umieszczone są w najwyższej części tylnej strony kamienia oraz na jego górnej płaszczyźnie. Ze względu na znacznie większy niż pozostałe znaki runiczne rozmiar, z daleka przyciągają wzrok i skupiają uwagę przechodnia i czytelnika. Ponieważ znaki mogły bez utraty czytelności zostać wyryte w znacznie mniejszym formacie, fakt że autor inskrypcji chciał tę partię tekstu wyróżnić, czyni ją tym bardziej zagadkową. W podobny sposób autor wyróżnił dedykację umieszczoną na przedniej stronie kamienia, spisaną runami wyraźnie większymi od następujących po niej. Być może paralela między tymi dwoma fragmentami tekstu nie jest przypadkowa (por. Holmberg 2015). Tekst główny, wpisany pomiędzy dedykację i zakończenie, byłby wówczas ilustracją, bardziej przypisem i ornamentem niż zasadniczym tekstem.

4. Czas powstania inskrypcji

W klasycznym odczycie w treści inskrypcji znajduje się nawiązanie zarówno do historycznej postaci Teodoryka Wielkiego jak i do jego posągu, przeniesionego z Rawenny do Akwizgranu na polecenie Karola Wielkiego. Jeśli istotnie tekst odnosi się do tej postaci i tego wydarze-

nia, nie mógł powstać wcześniej niż w 801 roku lub kilka lat później. Oczywiście, taka podstawa datacji inskrypcji jest niezwykle wątpliwa, szczególnie biorąc pod uwagę fakt, że odczyt jest przedmiotem sporu. W tej części tekstu poddamy zatem analizie inne elementy umożliwiające przybliżoną datację inskrypcji.

Jak już wielokrotnie wspomniano inskrypcja została spisana głównie krótkogałązkowym wariantem młodszego futharku. Jego powstanie przypada na drugą połowę VIII wieku (patrz rozdział 2). Kształt i repertuar run umiejscawiają inskrypcję w okresie, gdy młodszy futhark jest ostatecznie ukształtowany (a nie w grupie inskrypcji przejściowych, w których jeszcze nie przyjął ostatecznej formy). Z drugiej jednak strony fakt, że Varin wykorzystał też runy starszego futharku, którymi posłużył się w sposób jednoznacznie wskazujący na znajomość ich znajomość, nie pozwala na datację inskrypcji późniejszą niż wiek IX. Wydaje się bowiem, że wówczas znaczne oddalenie w czasie od epoki starszego futharku uniemożliwiłoby tak dobre jego opanowanie. Oczywiście, nie jest wcale pewne, czy mistrzowie run piszący młodszym futharkiem nie znali również starszego. Jednak brak innych inskrypcji, w których te dwa alfabety zostałyby połączone. Najprawdopodobniej zatem Varin należał do pokolenia, które miało jeszcze kontakt z mistrzami operującymi lub przynajmniej biernie znającymi starszy alfabet. Zważywszy na okres, w którym wyszedł on z użycia, fakt znajomości obu alfabetów sytuuje czas powstania inskrypcji w pierwszej połowie IX wieku.

Język inskrypcji zawiera wiele elementów, które mogły być archaiczne już w IX wieku. Należy zachować pewną ostrożność w jednoznacznym identyfikowaniu danej cechy jako starszej lub młodszej, gdyż pewne archaizmy mogły zachować się dobrze w dialektach i nie są tym samym świadectwem wieku inskrypcji lecz dialektu jej autora.

Zdecydowanie archaiczną cechą jest zachowanie nieakcentowanych samogłosek w końcówkach, np. **sunu**, **sitir**, **garur**, **nipir**, zamiast późniejszego *sun*, *sitr*, *gorr*, *niðr*. Formy późniejsze poświadczone są zarówno w poezji skaldycznej jak i w inskrypcjach runicznych datowanych na X wiek. Nieakcentowane samogłoski w końcówkach zostały w nich usunięte w procesie znanym jako synkopa (jeśli po samogłosce następuje jeszcze spółgłoska, np. **sitir** > *sitr*) lub apokopa (jeśli samogłoska jest ostatnim elementem wyrazu, np. **sunu** > *sun*). Na marginesie warto dodać, że proces synkopy i apokopy doprowadził

do znacznej redukcji końcówek i ich synkretyzmu (identyczności form), czego efektem była ostatecznie redukcja całego systemu przypadkowego w językach kontynentalnych (duńskim, norweskim i szwedzkim). W inskrypcji widać zarazem, że samogłoska /i/ ulega synkopie, jeśli pojawia się w sylabie innej niż wygłosowa (ostatnia w wyrazie), **twalfita** < **twalfitō* (Grønvik 2003:88).

Kolejną po synkopie ważną zmianą pranordycką jest przegłos, asymilacja (upodobnienie) samogłoski w rdzeniu wyrazu do samogłoski w końcówce. W wyniku przegłosu /a/ w wyrazie **gastir** ‘gość’ (inskrypcja na rogu z Gallehus) artykułowane jest wyżej, w pozycji bliższej artykulacji głoski /i/. W wyniku przegłosu w języku pranordyckim pojawia się kilka nowych samogłosek, które we współczesnym języku szwedzkim oddają grafemy ä i ö. Samogłoskami indukującymi przegłos były /i/, /a/ oraz /u/, choć każda w trochę innym czasie, przegłos pod wpływem /u/ nastąpił później niż pozostałe.

Ze względu na trudność w identyfikacji wartości fonetycznej run oznaczających samogłoski w młodszych futharku nie jest łatwo stwierdzić, czy w inskrypcji na kamieniu z Rök formy spisane wykazują już przegłos, czy jeszcze nie. Być może zapis **bruþrum** należy czytać /brøðrum/, z przegłosem, a zapis **uAri** de facto odsyła do wymowy /wæRi/ (Grønvik 2003:88).

Do cech archaicznych inskrypcji należy także zróżnicowanie r oraz r, np. **karur**, które w młodszych tekstach zlały się w jeden fonem /r/.

Niektóre formy występujące w inskrypcji mają również postać archaiczną, w tym zaimek wskazujący **þar** ‘te’ w pierwszym wersie (patrz też komentarz do wersu 1). Niektórzy badacze uznają użycie tej formy zaimka za próbę uzyskania właściwej liczby sylab, by dwa pierwsze wersy uznać za skomponowane w metrum *ljóðaháttr* (patrz rozdział III), zatem wybór miałby w pierwszym rzędzie wynikać z liczby sylab w zaimku, a nie jego faktycznego użycia (Grønvik 1983:110-111); Barnes zdecydowanie odrzuca takie rozumowanie, podobnie jak próbę włączenia większych partii tekstu inskrypcji w metrum poetyckie (Barnes 2007:128).

Od strony semantycznej o wieku inskrypcji świadczyć może użycie czasownika **fapi** ‘malował’ w odniesieniu do spisania run (patrz komentarz do wersu 2). To jeden z najstarszych czasowników, użyty też na kamieniu z Noleby (Vg 63) **runor fagi raginakundu** ‘runy barwię boskiego pochodzenia’ z ok. 400-450 roku. W starszych inskrypcjach

pojawia się też czasownik *writa*, np. Vr 1 U **ek erila^z runo^z waritu** ‘ja erila runy napisałem’ lub *markia*, np. U 346 **osmunr markapi runaR ritar** ‘Osmund wyrył runy właściwe’, a także czasowników odnoszących się do fizycznego aspektu ‘pisania’ runami, takich jak *hugga* ‘rytować’, np. Sö 40 **skamals hiak runaR þaRsi** ‘Skammhals wyrył runy te’ lub ÖI 28 **brantr rit (h)iak** ‘Brant poprawnie wyrył’. Ponadto w inskrypcjach często występuje czasownik *raþa* w znaczeniu zamknięcia słowa w piśmie, np. Lonchan (Wyspa Man) **hygg ek at ok red ek rett** ‘wyryłem ja i sformułowałem dobrze’, ale również w znaczeniu odczytu, transformacji pisma w mowę, np. U 896 i U 940 **riþ runaR ubiR** ‘sformułował runy Öpir’, U 913 **suin riþ þt** ‘Sven sformułował to’; U 29 zaczyna się od wezwania do czytelnika **raþu** ‘czytaj/interpretuj!’.

Formuła dedykacji otwierająca inskrypcję ma również cechy archaiczne. W powszechnych w wieku X i XI inskrypcjach upamiętniających osoby zmarłe formuła taka ma zawsze postać *NN ræisti/lit reisa stain þennsi aft..* ‘NN wzniośł/kazał wnieść kamień ten dla ..’, zaczyna się zatem od imienia sponsora, a dopiero w dalszej części nazywa osobę zmarłą. To, że w dedykacji na kamieniu z Rök najpierw pojawia się imię zmarłego zbliża ją do tekstów starszych, jak inskrypcja na kamieniu z Flemløse (DR 192) **Aft ruulf stotR [st]Ain sAsi is uAs nuRa kuþi satu suniR aftiR ouAiR faapi** ‘pamięci Rulfa stoi kamień ten, był kapłanem mieszkańców Nes. Ustawili synowie dla (jego pamięci). Ávarr barwił.’

W tekście występują liczne formy archaiczne, zarówno na poziomie morfologii, semantyki jak i struktury tekstu. Nie pozwalają one na późniejszą jej datację niż IX wiek (Barnes 2007). Birkmann analizuje podane przykłady częściowo inaczej, m.in. sugerując, że samogłoski w końcówkach są epentetyczne, dodane dla ułatwienia wymowy zbitki spółgłoskowej (Birkmann 1995:179), jednak mimo że nie można jednoznacznie odrzucić takiej możliwości, wydaje się, że jest ona mniej prawdopodobna, niż analiza zakładająca zachowanie pierwotnych samogłosek w końcówkach, tj. stan sprzed synkopy. Na korzyść tej ostatniej przemawia dodatkowo fakt, że runy oznaczające samogłoski w końcówkach mają etymologicznie poprawną wartość fonetyczną.

Forma znaków runicznych lokuje inskrypcję w epoce młodsze go futharku, jednak bliżej początku tej epoki. Na korzyść takiej datacji przemawia zarówno użycie run krótkogółążkowych (Fridell jest zdania, że są one pierwotne względem długogółążkowych, zatem stanowią

pierwszy przykład młodszego futharku, Fridell 2015, zob. też rozdz. 2), jak i wykorzystanie run starszego futharku w części inskrypcji. Autor inskrypcji nie posługiwał się już starszym futharkiem, jednak znał go bardzo dobrze, co pozwala sądzić, że alfabet ten wyszedł z użycia względnie niedługo przed spisaniem inskrypcji.

Względy graficzne i językowe pozwalają na datację inskrypcji na okres 750-850 roku. Odczyt klasyczny wskazuje na datę po 801 roku, wiążąc opis postaci jeźdźca z pomnikiem Teodoryka przeniesionym do Akwizgranu w tym właśnie roku.

5. Podsumowanie

W niniejszym rozdziale przedstawione zostały propozycje odczytu inskrypcji na płaszczyźnie transliteracji, segmentacji i normalizacji tekstu. Pokazują one, że prawie 150 lat badań inskrypcji przyniosło kilka, czasem skrajnie rozbieżnych, propozycji odczytu, a fragmenty, co do których odczytu wśród badaczy panuje konsensus są nieliczne i głównie ułożone w pierwszej części inskrypcji. Z różnorodności odczytów inskrypcji wyrastają liczne, często sprzeczne, interpretacje całości tekstu. Częściowo zostały one zasygnalizowane w rozdziale 1, a także w analizie poszczególnych wersów inskrypcji. W kolejnym rozdziale przedstawimy najważniejsze interpretacje tekstu, szczególnie próbę określenia celu spisania inskrypcji.

V. Interpretacje

Zreferowany w rozdziale 4 odczyt inskrypcji w podziale na wersy wykazał wiele rozbieżnych propozycji segmentacji, normalizacji i tłumaczenia tekstu, przy prawie całkowitej zgodności w kwestii transliteracji. Mimo niezwykle bogatej literatury przedmiotu (patrz Bibliografia) niewielu autorów pokusiło się o przedstawienie odczytu całościowego, opartego o własną analizę językową, są to tylko Bugge, von Friesen, Grønvik i Wessén. Pozostali, w tym Ralph 2007, Widmark 2010, Holmberg 2015 oraz Holmberg i.in. 2020, bazują na którymś z istniejących odczytów lub na kilku jednocześnie.

Inskrypcja jest tak złożona i rozbudowana, że nadrzędną ambicją runologów jest nadać jej całościowy sens, zdefiniować jej cel, albo odpowiedź na umieszczone w tytule artykułu Widmark pytanie ‘Dlaczego Varin zapisał runy?’ (Widmark 2010). Niestety, jak to ma często miejsce w runologii, chęć przedstawienia całościowej interpretacji inskrypcji nieuchronnie prowadzi do mieszania różnych płaszczyzn jej analizy. Rygorystyczna analiza językoznawcza często musi ustąpić na rzecz mniej prawdopodobnych etymologii, jeśli tylko dają one pożądany odczyt. Tekst jest analizowany przez pryzmat własnej piśmienności badacza, jego wiedzy o tekstach i ich roli, sposobach ich analizy, miejsca w społeczeństwie. Z uznaniowości niektórych odczytów wynika przyjęcie ich za podstawę dalszej analizy bez jednoznacznego wskazania, które elementy odczytu mają charakter spekulatywny lub są różnie rozumiane przez różnych badaczy. W ten sposób tekst inskrypcji na kamieniu z Rök był wielokrotnie wykorzystany w badaniach literaturoznawczych (zwłaszcza Harris), archeologicznych (Kyhlgberg 2010) i historycznych (Arwill-Nordbladh 2007). Niepewny odczyt staje się podstawą wysuwania kolejnych hipotez, które mogą okazać się prawdziwe, jednak niekoniecznie w oparciu o przywoływany materiał.

1. Kolejność odczytu

Objętość i złożoność inskrypcji na kamieniu z Rök, a także brak ustalonego kierunku odczytu powodują, że nie jest jasna kolejność, w jakiej kolejne wersy układają się w tekst. W podręcznikach (np. Palm 2003) i na stronie *Riksantikvarieämbetet* (Szwedzka rada dziedzictwa narodowego) podawany jest klasyczny odczyt Wesséna. Do tego porządku odwołują się wszyscy współcześni badacze i w tym porządku przedstawiony został odczyt w rozdziale IV.

Propozycja Wesséna jest jedną z kilkunastu dotychczas przedstawionych. Wszystkie łączy tylko początek inskrypcji, osiem wersów w pionowej orientacji, zaczynających się od słów *Aft Vamod standar runar dar* ‘Dla pamięci Vamoda stoją te runy’, następujące po nich dwa wersy poziome w dolnej części frontu kamienia i tekst na jednym boku czytany od dołu. Wątpliwości nie budzi początek inskrypcji, zarówno pod względem treści (dedykacja), miejsca umieszczenia (przednia strona kamienia z początkiem tekstu w lewym dolnym rogu) i rozmiaru znaków (runy są w tej partii wyraźnie większe od pozostałych). Również wersy 3-10 łatwo dają się połączyć w jedną całość, a także naturalnie wpasować w tekst. Koniec wersu 10 i początek 11 na prawym wąskim boku kamienia sąsiadują ze sobą, dając odczyt ciągły. Problem pojawia się dopiero przy próbie połączenia wersu 11 z tym, który Wessén numeruje jako 12, gdyż nie mają one ani jednego punktu styczności. Ten fakt, w połączeniu z niespójną treścią wersów 11 i 12, sprawił, że miejsce wersu 12 jest kwestionowane w najnowszych badaniach (wśród najważniejszych krytyków są Ralph 2007, Holmberg 2015 i Holmberg i in. 2020, autorzy najnowszej propozycji odczytu).

W tym punkcie ścieżki odczytów rozchodzą się. W propozycji Wesséna złamana zostaje jedna z ważnych zasad prowadzenia tekstu runicznego. Pomimo bowiem braku jednego ustabilizowanego kierunku odczytu, tekst runiczny najczęściej ułożony był w taki sposób, by czytelnika przeprowadzić od początku do końca. Holmberg 2015 nazywa to ‘zasadą labiryntu’ – jakkolwiek kręta droga prowadzi do wyjścia, jest ona tylko jedna i możliwa do znalezienia. W związku z tym inskrypcja powinna być uporządkowana tak, by dało się ją odczytać zachowując ten sam kierunek, np. zawsze od prawej do lewej lub od lewej do prawej. Mogła też tworzyć ciąg czytany naprzemiennie od prawej do lewej



Fot. 9. Kamień runiczny z Täby, U 164.

i od lewej do prawej, tzw. boustrophedon z greckiego ‘jak orze wół’ (np. na kamieniu z Karlevi opisanym w rozdziale III). W inskrypcjach z IX, X i XI wieku istotną rolę odgrywała wstęga, w którą wpisany był tekst runiczny, często ozdabiana tak, by przypominała węży, która mogła oplatać kamień, jednak zawsze w sposób pozwalający łatwo znaleźć kierunek odczytu. Na przedstawionej poniżej inskrypcji U 164 tekst wpisany został w korpusy dwóch węży, jego początek znajdziemy przy głowie prawego. Gdy tekst w korpusie prawego węży skończy się, kontynuujemy odczyt od głowy drugiego, w miejscu, gdzie odległość między końcem pierwszej partii tekstu a drugą partią tekstu jest najmniejsza.

W odczycie zaproponowanym przez Wesséna zasada ta została złamana: tekst w wersie 11 nie graniczy z wersem 12, a wręcz jest od niego oddzielony wersem, który w numeracji Wesséna jest 22 lub, zakładając odczyt wersu 11 z dołu do góry, wersem 28. Sam Wessén uzasadnia to faktem, że wers 12 jest spisany młodszym futharkiem, a wers 22 starszym, pełniącym tutaj funkcję szyfru, dodatkowego utrudnienia dla czytelnika. W ten sposób wersy spisane szyframi tworzą niejako ramę wokół tekstu nieszyfrowanego i powinny być czytane na końcu.

Kilku badaczy proponuje by wers 22 czytany był jako 12 (von Friesen 1920, Lönnroth 1977, Holmberg 2015). Zachowana jest wówczas ciągłość odczytu. Każdy z badaczy uzasadnia swój wybór inaczej. Dla von Friesena nadrzędna jest kolejność rytowania, a wydaje się bezsporne, że wers 22 (w numeracji klasycznej) został wrytowany wcześniej niż 12, ze względu na ułożenie obu na płycie kamienia. To argument mało przekonujący; nie ulega wątpliwości, że inskrypcja o takim stopniu złożenia została wcześniej starannie rozplanowana, prawdopodobnie rozrysowana, zatem kolejność rytowania znaków jest drugorzędna. Holmberg podkreśla, że najważniejsza jest ciągłość odczytu. Z kolei Lönnroth optuje za odczytem partii szyfrowanych w środku inskrypcji zamiast na końcu (jak robi to Wessén), gdyż stanowią one, jego zdaniem, centralny fragment tekstu, wokół którego znajdują się opisy podrzędne, spisane codziennym alfabetem. Lönnroth podkreśla paralelny charakter części pierwszej, zawierającej zagadki o łupach wojennych i jeźdźcu i części drugiej, zawierającej zagadki o dwudziestu poległych królach i ofierze żony. Zwraca też uwagę na brakujące zagadki od trzeciej do jedenastej, ale i na fakt, że w par-

tiach szyfrowanych znaleźć można również dwukrotnie formułę **sakum**, wprowadzającą zagadki.

Układ tekstu zaproponowany przez Wesséna dzieli go graficznie i treściowo na trzy główne części:

- I. wersy 1-2, zawierające formułę wprowadzającą i dedykację
- II. wersy 3-25, zawierające główny tekst ze opowieściami o królach i bitwach
- III. wersy 25-28 (w wersji 25 wzmianka o poecie/mistrzu run)

Charakterystyczne jest, że w podziale tym części I i III wyróżniają się większym rozmiarem run, a część III jest w całości zapisana kilkoma rodzajami szyfrów. W części II kilka fragmentów tworzy bardziej zwarte całości, są to wersy 3-11 (zagadka o łupach wojennych), wersy 12-20 (fragment o dwudziestu królach i bitwie, w której polegli), wersy 21-22 (fragment o ofierze żony) oraz wersy 23-25 (fragment, w którym pojawia się ciąg **uillin**). W innych propozycjach kolejności odczytu fragmenty te tworzą niedzielone dalej bloki, zmianie ulega jedynie ich wzajemny szyk.

Proponujący alternatywną kolejność odczytu badacze opierają się na zasadzie ciągłości tekstu, tj. możliwości czytania wersów po kolei. By było to możliwe, kolejne wersy muszą ze sobą sąsiadować – są one wówczas albo ułożone jeden nad drugim i czytane zawsze od tej samej strony (np. wersy 1-8, 9-10, 23-24, 22 i 12-20), albo koniec jednego wersu sąsiaduje z początkiem kolejnego (np. wersy 10-11, gdzie następuje zmiana strony kamienia lub 24-25 gdzie tekst zapisany jest boustrophedonem). W odczycie Wesséna zasadzie tej wymyka się granica między wersem 11 a 12, 25 a 26 (pomiędzy nimi znajduje się jeszcze wers 22), a także 26 i 27 (choć może być zachowana, jeśli 26 jest czytane od dołu do góry, jak proponuje Kyhlberg 2010).

W odczycie Holmberga tekst dzieli się podobnie jak u Wesséna na trzy zasadnicze części, których granice wyznaczają partie szyfrowane:

- I. wersy 1-2 (dedykacja), 3-11 (łupy wojenne), 21-22 (ofiara żony), 27-28 (szyfr krzyżowy)
- II. wersy 23-25 (szyfr Cezara, futhark, szyfr numeryczny)
- III. wersy 12-20 (dwudziestu królów), 26 (szyfr numeryczny)

Odczyt klasyczny wg Wesséna 1958	treść	Typy zapisu	Odczyt wg Holmberga 2015	treść	Typy zapisu
1-2	Dedykacja Varin dla Vamoda	Fupark młodszy	1-2	Dedykacja Varin dla Vamoda	Fupark młodszy
3-11	Historia o dwóch łupach wojennych	Fupark młodszy	3-11	Historia o dwóch łupach wojennych	Fupark młodszy
12-20	Historia o dwudziestu królach	Fupark młodszy	21-22	Historia ofiary żony	Fupark starszy
21-22	Historia ofiary żony	Fupark starszy	27-28	Szyfr krzyżowy	Szyfr numeryczny
23-25	Vilin	Szyfr Cezara Fupark młodszy	23-25	Vilin	Szyfr Cezara Fupark młodszy
26-27	Tor	Szyfr numeryczny	12-20	Historia o dwudziestu królach	Fupark młodszy
28	Szyfr krzyżowy	Szyfr numeryczny	26	Tor	Szyfr numeryczny

Tabela 4. Zestawienie najważniejszych propozycji kolejności odczytu inskrypcji, Wessén 1958 oraz Holmberg 2015 (na podstawie Holmberg 2015:77).

Jak pokazuje zestawienie w tabeli 4, kolejność obu odczytów różni się wzajemnym układem większych partii tekstu, takich jak np. ten o ofierze żony, których wewnętrzna struktura nie jest kwestionowana. Proponując nowy porządek tekstu Holmberg przesuwa całe bloki tekstu w nowe miejsca, nie naruszając ich spójności i przyjmując dotychczasowe odczyty, z uwzględnieniem propozycji Ralpha, którą jest usunięcie z odczytu odniesień do historycznych Gotów i do Teodoryka. Warto zaznaczyć, że kolejność odczytu proponowana przez Holmberga w 2015 nie jest zależna od odrzucenia interpretacji z Teodorykiem. Równie dobrze treść zaproponowana przez Bugge'go, a za nim Wesséna, może pozostać niezmieniona, jedynie zaprezentowana w innej kolejności. Zatem przyjęcie struktury inskrypcji za Holmbergiem nie obliguje nas do akceptacji odczytu Ralpha. Późniejszy odczyt Holmberga opublikowany w 2020, jednoznacznie odrzuca odczyt Bugge'go i Wesséna i podąża za Ralphem.

Propozycja Holmberga ma niekwestionowaną wartość, gdyż przynajmniej częściowo uwalnia badaczy od konieczności szukania 'brakujących' części inskrypcji poza samym kamieniem i postulowania istnienia zaginionych partii na innych kamieniach lub drewnianych tablicach, lub też konieczność aktywnego udziału czytelnika, który miałby sam uzupełnić brakujące partie (co proponował m.in. Wessén). Porządkując tekst inaczej niż poprzednicy Holmberg umożliwia interpretację inskrypcji jako zamkniętej i kompletnej całości. Proponowana przez niego kolejność odczytu jest przynajmniej równie przekonująca, jak ta w odczycie klasycznym, biorąc pod uwagę płynność przejść między kolejnymi wersami.

Analiza Holmberga nie ogranicza się do zaproponowania zmodyfikowanej kolejności odczytu. W duchu badań semiotycznych autor proponuje analizę tekstu inskrypcji jako szeregu aktów mowy (szw. *språkhandlingar*). W tekście znajduje ich osiemnaście, z czego pierwsze dwa, nienumerowane i nienazwane wprost, zawarte są w wersach 1-2 (dedykacja i informacja o tym, że inskrypcję wykonał Varin). W wersach 3-28 Holmberg identyfikuje 16 aktów mowy, takich jak pytanie (wprowadzone przez ciąg **sakum**), twierdzenie i apel do bogów (Tor).

Partia tekstu		Akt mowy	Numeracja w inskrypcji
I.	Historia o dwóch łupach wojennych	1. sakum: pytanie jakie?	
		2. sakum: pytanie kto?	‘po drugie..’
		3. twierdzenie	
		4. twierdzenie	
	Historia ofiary żony	5. sakum: pytanie kto?	
	Szyfr krzyżowy	6. apel (szyfr nieodczytany)	
II.	Vilin	7. sakum: pytanie dla kogo?	
		8. twierdzenie	
		9. twierdzenie	
		10. twierdzenie	
		11. apel (szyfr nieodczytany)	
III.	Historia o dwudziestu królach	12. sakum: pytanie gdzie?	‘po dwunaste’
		13. sakum: pytanie kto?	‘po trzynaste’
		14. twierdzenie	
		15. twierdzenie	
	Tor	16. sakum: apel	

Tabela 5. Analiza aktów mowy w inskrypcji, za Holmberg 2015

Zaproponowana przez Holmberga analiza porządkuje tekst w trzy główne części, z których każdą otwiera pytanie lub pytania, po których następuje ciąg odpowiedzi, a które wieńczy partia szyfrowana, być może zawierająca apel do bogów (jak odczytana ostatnia partia zawierająca imię boga Tora). Pierwsza część zawiera sześć aktów mowy, podczas gdy druga i trzecia po pięć. Jak zauważa Holmberg, oddaje to układ

run w futharku młodszym (trzy rody zawierające 6, 5 i 5 znaków), co stanowi ważny argument w jego propozycji odczytu całej inskrypcji (Holmberg 2015:84).

Można zastanawiać się, czy tak mocno teoretyczne rozumowanie przystaje do badanego obiektu. Podział nie pokrywa się z podziałem na zdania (szczególnie w dłuższych partiach ‘twierdzących’), jednak autor inskrypcji granic zdań w żaden sposób nie zaznacza. Warto dodać, że w najnowszej publikacji z 2020 roku Holmberg odszedł od tak radykalnej interpretacji.

2. Funkcja formuły **sakum**

Większość współczesnych odczytów inskrypcji dostrzega jej złożoną wewnętrzną strukturę. Począwszy od odczytu Lönnrotha 1977 szczególną rolę w badaniach odgrywa analiza znaczeń partii tekstu wprowadzanych przez formułę **sakum**. Formuła ta w tekście inskrypcji pojawia się osiem razy, przybierając jedną z kilku możliwych postaci (Harris 2009:39):

sakumukmini wers 23 i 26

sakumukminiþat wers 3 i 21

þatsakum (i liczebnik) wers 5, 12, 14

Oprócz tego, Melnikova identyfikuje jeszcze następujący ciąg *n’uk minni meðr allu sagi* w częściowo niedającym się odczytać wersji 20 (Melnikova 2010). Elementem wspólnym dla wszystkich wariantów jest czasownik **sakum**, u Melnikovej tłumaczony jako ‘powiedzmy’.

Zgodnie z obserwacjami Lönnrotha formuła **sakum** otwiera nową partię tekstu, w skład której wchodzi dwie zagadki i odpowiedź (Lönnroth 1977:8). Lönnroth nie analizuje dystrybucji różnych wersji formuły w tekście, poprzestając na tej obserwacji (główną intencją jego artykułu jest opisanie konstrukcji zagadek). W szczegółowej analizie wystąpień formuły Melnikova wskazuje, że użycie danego wariantu jest uzależnione od następującego po nim tekstu oraz od sposobu jej zapisu (Melnikova 2010). Jak widzieliśmy wcześniej, wydaje się, że autor inskrypcji konsekwentnie wyróżnia partie tekstu o mistycznym

charakterze poprzez ich zapis szyfrem. Pełna formuła **sakumukminiþat** pojawia się dwukrotnie, na początku partii spisanej młodszym futharkiem i na początku partii szyfrowanej (w analizie Melnikova pomija dedykację, która stanowi wprowadzenie do całej inskrypcji i wydaje się nie zawierać zagadek, może wyjąwszy określenie *faikion* w odniesieniu do Vamoda, za którym może kryć się bardziej złożona historia). Wewnątrz każdej z głównych partii tekstu formuła **sakum** pojawia się w postaci zmodyfikowanej. **þatsakum** i **sakumukmini** otwierają nowe fragmenty wewnątrz nadrzędnych grup, przy czym po **þatsakum** zawsze użyty jest liczebnik. W efekcie w tekście powstaje dwupiętrowa struktura.

Podobnie jak w przypadku propozycji Holmberga (tylko w zakresie kolejności odczytu), analiza Melnikovej nie jest zależna od odczytu uwzględniającego odniesienie do gockiego władcy Teodoryka. Co ciekawe, Melnikova w żaden sposób nie odnosi się do publikacji Ralpha z 2007 roku, choć można podejrzewać, że ta była jej znana.

Funkcja formuły zapewne nie jest różna, jeśli jej odczyt przyjmiemy za von Friesenem jako ‘powiedzmy młodzieńcowi’ (w interpretacji von Friesena miały to być przyszły syna Varina, wychowywany do zemsty za śmierć swojego brata, Vamoda).

3. Interpretacje tekstu inskrypcji

Mimo że inskrypcja nie została dotąd odczytana w sposób nie budzący wątpliwości natury językowej, a spory wokół kolejności odczytu i wewnętrznej struktury tekstu nadal trwają, od początku badań nad kamieniem z Rök badacze proponowali całościowe odczyty, obejmujące interpretację tekstu, jego funkcji, identyfikację nadawcy i odbiorców. Dlaczego Varin postanowił nadać swojej żałobie postać tekstu pisanego? Jaka funkcja pisma czyniła je właściwym medium? Kto miał tekst przeczytać i zrozumieć? A wreszcie jak czytelnik miał go zrozumieć, do czego tekst miał swego odbiorcę skłonić?

W przedstawionych dotąd interpretacjach tekstu inskrypcji wyróżnić można dwa główne nurty. Pierwszy z nich nazwać można narracyjnym. Mieszczące się w tym nurcie interpretacje wskazują, że tekst inskrypcji przedstawia faktyczne wydarzenia historyczne lub wybrane mityczne

opowieści, które służą za ornament dla inskrypcji żałobnej. Varin włączył je w tekst inskrypcji, by tym bardziej uświetnić pamięć o zmarłym synu. Być może w jakiś sposób nawiązują one do świetnej historii jego rodu (byłyby to wówczas autentyczne wydarzenia historyczne, w których uczestniczyli jego przodkowie). W nurcie pierwszym mieszczą się odczyty Bugge'go, Wesséna, Lönnrotha, Widmark i Ralpha. Drugi nurt nazwać można rytualnym. Zgodnie z nim celem Varina było nie tylko wspomnienie zmarłego syna, lecz pomszczenie jego śmierci lub złożenie ofiary z kolejnego potomka. W nurcie drugim znajdziemy przede wszystkim odczyty von Friesena, Höflera i Grønvika, w tym nurcie mieszczą się też literaturoznawcze interpretacje Harris'a. Inskrypcja stanowi tutaj spójną całość, każda historia, jakkolwiek fantastyczna, jest opowiedziana celowo i w kolejności prowadzącej do oczekiwanej reakcji adresata tekstu, jakim może być młodszy brat Vamoda, którego zadaniem będzie pomścić brata (von Friesen).

Pierwszą całościową interpretację zawdzięczamy Bugge'mu. W jego ujęciu w tekście przywołane zostały wydarzenia historyczne, których bohaterami byli przodkowie Varina i Vamoda. Świetność ich czynów miała podkreślić starożytność rodu i wybitną pozycję społeczną Varina. Przyjąwszy propozycję Vigfússona, że Teodoryk w tekście jest tożsamy z gockim królem, Bugge włączył go do genealogii Varina. W ujęciu Bugge'go inskrypcja zawiera fakty. Z perspektywy współczesnego czytelnika niewiarygodne, co może jednak wynikać z nieznamośności opowiedzianych w niej historii. Inskrypcję kończy apel do bogów.

Z odczytu Bugge'go wyrastają wszystkie późniejsze. Wessén rezygnuje z identyfikacji opisanych w tekście wydarzeń, traktując je zamiast tego jako fragmenty znanych powszechnie legend i sag. Pokazując taki bogaty repertuar opowieści, Varin miał w ten sposób uświetnić monument upamiętniający zmarłego syna. Przywołane w tekście historie mają być pokazem wiedzy i kunsztu Varina. Historie mogą stanowić fragment dużego repertuaru sag i opowieści (Wessén 1958, Widmark 1997) lub zbiór angażujących słuchaczy (czytelników?) zagadek (Lönnroth 1977, Ralph 2007, Holmberg 2015). Widmark uważa z kolei, że Varin był strażnikiem pamięci swojej społeczności, thulem, którego w tej roli zastąpić miał przedwcześnie zmarły Vamod. Po śmierci jedynego następcy Varin przekazuje pamięć swego rodu za pomocą pisma.

Von Friesen jako pierwszy zaproponował odczyt, według którego celem Varina była nie tylko żałoba lecz także pomszczenie śmierci syna, prawdopodobnie w walce. Zemsta jest obowiązkiem młodszego syna (lub synów, fraza *sakumukmini* może być rozumiana jako ‘powiedzmy młodzieńcowi’ lub ‘młodzieńcom’). Według von Friesena obraz dwudziestu królów poległych na polu bitwy to wizja przyszłości będącej dziełem młodszego brata Vamoda. Odczyt ten rozwija dalej Höfler, który sugeruje jednak, że mający się narodzić drugi syn Varina miałby być od narodzin oddany w służbę bogom, a konkretnie Teodorykowi, takiemu jakim przedstawiały go niemieckie podania, wiecznie żywym jeźdźcu (niem. *Totenreiter*). Ten nurt interpretacyjny kontynuuje też Grønvik, choć w jego interpretacji bóstwem, w którego służbę miałby być oddany drugi syn Varina jest Odyn.

W tym nurcie mieszczą się również propozycje Harrisa. Podobnie jak Lönnroth jest on literaturoznawcą i poszukuje przede wszystkim paraleli między tekstem inskrypcji a innymi zabytkami literatury staroskandynawskiej i germańskiej. Za podstawę odczytu Harris przyjął klasyczny odczyt Wesséna, zaproponował również własną rekonstrukcję uszkodzonego wersu 20 (Harris 2015). W odczycie całościowym skupia się przede wszystkim na motywie przedwczesnej śmierci syna, w której opisie znajduje paralelę z mitem śmierci boga Baldra, wraz z którą następuje koniec świata. Mit śmierci dobrego boga jest dobrze znany w mitologii nordyckiej. Oto syna Odyna, dobrego Baldra, zaczynają nawiedzać mroczne sny. Chcąc zrozumieć ich przyczynę Odyn udaje się do wieszczki, która przepowiada śmierć Baldra, która będzie pierwszym aktem końca świata. Pragnąc uchronić Baldra przed tym losem jego matka Frigg odbiera od całego stworzenia przysięgę, że nie skrzywdzi jej syna. I bogowie zaczynają bawić się faktem, że Baldr jest niezniszczalny, rzucają w niego rozmaitymi przedmiotami, które jednak nie wyrządzają mu żadnej krzywdy. Do czasu gdy niewidomy Hodr, namówiony do tego przez złośliwego Lokiego, rzuca w niego strzałą wyciosaną z jemioli – jedyne stworzenia, od którego Frigg nie żądała obietnicy, uznając je za niegroźne. Baldr umiera, ku rozpaczy rodziców i pozostałych bogów.

Zdaniem Harrisa szyfrowane wersy 21-28 zawierają paralelę do śmierci dobrego boga, w wersji lokalnej, rozpowszechnionej w Gautolandii wschodniej (Harris 2009:471). Dobrze znana wersja

‘zachodnia’ mitu (opisana w literaturze staroislandzkiej) zawiera następujące komponenty: ojca w żałobie, ukochanego syna zmarłego przedwcześnie, zabójcę, późno urodzonego brata, matkę drugiego syna. Analogiczne postaci są zdaniem Harrisa obecne w tekście inskrypcji, niektóre w postaci aluzji. W wersach 24-25 znajduje Harris opis zabójstwa młodzieńca, w 23-24 narodziny potomka (*niðr*). Forma językowa, rzeczownik *drengi* w celowniku, ‘młodzieńcowi’, ma zdaniem Harrisa opisywać fakt, że młodszy brat narodził się dla starszego (Harris 2009:472). Matka drugiego syna jest w mitologii znana jako Rindr (lub Rinda), a poczęcie syna następuje poprzez gwałt (jak pisze Harris: święty gwałt). Miałaby to być ofiara żony, o jakiej Varin pisze w wersach 21-22. Wówczas ‘strażnik miejsc świętych’ miałby być opisem samego Odyna, któremu drugi syn narodził się, gdy sam Odyn był już w podeszłym wieku (wersy 27-28), zaś Tor z wersu 26 to ów drugi syn. Imię z inskrypcji, Vilin, łączy Harris z imieniem brata Odyna Vili. Zabójcą w tej wersji mitu jest *iatun* ‘olbrzym’. Jak wskazuje Harris, tożsamość zabójcy Baldra jest różnie przedstawiana w różnych wersjach mitu (Harris 2009:477). Tym, co je łączy, jest pokrewieństwo między mordercą i ofiarą (Hodr był również synem Odyna). Ów olbrzym byłby wówczas raczej przydomkiem zabójcy lub epitetem niż nazwą postaci.

W dalszej części tekstu więcej miejsca poświęcimy dwóm najnowszym publikacjom na temat inskrypcji.

W 2015 roku Per Holmberg zaproponował nowy, całościowy odczyt inskrypcji, rozwijający propozycję Bo Ralpa, by z tekstu inskrypcji usunąć odniesienie do gockiego władcy Teodoryka. Zasadniczym elementem odczytu jest zmiana kolejności odczytu oraz identyfikacja aktów mowy, których łączna liczba wynosi szesnaście, dając jednocześnie odpowiedź na przeskok od drugiej do dwunastej zagadki. Zdaniem Holmberga inskrypcja składa się z trzech części, analogicznych do trzech rodów futharku, z których każda zawiera tyle aktów mowy ile w danym rodzie było run, 6, 5 i 5. Holmberg zachowuje pewną ostrożność w uznaniu tej struktury za efekt świadomego zabiegu autora, jednak podkreśla, że mogłaby ona stanowić dodatkowy element wzmacniający proponowany przez niego odczyt, w którym odpowiedzią na wszystkie pytania jest ‘pismo’.

Szukając odpowiedzi na pytanie o interpretację całościową inskrypcji Holmberg podkreśla, że wszystkie dotychczasowe odczyty poszukują

odpowiedzi poza samą inskrypcją, ich autorzy próbują zidentyfikować historyczne fakty lub mitologiczne przekazy jakie mogły być znane współczesnym Varina, by nadać inskrypcji sens. Tymczasem sam Holmberg proponuje odczyt, który jest niejako zamknięty w inskrypcji, nie wychodzi poza jej granice.

Holmberg przyjął odczyt Ralpa, zgodnie z którym passus o wojowniku siedzącym na koniu nie odnosi się do gockiego króla Teodoryka, nie odnosi się do żadnej historycznej postaci, lecz jest zagadką, na którą odpowiedź brzmi ‘słońce’. W pierwszej zagadce o dwóch łupach dwunastokrotnie zmieniających właściciela Ralph sugeruje, że chodzi nie o dwunastu różnych właścicieli, a dwóch, którzy wydzierają sobie owa dwa łupy. Łupami miałyby być światło słoneczne i księżycowe. Dwunastokrotność ‘wymiany’ odzwierciedla zaś dwanaście miesięcy w roku, a dokładniej, dwanaście okresów, w których księżyc wydaje się zabierać (w pełni) całe światło słońcu. Zwyczajną w tym pojedynku powinno być słońce, co Holmberg wiąże z faktem, że do odczytu inskrypcji niezbędne jest światło, zatem pamięć o zmarłym jest zagrożona, jeśli ciemność uniemożliwi przeczytanie tekstu.

Holmberg wskazuje dalej na gramatyczną niespójność odczytu Ralpa, w którym słońce przedstawione jest jako wojownik. Tymczasem w mitologii nordyckiej słońce, *Sól*, jest rodzaju żeńskiego, co nie przystaje do opisu, co więcej księżyc, *Máni*, jest rodzaju męskiego. Z tej komplikacji gramatycznej Holmberg proponuje następujące wyjście: dosiadającym konia wojownikiem jest *Dagr* ‘dzień’ (gramatyczny rodzaj męski), jego oponentem w walce o światło *Nátt* ‘noc’ (gramatyczny rodzaj żeński). Tarcza, którą trzyma przypiętą *Dagr* symbolizuje słońce, a Ostrogoci, wspomniani kilka wersów dalej, nie mają nic wspólnego z historycznym ludem, są za to opisem wschodniej strony świata, miejsca, w którym pojawia się pierwszy brzask. Holmberg przywołuje fragment Pieśni o Wafthrudnirze (*Vafþrúðnismál*) *hesta beztr þykkir hann með Hreiðgotum, ey lýsir mon af mari* ‘Najlepszy wśród koni, jest on u Hreiðgotów, pięknie lśni jego grzywa’ (przekład Apolonia Załuska-Strömberg).

Więcej problemuów interpretacji Holmberga nastręcza wers 21-22 o ofierze żony. Uznając, że w tekście brak odniesień do postaci historycznych, autor proponuje odczyt ciągu **igoldinga** jako frazy przyimkowej *i goldinga*, dosł. ‘w złocie’, jako poetycki opis świtu. Ofiara żony

miałyby wówczas opisywać narodziny dnia, gdyż według nordyckiej mitologii *Natten ar dagens mor* 'Noc jest matką dnia'.

Wszystkie 'zagadki' stawiane czytelnikom przez Varina tłumaczy Holmberg jako prowadzące do odpowiedzi 'światło'. Istotne w jego odczycie są wszelkie nawiązania do pisma: **runarþar** w dedykacji, liczba aktów językowych zgodna z liczbą i podziałem na rody run młodszego futharku, użycie pisma jako szyfru (starszy futhark), zamaskowanie ciągu **futhark hnias** w wersie 24 oraz fraza **knuaiatun**, którą Holmberg tłumaczy jako 'zgniótł kamień', gdzie **iatun**, olbrzym, ma symbolizować kamień, na którym Varin wyrzył swoją inskrypcję. Kamień staje się w tej interpretacji dzieckiem mistrza (Holmberg 2015:92), tym, który przejmie jego rolę pamiętającego i opowiadającego zagadki.

Interpretacja Holmberga stanowi bez wątpienia wartościowy przyczynek w dyskusji wokół inskrypcji, na nowo aktywizując środowisko naukowe. Warto jednak podkreślić, że odczyt Holmberga jest silnie sterowany przyjętą teorią aktów mowy, a rozpisanie tekstu inskrypcji na odrębne akty, których łączna liczba daje wynik szesnaście nie jest niekontrowersyjna. Szczególnie postulat, że wprowadzane formułą **sakum** zagadki dwunasta i trzynasta stanowią zarazem dwunasty i trzynasty akt mowy w ramach inskrypcji, zaplanowanej w tych szesnastu krokach przez autora, wydaje się zbyt odważny. Biorąc pod uwagę niski poziom piśmienności w Skandynawii, brak źródeł sugerujących tak wnikliwą refleksję nad strukturą tekstu i rozwiniętą typologię aktów mowy i przekonujące propozycje innego rozwiązania zagadki brakujących partii tekstu wysunięte przez innych badaczy, tę propozycję Holmberga należy uznać za sterowaną współczesnym oglądem języka a nie realnym materiałem językowym.

Najnowszy odczyt zaproponowany przez zespół badaczy pracujący pod kierunkiem Pera Holmberga został opublikowany w styczniu 2020 roku. W skład zespołu weszli Henrik Williams (historyk języka i runolog), Bo Gräslund (archeolog) oraz Olof Sundqvist (religioznawca). Na poziomie analizy języka zespół kontynuuje odczyt przyjęty przez Holmberga w 2015, szczególnie zaproponowaną kolejność odczytu.

W pierwszej zagadce tekstu, dotyczącej łupów wojennych, Holmberg i in. przyjmują za Bo Ralphem, że dotyczy ona comiesięcznej walki o światło jaką słońce toczy z księżycem. Tekstem paralelnym, w którym pojawia się podobna zagadka o podobnym rozwiązaniu mia-

łaby być zagadka nr 29 w *Codex Exoniensis* (patrz 2.3). Przyjmując za podstawę propozycję Ralpha autorzy pomijają szereg wątpliwości, które nasuwają się po porównaniu tekstu inskrypcji z proponowaną paralełą staroangielską. Po pierwsze, odczyt Ralpha opiera się na innym odczycie frazy **sakumukmini** otwierającej ten passus, Ralph czyta **ukmini** jako *ugg-menni*, potwór, bestia. Taki odczyt zbliża tekst szwedzki do staroangielskiego, musi jednak zostać odrzucony ze względu na wyraźnie formulaiczny charakter ciągu **sakumukmini** w reszcie inskrypcji, którego nie można przetłumaczyć w ten sam sposób w innych passusach (Melnikova 2010). Holmberg i in. proponują tłumaczenie formuły jako ‘powiedzmy wspomnienie dla Ygga’, przy czym Ygg jest tożsamy z Odynem (Holmberg et. al. 2020:18). Tym samym tracą ważny element łączący oba teksty, inskrypcję z Rök i staroangielską zagadkę. Po drugie, w tekście staroangielskim mowa jest o księżycu i zmianie jego faz. Zagadka opisuje księżyc w nowiu i w pełni, a łup, o którym w niej mowa (tutaj podobieństwo między oboma tekstami jest najwyraźniejsze, w obu przedmiot zagadki jest przedstawiony jako łup wojenny) to światło. Zwróćmy uwagę, że mowa jest o łupie w liczbie pojedynczej, a słońce jest w *Codex Exoniensis* całkowicie nieobecne. Tymczasem Holmberg i in. podejmują propozycję Holmberga z 2015 roku; w dalszych wersach brak odniesienia do Teodoryka, tworzą one całość z poprzednią zagadką (jak proponował Lönnqvist 1977), dwóch zagadek ze wspólną odpowiedzią. Wojownik na koniu miałby symbolizować dzień, a jego tarcza słońce, zaś przeciwnikiem jest noc. Oprócz motywu światła we fragmencie pojawia się motyw śmierci (zmarł wśród Ostrogotów), zatem odpowiedzią na obie zagadki miałyby być kres światła, śmierć dnia.

Niezwyczajnie trudny w interpretacji passus o ofierze żony Holmberg i in. tłumaczą jako ofiarę, którą samo z siebie składa słońce (*Sól*, rodzaju żeńskiego w języku pranordyckim i starszwedzkim). Segment **igoldiga**, tłumaczony m.in. jako ‘z rodu Ingoldów’ (patrz rozdział IV) autorzy normalizują do postaci *ī gyldinga* ‘z powodu wyjca’ (ang. *howler*), rozumianego jako opis wilka. Zdaniem autorów z powodu ofiary kobiety (słońca) cierpi samo słońce, które przed śmiercią wydaje na świat córkę (nowe słońce). Jakkolwiek zawiślana może się wydawać ta interpretacja, autorzy wskazują na opis podobnej treści w *Vafþrúðnismál*, w strofie 47:

Eina dóttur berr alfröðull, áðr hana fenrir fari;
sú skal ríða, þá er regin deyja, móður brautir, mæðr.

Jako następną sekwencję autorzy czytają zagadkę o poległych dwudziestu królach. Argumentują, że o ile pierwsze dwie zagadki dotyczyły początku zagłady, zagadki wprowadzone jako dwunasta i trzynasta dotyczą już schyłku świata, ostatnich scen Ragnaröku. Stąd też tak gwałtowna zmiana numeracji (Holmberg i in. 2020:27). Tym samym, choć nie eksplicytnie, odrzucona została wcześniejsza koncepcja Holmberga. Między zagadką drugą a dwunastą widział on dziewięć aktów mowy, które miałyby być włączone w numerację i uzasadniać przejście od zagadki drugiej do dwunastej.

Po usunięciu z tekstu odniesień do gockiego króla Teodoryka, autorzy nowej interpretacji stoją przed koniecznością wskazania innego wydarzenia, które miało miejsce ‘przed dziewięciu wiekami’. Podobnie jak pozostali badaczy poczynawszy od Bugge’go, Holmberg i in. czytają ‘dziewięć wieków’ jako dziewięć ‘średnich długości życia ludzkiego’ w tym czasie, dziewięciokrotność trzydziestu lat. Zatem wydarzenie, o którym mowa miałoby mieć miejsce 270 lat wcześniej, ok. 530 r. n.e. (czas powstania inskrypcji jest szacowany na podstawie jej cech językowych na ok. 800 r.). Mniej więcej w tym okresie, w latach 536-47, w wyniku serii erupcji wulkanicznych w Ameryce Środkowej lub Południowej, niebo nad okolicą Rök zasnuły chmury pyłów wulkanicznych. W ciągu kilku chłodnych lat, jakie nastąpiły w wyniku wybuchów, rolnictwo na terenie wokół miejscowości praktycznie zamarło, farmy zostały porzucone, a ziemia leżała odłogiem. Najprawdopodobniej miał wówczas miejsce poważny spadek populacji rejonu, nawet o 50% (Holmberg i in. 2020: 13 i źródła cytowane tamże). Wydarzenie tej rangi mogło przetrwać w pamięci przez długi czas. Chłód, pył wulkaniczny zasłaniający słońce, mogły urosnąć do rangi mitologicznego wydarzenia, małego końca świata. Temat światła, zdaniem Holmberga wiodący temat tekstu inskrypcji, wiązałby pamięć o straszliwej katastrofie klimatycznej z wizją apokalipsy.

Holmberg i in. definiują wreszcie kamień z Rök jako *axis mundi*, symboliczne centrum świata, miejsce zgromadzeń lokalnej społeczności, a może również kultu religijnego. Inskrypcja jest bez wątpienia wyjątkowa, jednak trudno uzasadnić, dlaczego tak niezwykle artefakt,

symbol centrum świata i miejsca świętego miałby zaczynać się od dedykacji dla zmarłego? Ani Varin ani Vamod nie są znani z innych źródeł, można tylko spekulować, czy gdyby ich sława wykraczała poza lokalną pamięć o nich, również zostałaaby przekazana w innych źródłach niż inskrypcja, niemniej jednak obaj są postaciami, których nie znamy z przekazów historycznych. Inskrypcja ma wyraźnie charakter żałobny, który nie koresponduje z przypisywaną w tej interpretacji jej rolą miejsca kultu religijnego.

Najnowszy odczyt przedstawia nowe propozycje interpretacji sensu i celu inskrypcji (wspomnienie katastrofy klimatycznej), powiela też niektóre rozwiązania przedstawione we wcześniejszej publikacji Holmberga, nie rozwiewając przy tym wątpliwości, jakie one rodzą. Argumenty na rzecz proponowanej kolejności odczytu są co najmniej równie liczne jak argumenty przeciwko. Wskazanie zagadki staroangielskiej jako tekstu równoległego wobec tekstu inskrypcji nie przekonuje ze względu na liczne różnice między oboma. Podział tekstu na kilkanaście aktów mowy jest ściśle związany ze współczesnymi teoriami semiotycznymi, co każe wątpić w świadomą organizację tekstu w ten właśnie sposób. Przypisanie inskrypcji o prywatnym żałobnym charakterze rangi axis mundi jest bardzo śmiałą propozycja. Wydaje się, że autorów ponosi fantazja, a argumenty wysuwane na rzecz przyjętych rozwiązań mają charakter sensacyjny. Niewątpliwą wartością propozycji jest jednak próba połączenia tekstu inskrypcji w spójną całość o wspólnej tematyce, a nie szereg odrębnych fragmentów.

Najnowszym odczytom poświęciliśmy najwięcej miejsca, gdyż to one wyznaczają kierunek współczesnej debaty na temat tekstu i celu inskrypcji. Daleko jednak do powszechnej ich akceptacji i z pewnością w najbliższym czasie można spodziewać się kolejnych publikacji, również polemicznych.

4. Paralele staroskandynawskie

Z okresu, w którym spisano inskrypcję na kamieniu z Rök zachowało się niewiele tekstów skandynawskich. Są to inskrypcje runiczne, krótsze i mniej zagadkowe niż dzieło Varina, choć w większości o podobnym charakterze, zawierające wspomnienia o zmarłych krewnych. Więcej

łączy tekst z Rök z najstarszymi zabytkami literatury islandzkiej, przede wszystkim Eddą poetycką i poezją skaldyczną zachowaną w sagach staroislandzkich. Choć zachowane tylko w trzynastowiecznych rękopisach, są prawdopodobnie współczesne inskrypcji na kamieniu z Rök lub niewiele od niej młodsze, bazują na wspólnym materiale germańskim, którego echa znaleźć można również w źródłach staroangielskich (*Beowulf*) i średnio-wysokoniemieckich (*Nibelungenlied* ‘Pieśń o Nibelungach’). Współczesne odczyty inskrypcji na kamieniu z Rök czerpią inspirację z paraleli między tekstem inskrypcji (w wybranym przez danego badacza odczycie) a zachowanymi tekstami poetyckimi.

Już w rozdziale IV kilkakrotnie pojawiły się odniesienia do Eddy poetyckiej. Zawiera ona liczne wzmianki o runach, wraz z mitologią ich pochodzenia – daru dla ludzi przyniesionego przez ofiarę jaką Odyn złożył sam z siebie (patrz rozdział 2). Wydaje się, że najwięcej paraleli do tekstu inskrypcji na kamieniu z Rök zawiera trzecia pieśń eddyczna, Pieśń o Wafthrudnirze. Składa się ona z 55 strof, opowiadających o tym, jak Odyn wybrał się w przebraniu z wizytą do słynącego z mądrości olbrzyma, Wafthrudnira. Zrobił to wbrew radzie żony, Frigg, która obawiała się mocy olbrzyma. Jednak pragnienie wiedzy było dla Odyna silniejsze. Pieśń przedstawia spotkanie Odyna z Wafthrudnirem w formie dialogu, a właściwie słownego pojedynku, w którym przegrany musi zapłacić głową. Odyn i Wafthrudnir zadają sobie pytania o istotę natury i pochodzenie świata, pieśń powtarza kosmiczną mitologię zawartą w pierwszej pieśni Eddy, Wieszczie Wolwy.

W kontekście inskrypcji na kamieniu z Rök w pieśni pojawia się kilka podobnych fraz: w strofie 11 Wafthrudnir pyta Odyna o imię konia wiozącego nowy świt. Odyn odpowiada ‘Skinfaxi zwie się ten, co ciągnie dzień jasny rodowi ludzkiemu / Najlepszy wśród koni jest on u Hreidgotów’ (przekład Apolonia Załuska-Strömberg). Określenia Hreidgoci i reidgotar odnoszą się do Ostrogotów, niekoniecznie jednak do konkretnego plemienia, a raczej do ludu mieszkającego daleko na wschodzie, skąd przybywa słońce. Jako pierwszy wskazał na tę zbieżność Ralph (2007), Holmberg rozwija ją jako podstawę najnowszego odczytu (Holmberg i in. 2020). Warto zaznaczyć, że obraz świtu malowany w Pieśni o Wafthrudnirze i w inskrypcji na kamieniu z Rök w odczycie Holmberga znacząco się różni – Edda przedstawia obraz konia ciągnącego za sobą słońce (isl. *dregr dag of dróttmögu*, *dregr*

to forma pochodząca od *draga* ‘ciągnąć, wlec’), Holmberg uważa zaś, że Dzień (personifikacja słońca) dosiada konia. Edda pokazuje konia jako głównego sprawcę świtu, podczas gdy w odczycie Holmberga jest nim Dagr ‘dzień’. Doceniając wagę podobieństw między oboma tekstami nie można lekceważyć takich różnic.

Na koniec warto dodać, że w ostatniej strofie Wafthrudnir, widząc, że przegrał pojedynek, przedstawia się jako *feiginn* – śmierci przeznaczony, używając tego samego określenia, którym Varinn opisuje Vamoda.

Już w pierwszych badaniach nad tekstem inskrypcji wskazywano, że wersy 9-11 są niezwykle podobne do strof 35 i 36 w *Ynglingatal*, poetyckim fragmencie Sagi o Ynglingach, spisanej w pierwszej połowie XIII wieku. Strofy łączą podobna tematyka i metrum.

Inskrypcja z Rök wersy 9-11	Ynglingatal strofy 35-36, wersy 5-8	Tłumaczenie tekstu Ynglingatal
Réð ÞioðrikR hin þurmoði stilliR flutna strandu HraiðmaraR	Réð Óláfr ofsa forðum víðri grund of Vestmari.	Władał Óláfr z wielką dumą wielkim obszarem Na zachodzie
SitiR nu garuR a guta sinum skialdi umb fatlaðR skati mæringa.	Nú liggr grunndiarfr á Geirstöðum herkonungr haugi ausinn.	Oto spoczywa pod ziemią w Geirstad władca W usypanym grobie

Wydaje się niemożliwe, by tak podobne teksty powstały niezależnie od siebie. Nie jest oczywiście nieprawdopodobne, by autor Sagi o Ynglingach znał inskrypcję na kamieniu z Rök i na niej wzorował swój wiersz, możliwe jest również, że oba teksty pochodzą ze wspólnego źródła. Paralela z Sagą o Ynglingach jest uderzająca i wydaje się sugerować prawidłowość odczytu z Teodorykiem, a nie anonimowym jeźdźcem, jak tego chce Ralph. Ponadto, przyjmując odczyt klasyczny, w obu tekstach mowa jest o poległym wojowniku.

Inną, nieco bardziej odległą, paralelę dla tekstu inskrypcji jest fragment Sagi o Egilu znany jako *Sonatorrek* ‘Utrata synów’. To poemat

Egila Skallagrímssona, w którym opłakuje on śmierć dwóch synów, których utracił w wyniku nieszczęśliwych wypadków (Gunnar zmarł w gorączce, Böðvar utonął). Po śmierci Böðvara Egil postanawia zagłodzić się na śmierć z rozpacz, jednak za namową córki, zamiast tego komponuje wspomnienie Böðvara, które ma zostać wyryte runami. W *Sonatorrek* Egil wspomina śmierć swoich rodziców i brata, a także losy swojej rodziny, której historia kończy się wraz ze śmiercią synów. W tekście pojawiają się wątki zemsty na bogach, jednak Egil konstatuje, że jest zbyt wiekowy, by szukać zemsty. Wiele miejsca poświęca też swojej relacji z bogiem Odynem, do którego czuje żal w związku ze śmiercią synów. Ostatecznie znajduje jednak pocieszenie w świadomości, że otrzymał od Odyna dwa wartościowe dary: sztukę poezji i umiejętność demaskowania ukrytych wrogów. Z tekstem inskrypcji łączy *Sonatorrek* motyw żałoby po stracie dziecka, która oznacza też kres całego rodu.

VI. Zakończenie

Inskrypcja na kamieniu z Rök zachwyca i prowokuje do pytań o jej autora, bohaterów, adresatów, a także cel jej spisania. I choć od przedstawienia pierwszych propozycji odczytu i interpretacji minęło prawie sto pięćdziesiąt lat, nadal wydajemy się być bardzo daleko od odpowiedzi na pytanie kim byli Varin i Vamod, po co inskrypcja powstała i o czym traktuje. Czy rację miał trzeźwo myślący Wessén, gdy uznał ją za pomnik pamięci, pełen aluzji do znanych współczesnym sag i legend? Czy może bliższe prawdy są romantyczne wizje Höflera i Grønvika, że inskrypcja jest dowodem oddania dziecka w służbę bogom? Czy dopiero połączenie sił przedstawicieli różnych dyscyplin może przynieść przełom interpretacyjny, jak to proponuje zespół Holmberga, czytając w niej wspomnienie katastrofy klimatycznej i jakże aktualną przestrożę przed kolejną? Pomimo iż odczyty Wesséna i Grønvika różnią się zasadniczo, to tylko one wśród wymienionych opierają się na rzetelnej analizie językowej, wyrastającej z pierwszego, genialnego odczytu Bugge'go, ale uzupełnionej i zweryfikowanej przez obu autorów. Pozostali czerpią z odczytów innych badaczy, często kierując się interpretacją, którą w tekście chcą zobaczyć. Przykładów na swobodne traktowanie materiału znajdziemy w runologii setki, odczyt pod założoną tezę to w runologii grzech równie ciężki co powszechny.

Repertuar znaków runicznych, struktura tekstu, brak ornamentów i cechy językowe inskrypcji pozwalają dość pewnie datować ją na przełom VIII i IX wieku. Jej tekst jest głęboko osadzony w kulturze, która co prawda знаła pismo od kilkuset lat, ale nie znalazła jeszcze dla niego pełni zastosowań i być może traktowała je nieufnie. Nosi też wiele cech tekstu oralnego mimo pisanej formy. Tematyka tekstu i jego struktura – w każdej zaproponowanej interpretacji, mimo tak znacznych między nimi rozbieżności – sytuuje go wśród zabytków staroskandynawskiej literatury, zwłaszcza poezji skaldycznej.

Czy kiedykolwiek poznamy odpowiedzi na pytanie dlaczego i dla kogo powstała? Najnowsze tropy badawcze wiedzą jak się wydaje na manowce. A jednak pewna doza fantazji jest niezbędna, by zmierzyć się z tekstem tak złożonym i tajemniczym.

VII. Bibliografia

W tej części Czytelnik znajdzie wykaz publikacji poświęconych inskrypcji na kamieniu z Rök, lub tylko ją wspominających, wydanych w latach 1873-2013. Spis publikacji cytowanych w książce Czytelnik znajdzie w sekcji Literatura cytowana.

- Aakjær, Svend (1927). Old Danish thegns and drengs. *Acta philologica Scandinavica* 2, str. 1–30.
- Agrell, Per Sigurd (1930). Rökstenens chiffergåtor och andra runologiska problem. *Årsberättelse Kungl. Humanistiska vetenskapssamfundet i Lund* 3, str. 25–144.
- Ahlén, Ingrid (2007). *Runstenarnas hus: om förmedling av runstenar utifrån fallstudier av Rökstenen i Östergötland, Sparlösaasten i Västergötland och Kallebysten i Bohuslän*. Göteborg: Institutionen för arkeologi och antikens historia.
- Åkerström, Hanna (2013). *Interpunktion i runstensinskrifter från tidig vikingatid*. Niepublikowana praca dyplomowa, Uniwersytet w Uppsali.
- Andersson, Erik (2002). Tolkningen av inskriften på Rökstenen. *Att förstå inom humaniora*. Helsinki: Finska Vetenskaps-Societeten, str. 153–171.
- Andersson, Lina (2010). *Runornas och Rökstenens historia: en litteraturgenomgång*. Niepublikowana praca dyplomowa, Högskolan i Halmstad.
- Andersson, Thorsten (1965). Sibberyd i Rök. *Ortnamnssällskapet i Uppsala Årsskrift*, str. 3–8.
- Andersson, Thorsten (1992). Utjorden Sibberyd i Rök. *Namn och bygd* 80, str. 153–154.
- Andersson, Thorsten (2001). Ofeg Öper: ett tillägg. *Studia anthroponymica Scandinavica* 19, str. 93–96.
- Andersson, Thorsten (2006). Varin och Vamod – och Sibbe. W: Peterson, Lena, Strandberg, Svante i Williams, Henrik (red.) *Namn och runor: Uppsalastudier i onomastik och runologi till Lennart Elmevik på 70-årsdagen 2 februari 2006*. Uppsala: Uppsala universitet, str. 1–8.
- Arntz, Helmut (1944). *Handbuch der Runenkunde*. Halle: Niemeyer.
- Arwill-Nordbladh, Elisabeth. 2007 Memory and material culture – the rune-stone at Rök. W: Fransson, Ulf (red.) *Cultural interaction between east and west: archaeology, artefacts and human contacts in northern Europe*. Sztokholm: Stockholm Studies in Archaeology.
- Arwill-Nordbladh, Elisabeth (2008). Aska och Rök – om minne och materiell kultur i nordisk vikingatid. W: Petersson, Bodil i Skoglund, Peter (red.) *The*

- Nordic TAG conference Arkeologi och identitet*. Lund: Acta archaeologica Lundensia, str. 169–188.
- Bæksted, Anders (1943). *Runerne: deres historie og brug*. Kopenhaga.
- Bæksted, Anders (1952). *Målruner og troldruner: runemagiske studier*. Kopenhaga.
- Barnes, Michael P. (1994). On types of argumentation in runic studies. W: International Symposium on Runes and Runic Inscriptions (1994). *Proceedings of the Third International Symposium on Runes and Runic Inscriptions: Grindaheim, Norway, 8-12 August 1990*. Uppsala: Institutionen för nordiska språk, str. 11–29.
- Barnes, Michael P. (1997). How ‘common’ was common Scandinavian? W: Liberman, Anatoly & Goblirsch, Kurt Gustav (red.) *Germanic studies in honor of Anatoly Liberman*. Odense: Odense Univ. Press.
- Barnes, Michael P. (1997). Native and foreign in the runes and runic writing of Scandinavia. W: Nyström, Staffan (red.) *Runor och ABC: elva föreläsningar från ett symposium i Stockholm våren 1995*, Sällsk. Runica et mediævalia, Sztokholm, str. 9–21.
- Barnes, Michael P. (2010). Phonological and graphological aspects of the transitional inscriptions. W: Askedal, John Ole (red.) *Zentrale Probleme bei der Erforschung der älteren Runen: Akten einer internationalen Tagung an der Norwegischen Akademie der Wissenschaften*, Frankfurt am Main: Lang, str. 191–207.
- Barnes, Michael P. (2010). Runes and editors: the changing face of corpus editors. *Futhark: international journal of runic studies* 1, str. 7–26.
- Barnes, Michael P. (2010). The change from the older to the younger fuþark: reform or evolution. W: Kristinn Jóhannesson (red.) *Bo65: festskrift till Bo Ralph*. Göteborg: Meijerbergs institut för svensk etymologisk forskning, str. 3–9.
- Bertell, Maths (2003). *Tor och den nordiska åskan: föreställningar kring världsaxeln*. Sztokholm: Uniwersytet Sztokholmski.
- Brate, Erik (1884). *Fornnordisk metrik*. Uppsala: Almqvist & Wiksell.
- Brate, Erik (1898). *Fornnordisk metrik*. Sztokholm: Norstedt.
- Brate, Erik (1916). Rökstenen och Teoderikstatyn i Aachen. *Eranos: Acta Philologica Suecana* 15, str. 71–98.
- Brate, Erik (1918). *Rökstenen granskad och tolkad*. Sztokholm: Wahlström & Widstrand.
- Brate, Erik (1919). Rökstenstolkning. *Svensk humanistisk tidskrift* 3:2, str. 33–38.
- Brate, Erik (1922). Ny Rökstenslitteratur. *Arkiv för nordisk filologi* 38, str. 294–301.
- Brate, Erik (1922). *Sveriges runinskrifter*. Sztokholm: Natur och kultur.
- Brate, Erik & Bugge, Sophus (1891). *Runverser: undersökningar af Sveriges metrisk inskrifter*. Stockholm:

- Brink, Stefan (1996). Forsaringen: Nordens äldsta lagbud. W: Det tværfaglige vikingesymposium, *Beretning fra femtende tværfaglige vikingesymposium*, Hikuin, Højbjerg, str. 27–55.
- Brix, Hans (1928). *Studier i nordisk runemagi: runemester-kunsten, Upplandske runestene, Rökstenen, nogle nordiske runetekster*. Kopenhagen: Gyldendalske boghandel.
- Brix, Hans (1930). *Nye studier i nordisk runemagi*. Kopenhagen: Aarbøger for nordisk oldkyndighed og historie.
- Brix, Hans (1931–1932). Det indre, magiske system paa Rök-stenen. *Acta philologica Scandinavica* 6, str. 67–74.
- Bruder, Reinhold (1974). *Die germanische Frau im Lichte der Runeninschriften und der antiken Historiographie*. Berlin: de Gruyter, Berlin.
- Brunius, Teddy (1989). Rytteren på Rökstenen: ålder och innebörd. *Sammlaren. Tidskrift för svensk litteraturvetenskaplig forskning* 109, str. 7–17.
- Bugge, Sophus (1873–1878). Tolkning af runeindskriften på Rökstenen i Östergötland: et bidrag til kundskab om svensk sprog, skrift og skaldekunst i oldtiden. *Antikvarisk tidskrift för Sverige* 5, str. 1–148 oraz 211–215.
- Bugge, Sophus (1888). *Om runeindskrifterne paa Rök-stenen i Östergötland og paa Fonnaas-spænden fra Rendalen i Norge*. Stockholm: Wahlström & Widstrand
- Bugge, Sophus (1900) ulinis þat paa Rök-stenen. *Arkiv för nordisk filologi* 16, str. 321–340.
- Bugge, Sophus (1910). *Der Runenstein von Rök in Östergötland, Schweden*. Stockholm: [Wahlström & Widstrand]
- Burg, Fritz (1885). *Die älteren nordischen Runeninschriften: eine sprachwissenschaftliche Untersuchung*. Berlin: Weidmannsche Buchh.
- Burg, Fritz (1899). *Held Vilin*. *Arkiv för nordisk filologi* 16, str. 135–146.
- Bylund, Charlotta i Åhlén, Marit (1992). Rune stones: inventory and preventive measures. W: Gullman, Jan (red.) *Konsveringstekniska studier Air pollution and the Swedish heritage: progress 1988-1991*. Sztokholm: Institutionen för konservering, Riksantikvarieämbetet och Statens historiska museer, str. 36–50.
- Cnattingius, Bengt (1930). Var har Rökstenen ursprungligen stått? *Fornvännen* 25, str. 116–119.
- Düwel, Klaus (1983). *Runenkunde*. Stuttgart: Metzler.
- Düwel, Klaus (1997). Geheimrunen. W: Beck, Heinrich et al. (red.) *Reallexikon der Germanischen Altertumskunde* 10:5. Berlin: de Gruyter, str. 565–568.
- Elliott, Ralph (1989). *Runes: an introduction*. Manchester: Manchester University Press.
- Elmevik, Lennart (2008). Runföljden ulinisþat på Rökstenen. *Ortnamnssällskapets i Uppsala årsskrift*. str. 15–23.

- Franz, Leonhard (1924). Egils "Sonatorrek" und die Inschrift von Rök: das Schicksal zweier Väter. *Mitteilungen der Islandfreunde* 11, str. 3–5.
- Friesen, Otto von (1906). *Rökstenen*. Svenska turistföreningens årsskrift, str. 42–55.
- Friesen, Otto von (1907). *Runorna i Sverige*. Uppsala: Almqvist & Wiksell.
- Friesen, Otto von (1913). *Rökstenen. Förhandlingar vid Svenska filolog- och historikermötet i Göteborg den 19–21 Augusti 1912 utgifna genom Otto Lagercrantz*. Göteborg.
- Friesen, Otto von (1920). *Rökstenen: runstenen vid Röks kyrka Lysings härad Östergötland läst och tydd*. Sztokholm: KVHAA.
- Friesen, Otto von (1934). *Rökstenen*. Sztokholm.
- Grønvik, Ottar (1983). Runeinnskriften på Rök-stenen. *Maal og minne*, str. 101–149.
- Grønvik, Ottar (1990). Der Runenstein von Tanum: ein religionsgeschichtliches Denkmal aus urnordischer Zeit. W: Ahlbäck, Tore (red.) *Old Norse and Finnish Religions and Cultic Place-Names*, str. 273–293. Åbo: Scripta Instituti Donneriani Aboensis.
- Grønvik, Ottar (1990). To viktige ord i Rök-innskriften: norr. gjalda vb og minni n. *Arkiv för nordisk filologi* 105, str. 1–40.
- Grønvik, Ottar (1992). Rök-innskriftens sibbi. *Maal og minne*, str. 145–149.
- Grønvik, Ottar (2003). *Der Rökstein: Über die religiöse Bestimmung und das weltliche Schicksal eines Helden aus der frühen Wikingerzeit*. Frankfurt am Main: Lang.
- Gustavson, Helmer (1986). Runinskrifter, ortnamn och bebyggelse – gotländska och andra exempel. W: Selinge, Klas-Göran (red.) *Fornlämningar och bebyggelsehistoria. Bebyggelsehistorisk tidskrift*. Sztokholm, str. 202–211.
- Gustavson, Helmer (2003). Rök. W: Beck, Heinrich (red.) *Reallexikon der Germanischen Altertumskunde* 25, Berlin: de Gruyter.
- Gustavson, Helmer i Swantesson, Jan O. H. (2011). Strängnäs, Skramle och Tomteboda: tre urnordiska runinskrifter. *Fornvännen* 106, str. 106–321.
- Gutenbrunner, Siegfried (1954). Heldenleben und Heldendichtung: eine Nachlese zu Otto Höflers Rökbuch. *Zeitschrift für deutsche Philologie* 73, str. 365–406.
- Gutenbrunner, Siegfried (1955). Heldenleben und Heldendichtung: eine Nachlese zu Otto Höflers Rökbuch. *Zeitschrift für deutsche Philologie* 74, str. 113–126.
- Hagson, K. A. (1888). Föredrag om Rökstenen. *Svenska fornminnesföreningens tidskrift* 7:1, str. 20–21.
- Harris, Joseph (2006). Myth and meaning in the Rök inscription. *Viking and medieval Scandinavia* 2, str. 45–109.

- Hedlund, Gillis (1935). Läsordningen på Rökstenen. *Fornvännen* 30, str. 265–272.
- Heyman, Viveka (1942). Till Rökstenens “ikult(i)ka”. *Arkiv för nordisk filologi* 56, str. 318–321.
- Höfler, Otto (1948). Die Trelleborg auf Seeland und der Runenstein von Rök. *Anzeiger der phil.-hist. Klasse der Österreichischen Akademie der Wissenschaften* 1, str. 9–37.
- Höfler, Otto (1952). *Germanisches Sakralkönigtum. Bd I, Der Runenstein von Rök und die germanische Individualweihe*. Tübingen: Niemeyer.
- Höfler, Otto (1954). Zur Diskussion über den Rökstein. *Anzeiger der phil.-hist. Klasse der Österreichischen Akademie der Wissenschaften* 4, str. 62–99.
- Höfler, Otto (1963). Der Rökstein und die Sage. *Arkiv för nordisk filologi* 78, str. 1–121.
- Höfler, Otto (1966). Zum Streit um den Rökstein. *Arkiv för nordisk filologi* 81, str. 229–254.
- Höfler, Otto (1975). Der Rökstein und Theoderich. *Arkiv för nordisk filologi* 90, str. 92–110.
- Holmberg, Per i Jansson, Håkan (2010). Vikingatidens evighetsmaskiner: runstenarnas grammatiska konstruktion av tid och rum. W: Kristinn Jóhannesson (red.) *Bo65: festskrift till Bo Ralph*. Göteborg: Meijerbergs institut för svensk etymologisk forskning, str. 36–49.
- Hyenstrand, Åke (1996). *Lejonet, draken och korset: Sverige 500–1000*. Lund: Studentlitteratur.
- Jacobsen, Lis (1961). Rökstudier. *Arkiv för nordisk filologi* 76, str. 1–50.
- Jansson, Sven B. F. (1959). On Nordic Runes. W: Bukdhal, Jörgen (red.) *Scandinavia past and present. From the viking age to absolute monarchy*. Odense, str. 73–97.
- Johannson, Arwid (1932). PiaurikR miR Hraipkutum. *Acta philologica Scandinavica* 7, str. 97–149. Johansson, Karl G. (2010). De gåtfulla texterna. W: Kristinn Jóhannesson (red.) *Bo65: festskrift till Bo Ralph*. Göteborg: Meijerbergs institut för svensk etymologisk forskning, s. 50–59.
- Johnsen, Ingrid Sanness (1968). *Stutruner i vikingtidens innskrifter*. Oslo.
- Jørgensen, Nils (1973). Skiljetecken i runinskrifter. *Arkiv för nordisk filologi* 88, str. 118–132.
- Kabell, Aage (1964). *Rök*. Trondheim: Universitetsforlaget.
- Källström, Magnus (2010). Forsaringen tillhör 900-talet. *Fornvännen* 105, str. 228–232.
- Källström, Magnus (2010). Runstenen från Tunnerstad på Visingsö. Ännu en runologisk gåta. W: Kristinn Jóhannesson (red.) *Bo65: festskrift till Bo Ralph*. Göteborg: Meijerbergs institut för svensk etymologisk forskning, s. 80–88.

- Kjellson, Lennart (1988). Var Rökstenen ett trestenarör? *Populär arkeologi*, str. 24–25.
- Kock, Axel (1898). Studier i de nordiska språkens historia IV: till frågan om Rökstens-inskriftens språk. *Arkiv för nordisk filologi* 14, str. 247–258.
- Kock, Axel (1922). Runologiska studier i-iv. *Arkiv för nordisk filologi* 38, str. 121–161.
- Kornhall, David (1971). *Från Rökstenen till Argus: texter, kommentarer, ordlistor*. Lund: Gleerup
- Kratz, Henry (1982) Was Vamōþ still alive?: the Rök-stone as an initiation memorial. *Mediaeval Scandinavia* 11, str. 9–29.
- Kratz, Henry (1993). Rök stone inscription. W: Pulsiano, Phillip. et al. (red.) *Medieval Scandinavia: an encyclopedia*. Nowy Jork: Garland, str. 558–559.
- Krause, Wolfgang (1970). *Runen*. Berlin: Sammlung Götschen.
- Kyhllberg, Ola (2010). The great masterpiece. *Current Swedish archaeology* 18, str. 177–201.
- Läffler, Leopold Fredrik (1878). Rökstenen och Frithiofs saga. *Nordisk tidskrift för vetenskap, konst och industri*, str. 165–169.
- Läffler, Leopold Fredrik (1880). Om Rökstenen. *Smärre uppsatser i svensk språkforskning*. Uppsala: Uniwersytet w Uppsali.
- Läffler, Leopold Fredrik (1882). Om Rökstenen. *Antikvarisk tidskrift för Sverige* 6:2.
- Läffler, Leopold Fredrik (1904). Bidrag till tolkningen av Rökstensinskriften. *Nordiska studier tillegnade Adolf Noreen på hans 50-årsdag den 13 mars 1904 af studiekamrater och lärjungar*, str. 191–216.
- Liestøl, Aslak (1966). Lönskrift. W: Granlund, John et al. (red.) *Kulturhistoriskt lexikon för nordisk medeltid från vikingatid till reformationstid*. Malmö: Allhem, str. 146–148.
- Liestøl, Aslak (1981). The viking runes: the transition from the older to the younger fuþark. *Saga-book* 20:4, str. 247–266.
- Linderholm, Emanuel (1918). *Nordisk magi: studier i nordisk religions- och kyrkohistoria*. Sztokholm: Norstedt.
- Lindqvist, Sune (1967). Varins maning på Rökstenen. *Arkiv för nordisk filologi* 82, str. 197–242.
- Lindroth, Hjalmar (1911). Bidrag till Rökstensinskriftens tolkning. *Studier i Nordisk filologi* 2:8, str. 1–16.
- Lindroth, Hjalmar (1912) Ytterligare till Rökstenens huaRfurniualtumanurþi. *Studier i Nordisk filologi* 3:7.
- Lindroth, Hjalmar (1913). En gensaga. *Studier i Nordisk filologi* 4:4.
- Lindroth, Hjalmar (1918). Några Rökstensproblem: med anledning av Lektor Brates senaste behandling av inskriften. *Svensk humanistisk tidskrift* 2:9, str. 209–219.

- Lindroth, Hjalmar (1918). Till den urnordiska inskriften på Stentoftens-stenen. W: *Studier tillegnede Esaias Tegnér: den 13 Januari 1918*. Lund: Gleerup, str. 167–172.
- Ljunggren, Karl Gustav (1933). En öländsk runsten och de fornnordiska namnen på -MOÞR. *Arkiv för nordisk filologi* 49, str. 68–96.
- Loman, Bengt (1965). Rökrunorna som grafematiskt system. *Arkiv för nordisk filologi* 80, str. 1–60. Loman, Bengt (1981). Runorna i Höisal. Budkavlen: Etnologiska och folkloristiska institutionerna vid Åbo akademi 60, str. 21–27.
- Lönnqvist, Olov (2000). Vilken väg valde Varin? Läsvägar på Rökstenen. *Saga och Sed*, str. 117–136.
- Lönnqvist, Olov (2001). Rökstenen, Wiede och Bugge: ett nordiskt forskarsamarbete mot 1800-talets slut. *Saga och sed*, str. 101–119.
- Lönnroth, Lars (1977). The riddles of the Rök-stone: a structural approach. *Arkiv för nordisk filologi* 92, str. 1–57.
- Lönnroth, Lars (1987). Ättesamhällets textvärld. W: Lönnroth, Lars i Delblanc, Sven (red.) *Den svenska litteraturen. 1, Från forntid till frihetstid: 800–1718*. Sztokholm: Bonnier, str. 33–56.
- Malm, Mats (2008). Rökstensens tilltal. W: Magnúsdóttir, Auður (red.) “Vi ska alla vara välkomna!”: nordiska studier tillägnade Kristinn Jóhannesson. Göteborg: Meijerbergs arkiv för svensk ordforskning, str. 243–257.
- Malone, Kemp (1924). King Aun in the Rök inscription. *Modern language notes* 39, str. 223–226. Malone, Kemp (1934). The Theodoric of the Rök inscription. *Acta philologica Scandinavica* 9, str. 76–84.
- Marez, Alain (1997). “sakumukmini”? – Une relecture de l’inscription de Rök. *Études germaniques* 52, str. 543–557.
- Meijer, Jan (1992). Planning in runic inscriptions. *Runrön*. Uppsala: Institutionen för nordiska språk, str. 37–66.
- Meulengracht Sørensen, Preben (1990). Der Runen-Stein von Rök und Snorri Sturluson: oder ‘Wie aussagekräftig sind unsere Quellen zur Religionsgeschichte der Wikingerzeit?’. W: Ahlbäck, Tore (red.) *Old Norse and Finnish Religions and Cultic Place-Names: Åbo: Donner Institute for Research in Religious and Cultural History*.
- Meulengracht Sørensen, Preben (1992). Fra mundtlig digtning til litteratur. W: Roesdahl, Else (red.) *Från vikingar till korsfarare: Norden och Europa 800–1200*. Sztokholm: Fören. Norden, str. 166–171.
- Moltke, Erik (1934). Runetroldom. *Nordisk tidskrift för vetenskap, konst och industri* 10, str. 427–439.
- Moltke, Erik (1972). Guldhornsgåder – de rigtige og de selvskabte. Aarbøger for nordisk oldkyndighed og historie, str. 135–150.

- Nielsen, Hans Frede (2010). The early runic language of Scandinavia: Proto-Norse or North-west Germanic. W: Askedal, John Ole, Bjorvand, Harald i Knirk, James E. (red.) *Zentrale Probleme bei der Erforschung der älteren Runen*. Frankfurt am Main: Lang, str. 95–114.
- Nielsen, Karl Martin (1960). Til runedanskens ortografi. *Arkiv för nordisk filologi* 75, str. 1–78.
- Nielsen, Niels Åge (1969). *Runerne på Rökstenen*. Odense: Uniwersytet w Odense.
- Nordén, Arthur (1943). Bidrag till svensk runforskning. *Antikvariska studier* 1, str. 143–224.
- Nordén, Arthur (1945). Rökstensingressen ännu en gång. *Fornvännen* 40, str. 57–59.
- Nordén, Arthur (1959). Runor och realia i Rök. *Historisk tidskrift* 22, str. 36–42.
- Nordén, Arthur (1960). Sibberyd, Röks prästgård och Rökstenens Sibbe helgedomsvårdare. *Fornvännen* 55, str. 260–279.
- Nordenstreng, Rolf (1912). Gåtornas sten. *Ord och bild* 21, str. 65–74.
- Nordenstreng, Rolf (1912). Vad är syftet med Rökstenens inskrift? *Studier i Nordisk filologi* 3:9.
- Noreen, Adolf Gotthard (1897–1904). *Altschwedische Grammatik mit Einschluss des Altgutnischen*. Halle: Max Niemeyer.
- Noreen, Erik (1943). Kritiska bidrag till tolkningen av svenska runinskrifter. *Fornvännen* 38, str. 357–360.
- Nyman, K. A. i Pipping, Hugo (1911). Protokoll der Sitzung des Neuphilologischen Vereins vom 8. April 1911, bei welcher der Ehrenpräsident, der Vorstand und 10 Mitglieder anwesend waren. *Neuphilologische Mitteilungen* 13, str. 99–102.
- Ohlmarks, Åke (1978). 100 svenska runinskrifter: tolkade, kommenterade och delvis rekonstruerade. Sztokholm: Plus.
- Ohlsson, Stig Örjan (1994). Why didn't the vikings just go on writing as their ancestors did?: a survey of the runic tradition, with emphasis on the break between older and younger futhark. W: Lindell, Inger (red.) *Medeltida skrift- och språkkultur: nordisk medeltidsliteracy i ett diglossiskt och digrafiskt perspektiv II: nio föreläsningar från ett symposium i Stockholm våren 1992*. Sztokholm: Runica et mediaevalia, str. 79–102.
- Olsen, Magnus (1921). Til Rök-indskriften. *Arkiv för nordisk filologi* 37, str. 201–232.
- Ousbäck, Fredrik (2007). *Rökstenens och futharkens platonska kosmologi: Spåren av antikens idégoods hos järnålderns skandinaviska krigarelit*. Niepublikowana praca dyplomowa, Uniwersytet w Linköping.
- Palm, Rune (1992). *Runor och regionalitet: studier av variation i de nordiska minnesinskrifterna*. Uppsala: Uniwersytet w Uppsali.

- Patzig, Hermann (1923). Zur Inschrift des Röksteins. *Zeitschrift für deutsches Altertum und deutsche Literatur* 60, s. 26–32.
- Pipping, Hugo (1911). *Rök-studier*. Helsinki: Skrifter utgivna av Svenska litteratursällskapet i Finland.
- Pipping, Hugo (1912). Ett omtvistat avsnitt av runinskriften på Rökstenen. *Förhandlingar och uppsatser*. Skrifter utgivna av Svenska litteratursällskapet i Finland, str. 25–27.
- Pipping, Hugo (1912). Nytt om Rökstensinskriften. *Studier i nordisk filologi* 103.
- Pipping, Hugo (1912). Rökstenen, ett föredrag. *Förhandlingar och uppsatser*. Skrifter utgivna av Svenska litteratursällskapet i Finland, str. 4–6.
- Pipping, Hugo (1919). *Om runinskriften på Rökstenen*. Helsinki: Acta Societatis scientiarum Fennici.
- Pipping, Hugo (1921). *Rökstensinskriften ännu en gång*. Helsinki: Acta Societatis scientiarum Fennici.
- Pipping, Hugo (1929–1930). Zur Deutung der Inschrift auf dem Runenstein von Rök. *Acta philologica Scandinavica* 10, str. 247–269.
- Pipping, Hugo (1932). Rökstensinskriften, en rättsurkund. *Studier i nordisk filologi* 22:1
- Pipping, Hugo (1934) Om Rökstensens runröfningar. W: Kock, Ernst Albin (red.) (1934). *Studia Germanica: tillägnade Ernst Albin Kock den 6 december 1934*. Lund: C. Blom
- Pipping, Hugo (1944). Nya stöd för gamla åsikter. *Arkiv för nordisk filologi* 58–59, str. 40–41.
- Pipping, Hugo (1944). Theoderikstrofen i Rökstensinskriften och ryttnarstatyn i Aachen. *Arkiv för nordisk filologi* 58–59, str. 41–42.
- Ralph, Bo (2007) Goter eller gåtor?: om Rökstensens runinskrift. W: Nordgren, Ingemar (red.) (2007). *Kult, guld och makt: ett tvärvetenskapligt symposium i Götene*. Skara: Historieforum Västra Götaland
- Romano, Christian (2011). Skald risti: en studie av förhållandet mellan fornöstnordiskt och fornvästnordiskt diktarspråk. Uppsala: Institutionen för nordiska språk.
- Rundgren, Gustaf (1885). Några anmärkningar om Rökstensinskriften. *Arkiv för nordisk filologi* 2, str. 177–180.
- Rydberg, Viktor (1892). Om hjältesagan å Rökstenen, Sztokholm: Wahlström & Widstrand.
- Salberger, Evert (1950). Elisioner på Rökstenen. *Arkiv för nordisk filologi* 64, str. 140–155.
- Salberger, Evert (1965). Tuerketil: ett mansnamn i runsvenskan. *Namn och bygd* 53, str. 144–151.

- Schück, Henrik (1908). Bidrag till tolkning af Rök-inskriften. *Uppsala universitets årsskrift*.
- Schwarz, Hans (1956). Varin und das ältere Futhark. *Beiträge zur Geschichte der deutschen Sprache und Literatur* 78 str. 323–356.
- Schwarz, Hans (1993). Varin und das ältere Futhark. W: Beckers, Hartmut (red.) *Wort und Welt: Aufsätze zur deutschen Wortgeschichte, zur Wortfeldlehre und zur Runenkunde*. Münster: Nodus-Publ., str. 197–225.
- Snædal, Thorgunn (1994). Vardagsliv och visdomsord: runorna i Norden från urtid till nutid. W: Benneth, Solbritt, Ferenius, Jonas, Gustavson, Helmer i Åhlén, Marit (red.) *Runmärkt: från brev till klotter: runorna under medeltiden*. Sztokholm: Carlsson, str. 9–32.
- Stephens, George (1873–1878). Om Rök-stenen. *Antikvarisk tidskrift för Sverige* 5, str. 161–180. str. 29–42.
- Strid, Jan Paul (2004). Rökstenen, götarna och goterna. W Ingerlund, Björn i Hellsten, Unn (red.) *Språkets värd och värden: en festskrift till Catharina Grünbaum*. Sztokholm: Norstedts ordboks, str. 286–296.
- Torp, Alf (1913). En bemerkning til indskriften paa Rökstenen. *Forhandlinger i Videnskapselskapet i Kristiania*, str. 11–12.
- Torp, Alf (1913). Til Rök-indskriften. *Arkiv för nordisk filologi* 29, str. 345–352.
- Wessén, Elias (1953). Nytt om Rök-stenen. *Fornvännen* 48, str. 161–177.
- Wessén, Elias (1958). Rökstenen. *Svenska fornminnesplatser*. Sztokholm: Almqvist & Wiksell.
- Wessén, Elias (1958). Runstenen vid Röks kyrka. *Ord och bild* 67, str. 95–101.
- Wessén, Elias (1958). *Runstenen vid Röks kyrka*. Sztokholm: Almqvist & Wiksell.
- Wessén, Elias (1964). Teoderik – myt eller hjältesaga?: svar till professor Höfler. *Arkiv för nordisk filologi* 79, str. 1–20.
- Wessén, Elias (1966). Svar till professor Höfler. *Arkiv för nordisk filologi* 81, str. 255–257.
- Wessén, Elias (1969). *Från Rök till Forsa: om runornas historia under vikingatiden*. Sztokholm: Almqvist & Wiksell.
- Wessén, Elias (1975). Rök, ett fornminne och ett ortnamn. *Fornvännen* 70, str. 5–15.
- Wessén, Elias (1976). Rökstenen ännu en gång: tillika ett svar till professor Höfler. *Arkiv för nordisk filologi* 91, str. 42–50.
- Westman, Margareta (1981). Filologisk textanalys: inskriften på Rökstenen. W: Westman, Margareta (red.) *Text och textanalys ur språkvetenskapligt perspektiv*. Sztokholm: Uniwersytet Sztokholmski, str. 76–148.
- Widmark, Gun (1993). Vamod eller Vämod. W: Hallberg, Göran (red.) *Nordiska orter och ord: festskrift till Bengt Pamp på 65-årsdagen den 3 november 1993*. Lund: Dialekt- och ortnamnsarkivet, s. 210–212.

- Widmark, Gun (1993). Varför ristade Varin runor?: tankar kring Rökstenen. *Saga och sed*, str. 25–44.
- Widmark, Gun (1997). Tolkningen som social konstruktion: Rökstenens inskrift. W: Nyström, Staffan (red.) *Runor och ABC*. Sztokholm: Sällskapet Runica et mediaevalia, str. 149–164.
- Wiede, Levin Christian (1875). Östergötlands runurkunder. Östergötlands fornminnesförenings tidskrift, str. 109–129.

Literatura cytowana

- Adamus, M. (1970). *Tajemnice sag i run*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Antonsen, E. (1982). Zum Ursprung und Alter Des Germanischen Fuparks. W: Schneider, K., Dick, E.S. i Jankowsky, K.R. (red.). *Festschrift für Karl Schneider: zum 70. Geburtstag am 18. April 1982*. Amsterdam: John Benjamins.
- Antonsen, E. (2002). *Runes and Germanic linguistics*. Berlin: New York.
- Barnes, M. P. (1987). The Origins of the Younger fupark — A Reappraisal. W: *Runor och runinskrifter: Föredrag vid Riksantikvarieämbetets och Vitterhetsakademiens symposium 8–11 september 1985*. Stockholm: Kungl. Vitterhets Historie och Antikvitets Akademien, Konferenser 15. str. 29–45.
- Barnes, M. P. (2007). Rök-stenen: Noen runologiske og språklige overveielser. *Maal og minne*, str. 120-32.
- Bianchi, M. (2010). *Runor som resurs: Vikingatida skriftkultur i Uppland och Södermanland*. Uppsala.
- Birkmann, T. (1995). *Von Ägedal bis Malt: die skandinavischen Runeninschriften vom Ende des 5. bis Ende des 9. Jahrhunderts*. Berlin: de Gruyter.
- Bitterli, D. (2009). *Say What I Am Called: The Old English Riddles of the Exeter Book & the Anglo-Latin Riddle Tradition*. Toronto: University of Toronto Press.
- Brink, S. (2005). Verba Volant, Scripta Manent? Aspects of Early Scandinavian Oral Society. W: Hermann, P. (red.) *Literacy in medieval and Early Modern Scandinavian culture*. Odense: University press of southern Denmark, str. 77-135.
- Bugge, S. (1873-1878). Tolkning af runeindskriften på Rökstenen i Östergötland: et bidrag til kundskab om svensk sprog, skrift og skaldekunst i oldtiden. W: *Antikvarisk tidskrift för Sverige* 5 (1873-1878); str. 1-148.
- Bugge, S. (1900). **uiliñispat** på Rök-stenen. *Arkiv för nordisk filologi* 16, str. 321-340.
- Bugge, S. (1910). *Der Runenstein von Rök in Östergötland, Schweden*. (wydane pośmiertnie przez uczniów, Magnusa Olsena, Axela Olrika i Erika Brate). Sztokholm.
- Cleasby, R. (1957). *An Icelandic-English dictionary*. (2. wyd.) Oxford: Clarendon P.
- Diringer, D. (1972). *Alfabet czyli klucz do dziejów ludzkości*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Düwel, K. (2008). *Runenkunde*. (wydanie 4. poprawione) Stuttgart: Metzler.

- Elmevik, L. (2008). *Runföljden uilinisþat på Rökstenen. Ortnamnssällskapets i Uppsala årsskrift 2008*, str. 15-23.
- Fidjestøl, B. (1982). *Det norrøne fyrstediktet*. Øvre Ervik: Alvheim & Eide.
- Fischer, S. (2006). *Roman imperialism and runic literacy: the westernization of Northern Europe (150-800 AD)*. Rozprawa doktorska. Uppsala: Uniwersytet w Uppsali.
- Fridell, S. (2015). *Tendenser i skriftecknens utveckling. Alfabet och runor. Futhark 6*, str. 7-19.
- Grønvik, O. (2003). *Der Rökstein: Über die religiöse Bestimmung und das weltliche Schicksal eines Helden aus der frühen Wikingerzeit*. Frankfurt am Main: Peter Lang.
- Gustavson, H. (1991). *Rökstenen*. Riksantikvarieämbetet.
- Hagland, J. R. (2018). W: Mæhlum, B., Bjordal, S.H. i Rognes, S. (red.). *Norsk språkhistorie 2 Praxis*. Oslo: Novus.
- Harris, J. (2006). Myth and meaning in the Rök Stone. *Viking and Medieval Scandinavia 2*, str. 45-109.
- Harris, J. (2009). The Rök Stone through Anglo-Saxon Eyes. W: Kilpiö, M. & Kahlas-Tarkka, L. & Roberts, J. & Timofeeva, O. *The Anglo-Saxons and the North: Essays Reflecting the Theme of the 10th Meeting of the International Society of Anglo-Saxonists in Helsinki, August 2001*. Helsinki, str. 11-46.
- Harris, J. (2009). The Rök Stone's *iatun* and Mythology of Death. W: Heizman, W. & Bödl, K. & Beck, H. *Analecta Septentrionalia. Beiträge zur nordgermanischen Kultur- und Literaturgeschichte*. Berlin: de Gruyter, str. 497-501.
- Harris, J. (2010). Varin's Philosophy and the Rök Stone's Mythology of Death. W: *New Perspectives on Myth: Proceedings of the Second Annual Conference of the International Association for Comparative Mythology, Ravenstein (Netherlands), 19-21 August 2008*. Haarlem/Nijmegen: Quest.
- Harris, J. (2015). The Rök Inscription, Line 20. W: Turco, J. (red.) *New Norse Studies: Essays on the Literature and Culture of Medieval Scandinavia*. Ithaca: Cornell University Library, str. 321-344.
- Harris, J. (2017). A Note on the Rhythms of Rök. W: Müller-Wille, K. i in. (red.) *Skandinavische Schriftilandschaften: Vänbok till Jürg Glauser*. Tübingen: Narr Franke Attempto, str. 11-15.
- Havelock, E.A. (1986). *The muse learns to write: reflections on orality and literacy from antiquity to the present*. New Haven, Mass.: Yale University Press.
- Herschend, F. (1993). The Origin of the Hall in Southern Scandinavia. *TOR 25*, str. 175-199.

- Herschend, F. (1997). *Livet i hallen: tre fallstudier i den yngre järnålderns aristokrati*. Uppsala: Institutionen för arkeologi och antik historia.
- Höfler, O. (1948). Die Trelleborg auf Seeland und der Runenstein von Rök. *Anzeiger der phil.-hist. Klasse der Österreichischen Akademie der Wissenschaften*, str. 9–37.
- Höfler, O. (1952). *Der Runenstein von Rök und die germanische Individualweihe*. Tübingen.
- Höfler, O. (1963). Der Rökstein und die Sage. *Arkiv för nordisk filologi* 78, str. 1–121.
- Höfler, O. (1966). Zum Streit um den Rökstein. *Arkiv för nordisk filologi* 81, str. 229–254.
- Holmberg, P. (2015). Svaren på Rökstenens gåtor: En socialsemiotisk analys av meningsskapande och rumslighet. *Futhark: International Journal of Runic Studies* 6 (2015), str. 65–106.
- Jacobsen, L. (1961). Rökstudier. *Arkiv för nordisk filologi* 76, str. 1–50.
- Johnsen, I. S. (1968). *Stuttruner i vikingtidens innskrifter*. Oslo.
- Kaiper, A. (2015). Sagi legendarne. W: Neubauer, Ł., i Morawiec, J. *Sagi islandzkie: zarys dziejów literatury staronordyckiej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, str. 153–175.
- Kyhlberg, O. (2010). *The Great Masterpiece*. *Current Swedish Archaeology* 18, str. 177–201.
- Liestøl, A. (1978). The Viking Runes: The Transition from the Older to the Younger Futhork. W: *Saga book of the Viking Society for Northern Research*, vol. 20, str. 247–266.
- Liestøl, A. 1971. The Literate Vikings. W: Foote, P. & Strömbäck, D. (red.) *Proceedings of the 6th Viking Congress*. London: Viking Society, str. 69–78.
- Liljegren, J. G. (red.) (1833). *Run-urkunder*. Stockholm: Norstedt.
- Lindquist, I. (1940). *Religiösa runtexter 2. Sparlösausten*. Lund: Skrifter utgivna av Vetenskaps-Societeten i Lund 24.
- Lönnquist, O. & Widmark, G. (1997). Den fredlöse och Oklundaristningens band. *Saga och sed*, str. 145–59.
- Lönnroth, L. (1971). Hjalmar's Death-Song and the Delivery of Eddic Poetry. *Speculum* 46, str. 1–20.
- Lönnroth, L. (1977). The Riddles of the Rök-stone: A Structural Approach. *Arkiv för nordisk filologi* 92, str. 1–57.
- Lönnroth, L. (1978). *Den dubbla scenen: muntlig diktning från Eddan till ABBA*. Stockholm: Prisma.
- Maciejewski, W. (1990). *Wczesne zabytki runiczne. Wybór*. Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza.
- Maciejewski, W. (red.). 2011. *Runy*. Warszawa: Trio.

- Mees, B. (2003). Runic 'erilaR'. *North-Western European Language Evolution (NOWELE)*, 42, str. 41-68.
- Melnikova, E. (2010). The sakum formula of the Rök inscription: variants and distribution. The Seventh Run-symposium Oslo, 2010, <http://www.khm.uio.no/forskning/publikasjoner/runenews/7th-symp/template.htm>
- Melve, L. (2012). European and Scandinavian Research on Literacy: Some Theoretical and Methodological Aspects. *NOWELE North-Western European Language Evolution* 64(1).
- Moltke, E. (1976). *Runerne i Danmark og deres oprindelse*. Kopenhaga: Forum.
- Morawiec, J. (2016). *Między poezją a polityką*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Nielsen, N. Å. (1969). *Runerne på Rökstenen*. Odense: Odense University Press.
- Nordby, J. (2018). *Lønruner. Kryptografi i runeinnskrifter fra vikingtid og middelalder. Praca doktorska, Uniwersytet w Oslo*.
- Nordén, A. (1960). Sibberyd, Röks prästgård och Rökstenens Sibbe helgedomsvårdare. *Fornvännen* 55, str. 260-279.
- Odenstedt, B. (1990). *On the origin and early history of the runic script: typology and graphic variation in the older futhark*. Uppsala: Gustav Adolfsakademien.
- Oesterreicher, W. (1993). Verschriftung und Verschriftlichung im Kontext medialer und konzeptioneller Schriftlichkeit. W: Schaefer, U. (red.) *Schriftlichkeit im frühen Mittelalter*, Tübingen: Narr (ScriptOralia 53), str. 267-292.
- Olrik, A. (1909). At sidde paa høj. *Danske studier*, str. 1-10.
- Ong, W. J. (1982). *Orality and Literacy*. London and New York: Methuen.
- Palm, R. (2004). *Vikingarnas språk: 750-1100*. Stockholm: Norstedt.
- Palm, R. (2011). Muntlighet i runinskrifter. W: Hornscheidt, A., Kotcheva, K., Milosch, T. i Rießler, M. (red.). *Grenzgänger. Festschrift zum 65. Geburtstag von Jurij Kusmenko*. Berlin: Nordeuropa-Institut, str. 237-245.
- Pipping, H. (1912). Ett omtvistat avsnitt av runinskriften på Rökstenen. *Förhandlingar och uppsatser, Skrifter utgivna av Svenska litteratursällskapet i Finland* 26. Helsingfors: Svenska litteratursällskapet i Finland, str. xvii-xviii.
- Ralph, B. (2007). Gåtan som lösning: Ett bidrag till förståelsen av Rökstenens runinskrift. *Maal og minne*, str. 133-57.
- Reichert, H. (1998). Runeninschriften als Quellen der Heldensagenforschung. W: Düwel, K. (red.) *Runeninschriften als Quellen interdisziplinärer Forschung: Abhandlungen des Viertes Internationalen Symposiums über Runen und Runeninschriften in Göttingen vom 4. – 9. August 1995*, str. 66-102.

- Robertson, J.S. (2012). How the Germanic Futhark Came from the Roman Alphabet. *Futhark: International Journal of Runic Studies* 2, str. 7-26.
- Ruthström, B. (1988). Oklunda-ristningen i rättslig belysning. *Arkiv för nordisk filologi* 103, str. 64-75.
- Santesson, L. (1989). En blekingsk blotinskrift. *Fornvännen* 84, str. 121-129.
- Sawyer, B. (2000). *The Viking-age rune-stones: custom and commemoration in early medieval Scandinavia*. Oxford: Oxford University Press.
- Schück, H. (1908). *Bidrag till tolkning af Rök-inskriften*. Uppsala.
- Schulte, M. (2006). The Transformation of the Older Futhork: Number Magic, Runographic, or Linguistic Principles?. *Arkiv för nordisk filologi* 121, str. 41-74.
- Skrzypek, D. (2011). A runic prayer. *Folia Scandinavica Posnaniensia*, 13, str. 79-88.
- Skrzypek, D. (2018). Język szwedzki w epoce stormaktstiden: ideologia i narzędzia. *Przegląd Humanistyczny*, 62(2), str. 101-108.
- Söderberg, S. & Stephens, G. (red.) (1866-1901). *The Old-Northern runic monuments of Scandinavia and England*. Londyn.
- Spurkland, T. (2008). Den eldre futhorken produkt av germansk kleptokrasi? *Collegium Medievale* 21, str. 182-192.
- Stephens, G. (1873-1878). Om Rök-stenen. W: *Antikvarisk tidskrift för Sverige* 5 (1873-1878), str. 161-180.
- Strzelczyk, J. (1984). *Goci – rzeczywistość i legenda*. Warszawa : Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Svenbro, J. (1988). *Phrasikleia: Anthropologie de la lecture en Grèce ancienne*. Paryż.
- Szulc, A. 2009. *Historia języka szwedzkiego*. Kraków: PAU.
- Vansina, J. (1965). *Oral Tradition: A Study in Historical Methodology*. London: Routledge & Kegan Paul.
- Vigfússon, G. & York Powell, F. (1879). *An Icelandic Prose Reader, with Notes, Grammar, and Glossary*. Oxford.
- von Friesen, O. (1920). *Rökstenen: runstenen vid Röks kyrka Lysings härad Östergötland läst och tydd*. Sztokholm: KVHAA.
- Wessén, E. (1953). Nytt om Rök-stenen. W: *Fornvännen* 48. str. 161-177.
- Wessén, E. (1958). Runstenen vid Röks kyrka. W: *Ord och bild* 67, str. 95-101.
- Westman, M. (1981). *Filologisk textanalys: inskriften på Rökstenen*. Westman, M. (red.) *Text och textanalys ur språkvetenskapligt perspektiv*. Sztokholm: MINS: meddelanden från Institutionen för nordiska språk vid Stockholms universitet, str. 76-148.
- Widmark, G. (1993). Vamod eller Vämod. W: Hallberg, G. (red.) *Nordiska orter och ord: festskrift till Bengt Pamp på 65-årsdagen den 3 november 1993*. Lund: Dialekt- och ortnamnsarkivet, str. 210-212.

- Widmark, G. (1993). Varför ristade Varin runorna: tankar kring Rökstenen. W: *Saga och sed*, str. 25-44.
- Widmark, G. (1997). Tolkningen som social konstruktion: Rökstenens inskrift. W: Nyström, S. (red.) *Runor och ABC*. Sztokholm: Sällskapet Runica et medievalia, str. 149-164.
- Williams, H. (1996). The Origin of the Runes. W: Looijenga, T. & Quak, A. (red.) *Frisian Runes and Neighbouring Traditions: Proceedings of the First International Symposium on Frisian Runes at the Fries Museum, Leeuwarden, 26–29 January 1994*. str. 211-18.
- Williams, H. (2013). Runstenarnas sociala dimension. *Futhark: International Journal of Runic Studies* 4, str. 61–76.
- Williamson, C. (1977). *The Old English riddles of the Exeter Book*. Chapel Hill: University of North Carolina Press.
- Wimmer, L. (1874). *Die Runenschrift*. Berlin.

Spis ilustracji

1. Kamień runiczny z Rök, tylna strona, źródło:
https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/b/b1/R%C3%B6kstenen_1.JPG
2. Kamień runiczny z Rök, źródło:
https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/8/8a/R%C3%B6kstenen_-_KMB_-_16000300014248.jpg
3. Drzeworyt przedstawiający kamień runiczny z Rök, źródło:
https://commons.wikimedia.org/wiki/File:R%C3%B6kstenen_bautil.jpg
4. Monument z Hunnestad, rycina Ole Worma, źródło:
https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Hunnestadsmonumentet_sk%C3%A5ne_ole_worm.jpg
5. Kamień runiczny z Järsberg, źródło:
https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/c/cf/J%C3%A4rsbergsstenen_7.JPG
6. Kamień runiczny z Malsta, Hs 14, źródło:
https://commons.wikimedia.org/w/index.php?search=Malsta+runsten&title=Special%3ASearch&go=Go&ns0=1&ns6=1&ns12=1&ns14=1&ns100=1&ns106=1#/media/File:Hs14_Malsta_-_KMB_-_16000300013468.jpg
7. Kamień runiczny z Karlevi, źródło:
https://commons.wikimedia.org/w/index.php?search=karlevistenen&title=Special%3ASearch&go=Go&ns0=1&ns6=1&ns12=1&ns14=1&ns100=1&ns106=1#/media/File:Karlevistenen_1.JPG
8. Kolejność odczytu wg Wesséna, źródło:
https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/e/e6/Rad_ordning.jpg

Zdjęcia inskrypcji wykorzystane w rozdziale 4, źródła:

wersy 1-10

https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/4/44/Rokstenen_east_view.jpg

wers 11

https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/6/61/Rokstenen_side_view1.jpg

wersy 12-25 i 28

https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Rokstenen_west_view.jpg

wers 26

https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/6/65/Rokstenen_side_view2.jpg

wers 27

https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/1/1a/Rokstenen_top_view.jpg

9. Kamień runiczny z Täby, źródło:

https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/5/51/Rune_stone_at_jarlabanke%27s_bridge_-_panoramio.jpg



Dominika Skrzypek jest językoznawcą, profesorem nadzwyczajnym w Katedrze Skandynawistyki UAM, gdzie prowadzi badania nad historią języków skandynawskich. Jest współautorką pierwszej polskiej monografii o piśmie runicznym (*Runy*, 2011) i autorką wielu publikacji z zakresu językoznawstwa historycznego, w tym trzech monografii poświęconych kategoriom nominalnym w językach skandynawskich. Wielokrotna stypendystka Instytutu Szwedzkiego, cztery lata spędziła na uniwersytetach w Sztokholmie i Lund.

Książka *Sekrety run z Rök* jest pierwszym tak obszernym opracowaniem w języku polskim na temat inskrypcji na płycie kamiennej z Rök, spisanej ok. 800 roku n.e. Zainteresowanie tym ważnym zabytkiem języka i literatury nordyckiej rozbudziła w Polsce książka Mariana Adamusa z 1970 r. (*Tajemnice sag i run*), drugą było opracowanie pod redakcją Witolda Maciejewskiego (*Runy*, 2011). Niniejsza książka omawia inskrypcję w sposób najszerzy, a opiera się nie tylko na badaniach najnowszych, lecz także na całej, stuipięćdziesięcioletniej tradycji skandynawskich badań zabytku. Zainteresowany czytelnik znajdzie w niej nie tylko szczegółową analizę języka, kompozycji i przesłania inskrypcji, lecz również wprowadzenie w historię pisma runicznego i wczesnej skandynawskiej piśmienności.

ISBN 978-83-66666-23-8

DOI 10.48226/dwnuam.978-83-66666-23-8_2020.9